

Kolejne
cięcia

str. 2

Kto strzela
w kolano?

str. 5

Obserwują
wójta

str. 11

Szał
na maskotki

str. 12

To moje
krzesła!

str. 16

Laurki
w sosie
własnym

str. 17

Nr 26 (2134)

cena **4,50 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

28.06- 4.07.2023

Leżała brudna, ze skołtunionymi włosami, chowała się pod narzutą.

Pomogli ludzie

86-letnia kobieta prawdopodobnie od dwóch lat nie wychodziła z domu. Nikt nie wiedział, co się z nią dzieje. Gdyby nie interwencja siedlczanki, która знаła ją tylko z widzenia, ten dramat mógłby trwać dalej.



zdjęcie poglądowe: MZ, AK

To wydaje się aż nieprawdopodobne, że w centrum Siedlec starsza pani żyła w takich warunkach. Bez dostępu do bieżącej wody, bez toalety. Do poikoiku, w którym ją znaleziono, trudno było wejść. Nie tylko z powodu przykrego zapachu. Wszędzie było pełno śmieci, starych ubrań, pustych butelek, opakowań po słodyczach. Gdyby

nie pani Dorota, ten dramat trwałby dalej.

Pani Dorota mieszka w centrum miasta, od dawna jest już na emeryturze. Pamiętała jednak, że gdy dojeżdżała do pracy, razem z nią jeździła pani Janina (imię zmienione).

— To było wiele lat temu — opowiada pani Dorota. — Gdy ja wsiadałam do

autobusu do Karo, ona już w nim była. Nigdy się nie odezwała, czasem skinęła głową. Kiedy mówiłam jej „dzień dobry”, to się uśmiechnęła. Wiedziałam, że pracuje w jajczarni, bo autobus dowoził ludzi do Karo, Misia i jajczarni. Wracałyśmy tym samym autobusem, ja wysiadałam wcześniej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Wykluczające się opinie biegłych w sprawie morderstwa w sylwestra

Zazdrość, alkohol, zbrodnia

Sylwestrowa impreza zamieniła się w horror. Tadeusz S. zadał żonie kilka ciosów nożem i siekierą. Kobieta nie przeżyła. Świadcami tych koszmarnych wydarzeń były jego dorosłe dzieci oraz ich znajomi.

CZYTAJ STR. 9

Węgrów jak dojna krowa?

Czy samorząd powiatowy miesza się w sprawy miasta? Kto stoi za nagonką na burmistrza Pawła Marchelę?

I czy powiat traktuje miasto jak dojną krowę?

CZYTAJ STR. 13

R E K L A M A



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA



Promocja

drugie tyle WĘGLA taniej o 400 zł/t



Agroneco Plus Sp. z o.o., Borki Kosy 72A, 08-106 Zbuczyn
tel. 661 573 130

R E K

SKUP ZBÓŻ

STARA KORNICA



ZAŁADUNEK POMPA
ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHEOWE **507 557 552**

FIRMA
Kalinowski

L

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłuczniem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

eprasa.pl 9ee247127

A M A

WSZYSTKIE USŁUGI W JEDNYM MIEJSCU:

- INTERNET 300 Mb/s**
ZA 49 ZŁ
- TV 66 KANAŁÓW**
(42 HD: 4K) ZA 6 ZŁ
- TELEFON**
ROZMOWY BEZ LIMITU
ZA 14,90 ZŁ



Fold creative
BRANDING I PROJEKTOWANIE GRAFICZNE

Siedlce
ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00
www.fold.pl



Pomogli ludzie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Nawet nie wiedziałam, gdzie dokładnie mieszka. Jednak gdy obie przeszłyśmy na emeryturę, to spotykałam ją czasem w centrum miasta. Chodziła z kijem, czasem była brudna. Kilka lat temu podeszłam do niej i zapytałam, czy potrzebuje pomocy, na przykład kupienia mydła. Powiedziała, że nie i odeszła.

Pani Dorota od dłuższego czasu nie widziała starszej pani.

— Jej dom miał około 100 lat — mówi. — Dopiero trzy lata temu dowiedziałam się, że ona tam mieszka. Przechodziłam koło niego. Wyglądał jak opuszczony, zapadał się po prostu, część okien była zabita jakimś styropianem, na podwórku rosły chwasty, nie było widać kompletnie żadnego życia. Myślałam, że może pani Janina umarła, ale mieszkamy w tej samej parafii, a nie widziałam żadnej klepsydry.

W Boże Ciało kobieta wracała drogą obok domu Janiny.

— Chyba mnie wtedy Bóg natchnął, żeby tamtędy iść. Spotkałam jej sąsiada i zapytałam, czy Janina żyje. Odpowiedział, że tak. Byłam zdziwiona. Przyznał, że nie widział już jej ze 2 lata, ale wie, że przychodzi do niej brat. Wizyty miały się odbywać co kilka dni. Zimą ten brat przyszedł do niego po wodę, bo w domu Janiny bieżącej wody nie ma.

Pani **Dorota** próbowała wejść na posesję, ale furtka była zamknięta na

klucz. Jeszcze tego samego dnia wróciła tam ze znajomą.

— Znowu było zamknięte. Dziwiłam się, że w XXI wieku można było żyć w centrum miasta w takiej ruinie. Czułam, że muszę coś zrobić, ale nie wiedziałam, do kogo się zwrócić.

Następnego dnia jej znajoma zadzwoniła do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Pracownicy zareagowały natychmiast, poszły pod wskazany adres.

— Ten dom wyglądał na opuszczony od wielu lat — mówi pani **Sylwia** z siedleckiego MOPR. — Ciężko było uwierzyć, że ktoś tam mieszka. Nie mogliśmy dostać się na posesję.

Pracownicy ośrodka zadzwonili po policję, straż pożarną i pogotowie. Strażacy otworzyli furtkę. Drzwi do budynku były zamknięte. Gdy podważyli zamek, okazało się, że za nimi stał starszy mężczyzna. Krzyczał, że ktoś mu się do domu włamuje. Wcześniej nie reagował, gdy pod posesją stały wóz strażackie, radiowóz policyjny i karetka pogotowia.

— Jeden ze strażaków powiedział, że budynek jest w tak złym stanie, że grozi zawaleniem — mówi pani **Sylwia**. — Przeraziło to nas.

Pracownicy socjalne zapytały, czy tu mieszka starsza kobieta. Mężczyzna przytaknął i wskazał pokój za kuchnią. Kobiety przeszły przez ciemny przedsionek i kuchnię, w której na starym piecu stały dawno nieużywane garnki. W ma-

łym ciemnym pokoju zobaczyły stertę ubrań i śmieci. Wszędzie było czarno od sadzy. A na łóżku leżała postać przykryta narzutą.

— Pracuję od 20 lat, ale nigdy nie widziałam czegoś takiego — powiedziała jedna z pracownic socjalnych.

— Sytuacja kobiety była dramatyczna — przyznaje dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Siedlcach, **Adam Kowalczyk**. — To nie były warunki, w jakich mógł żyć człowiek.

Brat 86-letniej kobiety twierdził, że siostra wychodzi na podwórko, jednak jak ustaliły pracownicy MOPR, sąsiedzi jej nie widzieli. Brat miał przynosić siostrze wodę do mycia w butelkach.

— Kobieta była bardzo brudna — mówi pracownica socjalna. — Miała potargane włosy, nie mogliśmy nawiązać z nią kontaktu, nie chciała usiąść na łóżku, ani podejść do nas. Gdy próbowałyśmy z nią rozmawiać, zakryła się narzutą, schowała pod nią. Krzyczała, że mamy sobie iść, ale jednocześnie było widać, że nie bardzo wie, gdzie się znajduje. Nie dała się zbadać. Brat tłumaczył, że on przynosi jej jedzenie. Obok łóżka leżała sucha bułka i jogurt.

Karetka pogotowia początkowo nie zabrała kobiety. Pracownicy socjalne poszły szukać jej lekarza rodzinnego. Trafiły do przychodni, do której kiedyś się zapisała.

— Lekarka poszła z nami na posesję. Gdy zobaczyła warunki, w jakich



fot. Aga Król

przebywa 86-latką, powiedziała, że to zagraża jej życiu i zdrowiu. Sama zadzwoniła po karetkę.

Ponownie wezwano pogotowie i policję. Tym razem udało się zabrać staruszkę do szpitala. — Po leczeniu trafi zapewne do domu pomocy społecznej, bo nie może wrócić do warunków, w których przebywała — przewiduje **Adam Kowalczyk**.

Pracownicy MOPR zaproponowali pomoc również bratu kobiety, ale ten zdecydowanie odmówił.

— A ja się cieszę, że sprawa się wyjaśniła. W dodatku tak szybko — mówi pani **Dorota**.

Istotnie, to jej życzliwa i bezinte-

resowna reakcja przerwała dramat zaniedbanej starszej pani.

■■■■

Ten tekst nie powstałby, gdyby nie informacje od zaniepokojonej interweniującej siedlczanki oraz profesjonalnego podejścia do problemu pracowników siedleckiego MOPR.

Gdy zadzwoniliśmy do rzeczniczki siedleckiej policji **Eweliny Radomskiej** z pytaniem, czy przeprowadzono interwencję pod wskazanym adresem i co dalej ze starszą panią, usłyszeliśmy, że „wszystko jest w porządku, nie ma sensacji”.

Niestety, nic nie było w porządku.

JUSTYNA JANUSZ

Pięknie, radośnie i politycznie, czyli...

Siedlecki park ma wielu ojców

Na otwarciu parku miejskiego Aleksandria przyszedł tłum. Nikt nie wyszedł rozczarowany, bo park rzeczywiście olśniewa!

Ma mnóstwo ławeczek, trzy fontanny, świetnie wyposażony plac zabaw dla dzieci. Pierwszych gości witały postacie z czasów Aleksandry Ogińskiej, byli szczudlarze, grała uczestniczka Konkursu Chopinowskiego **Joanna Różewska** i koncertowała orkiestra kameralna „Aleksandria”. Warto było czekać na ten moment aż 1,5 roku, bo tyle trwał remont parku.

Projekt jego rewitalizacji powstał jeszcze za czasów prezydenta **Wojciecha Kudelskiego**. Wtedy nie było na to pieniędzy, bo pochłaniały je inne ważne dla Siedlec inwestycje, m.in. budowa tunelu pod torami na ulicy Kilińskiego, budowa aquaparku czy też obwodnicy Siedlec. Gdy już się wydawało, że pieniądze będą, inwestycja schodziła na dalszy plan, a park popadał w coraz większą ruinę. Po alejkach nie dało się już chodzić, stada gawronów zanieczyszczały asfalt, na ławkach nie dało się siedzieć.

W 2020 roku miasto dostało dotację z ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego w wysokości 8,5 mln zł, czyli prawie połowę kwoty potrzebnej na modernizację. Można było zacząć najbardziej potrzebne prace. Po przetargach i niezbędnych procedurach, wykonawca (Zeltech) mógł przystąpić do remontu.

Za te pieniądze wyremontowano alejki, zbudowano altanę, w której będą występy artystyczne, powstał budynek z salą zabaw dla dzieci, a w przyszłości będzie tam kawiarnia (przez 5 lat nie można w parku prowadzić działalności gospodarczej, bo dofinansowanie pochodziło ze środków unijnych).

Jedną z większych atrakcji jest plac zabaw dla dużych i małych siedlczan — od malucha do nastolatka. Ogromną popularnością cieszy się ławeczka księżnej Ogińskiej z rzeźbą zbliżoną wymiarami do realnej postaci. Odbudowano również mostek w pobliżu ulicy Prusa. Park zyskał nowe latarnie, założono również monitoring.

Na pewno miasto musi sobie jeszcze poradzić z problemem wron i gawronów, bo nowe piękne alejki są już mocno zanieczyszczone ich odchodami. Na jednej z ławek z tego powodu również nie dało się usiąść... Problemem są również sami siedlczanie. Jedna z mieszkanki opisała, jak na plac zabaw weszła pani z psem, który wysiakał się do piachu, w którym bawią się dzieci. Już podczas otwarcia trzeba było również zamknąć huśtawkę dla dzieci na wózkach inwalidzkich. Gabaryty huśtawki spowodowały, że bawiła się na niej liczna



fot. Aga Król

grupa maluchów, co już zagrażało ich bezpieczeństwu. Obok stali zachwyceni rodzice, nie reagując na uwagi, że to jest huśtawka dla dzieci z niepełnosprawnościami. Huśtawka jest właściwie oznaczona, więc nawet ktoś, kto nie umie czytać, zorientuje się, dla kogo jest sprzęt.

Otwarcie parku rozpoczęło się od powitań i przemówień. Zauważono, że lista nieobecnych była długa (nie przyszedł choćby były prezydent Wojciech Kudelski, więc pytano szeptem, czy został zaproszony, okazało się, że tak). Jedynym obecnym parlamentarzystą był wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska** (jak się wydawało, prywatnie, bo w koszulce polo i „na luzie”). Zabrał go **Krzysztof Tchórzewski**, który wielokrotnie podkreślał, że zdobycie dotacji

na park było możliwe dzięki jego wstawiennictwu u ministra kultury. Przyjechało kilku wójtów z powiatu siedleckiego, ale zabrakło przedstawiciela Starostwa Powiatowego.

Sporo zgromadzonych czekało na przemówienie prezydenta **Andrzeja Sitnika**, nasłuchując, czy podziękuję Wojciechowi Kudelskiemu za przygotowanie projektu rewitalizacji. Prezydent nie podziękował. Ku zaskoczeniu wielu osób podkreślił za to rolę Bezpartyjnych Siedlec, jakby to jego stowarzyszenie odegrało tu pierwszą rolę. Dziękował Bezpartyjnym za złożenie projektu do budżetu obywatelskiego Siedlec (w 2019 r.), dzięki czemu udało się wyremontować jedną alejkę i założyć część oświetlenia. Poszło na to ok. miliona złotych z pieniędzy obywatelskich. Całość rewita-

lizacji kosztowała ok. 16 mln zł (do ministerialnej dotacji i puli z budżetu obywatelskiego miasto dołożyło resztę). Prezydent wspominał, jak to w 2020 roku otrzymał telefon z ministerstwa kultury z pytaniem, czy miasto nadal chce pieniądze na park, bo projekt przeskoczył z listy rezerwowej na główną (na listę rezerwową trafił za czasów prezydenta Kudelskiego). Miasto oczywiście chciało, ale decyzję o przyznaniu środków ogłosił na konferencji prasowej... poseł Krzysztof Tchórzewski. Pytaliśmy wtedy Andrzeja Sitnika, czy nie wiedział o dofinansowaniu. Odpowiedział, że wiedział, ale... chciał poczekać z ogłoszeniem dobrych wieści. Zasługi siedleckiego posła w pozyskaniu dotacji podkreślił jedynie w liście minister kultury **Piotr Gliński** (list odczytał były wiceprezydent Siedlec **Jarosław Głowacki**). Jedynie przewodniczący rady miasta **Henryk Niedziółka** podziękował zarówno byłym, jak i obecnym władzom Siedlec, które przyczyniły się do rewitalizacji parku. Wielu uczestników uroczystości było jednak zaskoczonych zaproszeniem do przecięcia wstęgi **Roberta Górala**, obecnego prezesa Bezpartyjnych Siedlec (przed wyborami prezesem był Andrzej Sitnik). A nieobecność poprzednich władz miasta określono jako polityczny zgrzyt.

JUSTYNA JANUSZ

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Czytaj też str. 7

Kwietna łąka zamiast betonu

Teren wokół Domu Działkowca (od strony torów, gdzie mieści się biuro zarządu) przy ROD „Żółte Piaszki” w Siedlcach był, mówiąc ogólnie, dość zaniedbany. Szpeciła go między innymi wielka betonowa płyta (o powierzchni aż 100 metrów kwadratowych), która w pierwotnym zamysle miała stanowić część dużego tarasu. Ta koncepcja nigdy nie została zrealizowana. A beton pozostał. Teren nie wyglądał najlepiej. Dlatego władze ogrodów postanowiły go uporządkować.

Długo zabiegano o pozyskanie potrzebnych funduszy. I udało się. Na początku tego roku podpisano umowę na realizację grantu „Rozwój zielonej infrastruktury poprzez wsparcie ogrodów działkowych”. W jej ramach ARiMR wsparła projekt kwotą 150 tysięcy złotych. I efekty wy-

konanych prac już widać. Otoczenie Domu Działkowca (to dość duży plac) zmieniło się nie do poznania.

W miejscu, rozpadającej się płyty betonowej jest teraz piękna łąka kwietna o łącznej powierzchni 2000 metrów kwadratowych. W ramach projektu zamontowano też 10 tablic edukacyjnych. Wyremontowano także aleję dojazdową, wykonano niewielki parking (z wyznaczonymi miejscami dla niepełnosprawnych), zamontowano oświetlenie solarne, a stanowisko z kontenerami na śmieci zostało osłonięte i obsadzone pnączami. Zagospodarowano też otoczenie „Dębu Niepodległości” i pamiątkowego kamienia oraz wyremontowano aleję, która jest wysypana kruszywem.

Zupełnie zmieniło się miejsce, w którym można czerpać wodę.

Zwykła „rurka z kranem” została zastąpiona stylową studnią. Teraz czerpanie wody jest wygodniejsze. Warto też wiedzieć, że woda jest z sieci miejskiej i nadaje się do picia (w przeciwieństwie do wody na poszczególnych działkach). Teraz ten teren jest miejscem, gdzie warto przyjść i pospacerować, a przy okazji dowiedzieć się o metodach naturalnego nawożenia, kompostowania, zakładaniu łąk kwietnych czy też o zwierzętach, które występują na terenie ogrodów. Te i inne informacje są dostępne na pięknie ilustrowanych tablicach edukacyjnych.

Niektórzy działkowcy uważają jednak, że ogrody nie powinny wydawać pieniędzy na takie inwestycje. Fundusze są bowiem potrzebniejsze przede wszystkim na budowę nowej sieci wodociągowej, bo obecna jest niewy-



fot. ZBJ

dolna, ponieważ rury już pozarastały osadami. Wodociąg jest jednak finansowany z funduszy pochodzących ze składek samych działkowców, nato-

miast zagospodarowanie terenu przy biurze zarządu zostało sfinansowane ze źródeł zewnętrznych.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

50 lat Mostostalu Siedlce Namalowali życzenia

Pół wieku istnienia Mostostalu Siedlce postanowiono uczcić konkursem plastycznym na kartkę urodzinową. Zgłoszono ponad 120 prac, których autorami głównie byli uczniowie siedleckich szkół podstawowych.

— Wpłynęło mnóstwo pięknych prac, więc komisja miała twardy orzech do zgryzienia przy wyłanianiu laureatów. Trudno byłoby sobie wyobrazić lepsze rozpoczęcie obchodów 50-lecia — powiedział prezes zarządu Mostostalu Siedlce **Tomasz Hapunowicz**. — Od pół wieku czujemy się częścią Siedlec i mamy przekonanie, że wpływamy na rozwój tego miasta gospodarczo i społecznie. Ostatnie dwa lata, w związku z pandemią i wojną w Ukrainie, były dla nas trudne, ale je przetrwaliśmy. Dzięki temu w roku jubileuszowym możemy z podniesioną głową patrzeć na teraźniejszość i przyszłe lata funkcjonowania zakładu.

Przewodniczącą komisji konkursowej była artystka **Iwona Miłobędzka**. Laureatów wyłoniono w dwóch kategoriach — klas 1-3 oraz 4-8.

Pierwsze miejsce w młodszej kategorii zajęła **Lilia Lewczuk** ze Społecz-



Prezes zarządu Mostostalu Siedlce Tomasz Hapunowicz i laureatka konkursu Maria Skarus

nej Szkoły Podstawowej STO w Siedlcach, drugie miejsce przyznano **Lenie Domskiej** (SP nr 12), a trzecie **Dominikowi Stefaniukowi** (SP nr 6).

W gronie starszych dzieci zwyciężczynią została **Maria Skarus** z SP nr 4, drugą lokatę zajął **Piotr Chojnacki** (SP nr 4), a trzecią **Anna Forostiak** (SP nr 1).

Zdecydowano także o przyznaniu wyróżnień dla **Aleksandry Zasuwik** (SP nr 10), **Patryka Wielogórskiego** (SOSzW im. Marii Grzegorzewskiej) i **Maryii Martsinchyk** (Niepubliczna Szkoła Podstawowa Żółty Łatawiec).

Dzieci otrzymały nagrody finansowe w kwotach od 150 do 1000 złotych. Natomiast szkołom, które reprezentują, zostały wręczone bony w wysokości 2 tys. złotych.

Mostostal dopiero otwiera obchody jubileuszu, zapowiedziano wiele ciekawych inicjatyw dla społeczności Siedlec i okolic.

Tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Gmina Łochów Setne urodziny pani Eugenii

18 czerwca mieszkanka gminy Łochów **Eugenia Nowakowska** ukończyła 100 lat. Z tej okazji jubilatkę odwiedziła przedstawicielka lokalnych władz samorządowych oraz KRUS.

W delegacji znaleźli się: burmistrz łochowski **Robert Gołaszewski**, zastępca burmistrza **Małgorzata Łotarska**, kierownik Referatu Spraw Obywatelskich i USC **Beata Kokosza** oraz kierownik placówki terenowej KRUS w Węgrowie **Adam Kowalczyk**. Goście złożyli jubilatce życzenia urodzinowe, wręczyli listy gratulacyjne, kwiaty i kosz słodkości.

Pani **Eugenia Nowakowska** z domu Cymerman od urodzenia jest związana z miejscowością Łojki, gdzie się urodziła i wychowała z siedmiorgiem rodzeństwa. W tej wiosce przeżyła również ponad 40 lat w związku małżeńskim ze Stanisławem, doczekawszy się dwóch córek. Pani **Eugenia** cieszy się z: 11 wnuków, 19 prawnuków i 6 prawnuczek. Jubilatka jest w świetnej kondycji fizycznej, zaskakuje samodzielnością i życiową energią. Nadal lubi pracować w przydomowym ogrodzie, gdzie uprawia warzywa na własne potrzeby. Pani **Eugenia** jest osobą pogodną, na jej twarzy często pojawia się uśmiech. Cieszą ją zgoda i dobre relacje w rodzinie. Jesień jej życia upływa w spokoju, w domu rodzinnym pod opieką wnuczki. Jubilatka dba o siebie, zdrowo się odżywia, jest w ciągłym ruchu, uwiel-



fot. arch. UM w Łochowie

Jubilatka

Eugenia Nowakowska

bia produkty mleczne. Ma też dobry wzrok i do czytania gazet czy książek nie potrzebuje okularów. (sej)

SONDA

Czy w sprawie zgody na unijną relokację imigrantów Polacy powinni wypowiedzieć się w referendum?

nie mam zdania
3%



Oddano głosów: 213

W tym tygodniu pytamy:

Jakie masz plany na wakacje?

- planuję co najmniej 2-tygodniowy wyjazd
- planuję wyjazd od 8 do 14 dni
- planuję wyjazd, ale nie dłuższy niż tydzień
- nie planuję wyjeżdżać

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

531-000-309
SPRZEDAŻ // PRODUKCJA
PANELI // SIATEK
OGRODZENIOWYCH

OGRODZENIA-mazowieckie.waw.pl
RĘBAKI DO GAŁĘZI
PRODUKCJA

- BRAMY I FURTKI
- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- SLUPKI
- AUTOMATYKA
- MONTAŻ
- DOWÓZ DO KLIENTA

nasze produkty są wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ogniowo i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

Dostępne standardowe kolory: grafit, zielony, czarny, brązowy

Piłsudskiego 39
Mińsk Mazowiecki
Płowiecka 25, Warszawa
tel. 501 040 501

Meble z drewna
MebleSosnowe.Eu

DUŻY WYBÓR!!!
NISKIE CENY!!!

ŁÓŻKA I MATERACE

– Szpital zapomniał, co obiecywał – mówi 24-latek.

– Pacjent się nie zgłosił – odpowiada placówka.

Kto strzela w kolano?

Młody mężczyzna trafił do siedleckiego szpitala wojewódzkiego na operację kostki, a po niej obudził się z opatrunkiem na kolanie. Gdy sprawa zrobiła się głośna, władze placówki obiecały mu pomoc, w tym rehabilitację.

Do tej pory rehabilitacji nie było. Dlaczego?

Na przełomie marca i kwietnia sprawą pana Szymona z powiatu łukowskiego żyła cała Polska. Przypomnijmy: jesienią ubiegłego roku mężczyzna zwichnął nogę w lewej kostce. W siedleckim szpitalu wojewódzkim skreślono ją na śruby i zdecydowano, że zostaną one zdjęte 3 marca 2023 r. Operację miał prowadzić ten sam lekarz, ale ostatecznie przydzielono innego.

ZDAWKOWE ODPOWIEDZI

Kiedy pan Szymon wybudził się po marcowej operacji, poczuł ból, tyle że nie kostki, z której wyjęto mu śruby, a lewego kolana. Jakis czas później rozmawiał z nim lekarz z oddziału ortopedyczno-urazowego. — Oświadczył: „Nastąpiła pomyłka i nacięto panu skórę”. Przeprasił, a potem zaczął mnie uspokajać, że to tylko 1 czy 2 szwy — opowiadał nam kilka miesięcy temu 24-latek. Ostatecznie okazało się, że szwów jest 6. Mimo to doktor odpowiedzialny za operację przekonywał pana Szymona, że doszło jedynie do nieszkodliwego „rozcięcia podskórnego”.

24-latek został wypisany 6 marca. Dzień później złożył w sekretariacie placówki pismo, w którym poprosił o wyjaśnienie sytuacji. Na odpowiedź — mimo prób skontaktowania się z dyrektorem ds. medycznych i interwencji w Dziale Obsługi Pacjenta — czekał aż do końca marca. Władze szpitala napisały, że pana Szymona pomyłono z innym pacjentem, a także że jedyną konsekwencją „nacięcia skóry i tkanki podskórnej” będzie blizna. — To, mówiąc delikatnie, bardzo zdawkowa odpowiedź. Ktoś tu ma nas na końcu jeli grubego. Nikt nawet nie zadzwonił z pytaniem, jak syn się czuje. Nie usłyszeliśmy też, jakich zniszczeń dokonano w tej nodze podczas operacji — komentowali na początku kwietnia rodzice pacjenta.

ZAPEWNIENIA I DEKLARACJE

W kwietniu „Tygodnik Siedlecki” poprosił o stanowisko szefostwo

Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego im. św. Jana Pawła II w Siedlcach. W wysłanym do nas mailu powtórzono, że doszło do błędu lekarza. Jak dodano, medyk wyjaśnił pacjentowi, iż *nacięcie skóry i tkanki podskórnej w nieodpowiednim miejscu może skutkować jedynie powstaniem blizny* oraz że *„nie ma obaw o inne negatywne następstwa, w tym trudności w poruszaniu się czy inne długotrwałe skutki zdrowotne”*.

Zapytaliśmy też, co jeszcze placówka zamierza zrobić w sprawie tego pacjenta. *Szpital deklaruje pełną gotowość współpracy w zakresie wyjaśnienia wszelkich okoliczności związanych z zaistniałym zdarzeniem, w tym również w zakresie ewentualnych następstw, które mogą ujawnić się w przyszłości* — odpowiedziano nam nieco enigmatycznie.

Bardziej dosłowny był członek zarządu szpitala **Mariusz Mioduski**, którego 31 marca zacytował ogólnopolski portal wp.pl. Pan doktor zapewnił, że placówka „zaofertuje 24-latkowi rehabilitację”, a „kolano mężczyzny ma szansę wrócić do pełnej sprawności”.

SZPITAL CHYBA ZAPOMNIAŁ

„Tygodnik” postanowił sprawdzić, co od kwietnia zmieniło się w życiu pana Szymona. Jak się okazuje, mężczyzna jest, delikatnie mówiąc, rozgoryczony. — Moim zdaniem, jeszcze w marcu szpital powinien był wykazać chęć naprawienia błędu, którego ofiarą się stałem — mówi. — To wtedy należało zapewnić mi rehabilitację i zwrot kosztów wizyt lekarskich, maści czy choćby usunięcia blizny, które nie jest tanie. Nie zrobiono tego. Kiedy sprawą zainteresowały się media, przeproszono mnie za błąd lekarza i obiecano pomoc. Ale kiedy moje kolano przestało być sensacją, szpital chyba zapomniał, co obiecywał. Do dziś nie zaproponował mi rehabilitacji. Mam tylko zwykłe wizyty u szpitalnego ortopedy.

A tymczasem, jak podkreśla 24-latek, kolano mu ciągle doskwiera. — Podobno mam zapalenie błonki pod kolaniem. Boli mnie, jeśli zginam nogę albo ją prostuję. Czasem, kiedy leżę i próbuję zmienić pozycję, czuję drgawki w kolanie. Nie mogę klękać ani biegać. Lekarze mówią, że to jest do wyleczenia, tylko potrzeba czasu, żeby błonka się zregenerowała. Chodzę na rehabilitację i przez dłuższy czas byłem na zwolnieniu, ale w końcu wróciłem do pracy. Nie mogłem sobie pozwolić na to, żeby zostać z chorą nogą i bez pieniędzy — przyznaje mężczyzna.

BĘDZIE ZADOŚĆUCZYNIENIE?

Niedawno pan Szymon wynajął adwokata, który skierował pismo do dyrekcji placówki. — Domagam się w nim zadośćuczynienia i odszkodowania za koszty, jakie ponoszę na leczenie kolana — informuje. — Codziennie muszę smarować kolano specjalną maścią i regularnie mam prywatne wizyty u ortopedy. Jak się dowiedziałem, szpital przekazał sprawę ubezpieczycielowi. Przesłałem mu dokumentację, w tym faktury za rehabilitację, zabiegi czy dodatkowe wizyty.

Ubezpieczyciel ma odpowiedzieć na przełomie czerwca i lipca. — Kiedy to zrobi, zdecyduję, jakie będą moje kolejne kroki w tej sprawie — zapowiada 24-latek.

PACJENT NIE ZGŁOSIŁ

„Tygodnik” o stanowisko w tej sprawie poprosił **Mariusza Mioduskiego**. — W przypadku urazów takich jak ten, którego doznał pacjent w wyniku nacięcia skóry i tkanki podskórnej w nieodpowiednim miejscu, nie przeprowadza się rehabilitacji. Może być ona wykonywana z powodu innych schorzeń. Pacjent nie zgłosił nam żadnej potrzeby rehabilitacji. Podtrzymuję swoją deklarację, że jeśli to robi i zgłosi się ze skierowaniem od lekarza, taką rehabilitację wykonamy — odpowiedział (wypowiedź nieautoryzowana).



Tak wyglądało kolano po „pomyłce”.

fot. arch. pryw.

Zapytany o to, jakie działania podjęto w sprawie ewentualnego zadośćuczynienia dla pana Szymona, doktor odesłał nas do władz placówki. W jej imieniu napisała do redakcji **Ewa Siwek-Jastrzębska**, starszy specjalista Działu Organizacji i Zarządzania Jako-

ścią. W lakonicznym mailu od niej czytamy: (...) *Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach sp. z o.o. pozostaje w kontakcie z pełnomocnikiem pacjenta oraz ubezpieczycielem.*

BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A



ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:

pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCINA
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- DEPIŁACJA LASEROWA
- CHIRURGIA (ZABIEGI)
- GINEKOLOGIA

**ODMIENIMY TWOJ
UŚMIECH**

**CENTRUM
NOWOCZESNEJ
IMPLANTOLOGII**



Mińsk Maz., ul. Warszawska 141

601 84 07 84

FOCUSCLINIC® nowoczesna stomatologia

Policjanci z Garwolina najlepsi na Mazowszu

W Centrum Szkolenia Policji w Legionowie odbyły się eliminacje do finału XXVII Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Prewencji „Patrol Roku”.

Policjanci rywalizowali na torze

przeszkód, w teście wiedzy zawodowej oraz w strzelaniu sytuacyjnym. Pod podliczeniu punktów z wszystkich konkurencji, eliminacje wojewódzkie wygrali policjanci z KPP w Garwolinie w składzie asp. **Kamil Kowalski** i st. sierż. **Michał Kowalski**, drugie miejsce zajęła druga drużyna KMP w Radomiu (st. post. **Karol Adamczyk** i post. **Hubert Łęcki**), a na najniższym miejscu na podium znaleźli się policjanci z KPP w Łosicach (sierż. **Karol Samojluk** i sierż. **Damian Szałucha**).

Insp. **Dariusz Król**, zastępca komendanta wojewódzkiego policji, wręczył zwycięzcom: pamiątkowe puchary, dyplomy i nagrody finansowe.

Pary patrolowe z KPP w Garwolinie i KMP w Radomiu będą reprezentować garnizon mazowiecki w XXVII Finale Ogólnopolskich Zawodów „Patrol Roku”, który odbędzie się we wrześniu w Szkole Policji w Słupsku. (ak)



fot. Komenda Wojewódzka Policji z s. W Radomiu.



Referendum w sprawie relokacji imigrantów?



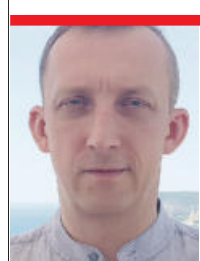
IWONA KUROWSKA
poseł PiS

Referendum w sprawie przymusowej migracji powinno być przeprowadzone. Wiążące, czyli przy min. 50% frekwencji, będzie gwarancją dla obywateli, że nie będzie zgody na przymusową relokację, a to kwestia naszego bezpieczeństwa. Tylko w zeszłym roku do Europy przybyło ponad 300 tys. nielegalnych migrantów z Azji i Afryki, którzy nie tylko nie asymilują się, ale wręcz nie przestrzegają prawa, dopuszczając się brutalnych przestępstw. UE kolejny raz wraca do sprawy przymusowej relokacji nielegalnych migrantów, łamiąc traktaty, bo zgodnie z art. 79. ust 5 Traktatu o funkcjonowaniu UE, polityka migracyjna jest wyłączną kompetencją państw członkowskich UE. W ramach przymusowej relokacji UE chce na stałe przenieść do Polski na początku ok. 2000 osób, które w ramach procedury „łączenia rodzin” sprowadzą kolejne. Jako PiS sprzeciwiamy się temu, aby pozatraktatowa procedura zagrażała bezpieczeństwu Polaków.



KAMILA GASIUK-PIHOWICZ
posłanka KO

Referendum to pomysł PiS na ratowanie swojej kampanii. Dlaczego wcześniej rządzący nie zapytali, czy chcemy, aby w 2022 r. pozwolono wjechać do Polski 136 tys. cudzoziemcom z krajów muzułmańskich? Jako Koalicja Obywatelska jesteśmy przeciwnikami przymusowej relokacji, ale takiego problemu w ogóle nie ma! Pakt migracyjny UE opiera się na zasadzie solidarności i dobrowolności. Żadne państwo nie będzie zmuszane do przyjmowania migrantów. Jeśli kraj nie chce uczestniczyć w relokacji, to będzie uczestniczył w jej kosztach. Ale i tutaj Polska ma taryfę ulgową, bo jako państwo pod presją migracyjną uchodźców z Ukrainy nie będzie musiała uczestniczyć w tych działaniach. Podczas negocjacji paktu dodano ten zapis specjalnie dla Polski i Czech. Czeskie władze chwalą się tym swoim obywatelom, a polskie? Znowu używają antyimigranckiej karty w kampanii i to za pieniądze podatników, bo koszt takiego referendum wyniesie ponad 100 mln zł.



EMIL MYRCHA
siedlczanin,
Partia Zieloni

Cel tego idiotycznego referendum PiS jest jasny – podsycanie nienawiści do obcych i do UE, granie na najgorszych ludzkich emocjach. Wiedzą, że tak doszli do władzy w 2015 r. Teraz okłamują swoich wyznawców, bo w latach 2016–2021 wydali prawie 2 miliony pozwoleń na pracę dla obcokrajowców, a w 2022 r. aż 136 tys. dla osób z krajów muzułmańskich. To są oficjalne dane rządowe. PiS wie, że część społeczeństwa jest antyukraińska i chce to wykorzystać, podsycać niechęć, a więc realizować scenariusz wygodny dla Putina. Plan relokacji zakłada, że Polska miałaby przyjąć 1800 osób. Jednak ze względu na wojnę, kraje Europy Wschodniej mogą zrezygnować z uczestniczenia w programie. Czesi już zostali z tego zwolnieni. Pisowski rząd w ogóle nie wystąpił z takim wnioskiem. Czyli widać, że zwyczajnie, beczelnie wszystkich okłamuje.



GRZEGORZ ORZEŁOWSKI
siedlczanin,
dyrektor Zamku
w Janowie
Podlaskim

Referendum to ważne narzędzie demokracji, które bezpośrednio angażuje obywateli w życie państwa i oddaje władzę w ich ręce. Ostatnie ważne i wiążące odbyło się w Polsce dwadzieścia lat temu, ws. akcesji Polski do UE. Czy przez dwie dekady w naszym kraju nie zaistniała ani jedna ważna sprawa, która powinna zostać skonsultowana ze społeczeństwem? Rząd nagle uznał, że taką sprawą jest relokacja uchodźców. Jestem temu zdecydowanie przeciwny. Uchodźca to człowiek, a nie slogan wyborczy, bezkształtna masa. To ludzie i ich osobiste tragedie. W hotelu Zamek Janów Podlaski półtora roku temu zatrudniłem Afgańczyka, który jest sumiennym pracownikiem i prawym człowiekiem. Przybył do Polski nielegalnie, jako dziecko, uciekając przed wojną. Uzyskał zezwolenie na stały pobyt i w końcu może odetchnąć z ulgą, wieść szczęśliwe, spokojne życie. Czy nie zasługuje na nie, bo urodził się nie w tym kraju, co trzeba? (jj)



Konkurs talentów wokalnych w Sadownem

Masz słuch muzyczny i umiesz ładnie śpiewać? Weź udział w konkursie talentów wokalnych, organizowanym przez GOK w Sadownem.

Konkurs odbędzie się **15 lipca (sobota) o godz. 18**. Celem konkursu jest popularyzacja zainteresowań muzycznych, poszukiwanie i promowanie talentów oraz umożliwienie dzieciom, młodzieży i dorosłym występu na scenie i konfrontacji własnych umiejętności z innymi uczestni-

kami. Jury będzie oceniać wykonawców w dwóch kategoriach wiekowych – do lat 15 i od 15 lat w górę.

Zgłoszenia są przyjmowane do 12 lipca na karcie zgłoszeniowej, którą należy wypełnić i wysłać pod adres organizatora: GOK Sadowne, 07-140 Sadowne, ul. Kościuszki 35 (tel. 25 644 28 95 lub 507 736 021, e-mail gok-sadowne@wp.pl). Regulamin i karta zgłoszenia są do pobrania na stronie www.gok.sadowne.pl. (sej)

Ach, te wianki!

Za nami kałuszyńska „Noc Świętojańska nad Zalewem Karczunek 2023”.

„Noc” to organizowane od 2012 r. wydarzenie plenerowe, które na stałe wpisało się nie tylko do kałuszyńskiego, ale też powiatowego kalendarza imprez kulturalnych. Jak mówi **Anna Andrzejkiewicz**, dyrektor Biblioteki Publicznej, organizującej imprezę wspólnie z Urzędem Miejskim, tegoroczną edycję należy zaliczyć do udanych.

11. odsłona „Nocy Świętojańskiej” miała bogaty program. W okolicach południa wystartował piknik historyczny z rekonstrukcją obozowiska powstańczego, wystawą i jazdą konną. Część główna ruszyła o 18.30. O 19.00 wystąpił zespół Spontan, a o 20.00 – Camasutra.

O 20.30 młodzi artyści z kałuszyńskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Kasaniecka” zaprezentowali obrzędy Nocy Sobótkowej. Barwny korowód złożony z artystów i publiczności przeszedł ze strefy koncertowej, by przy dźwiękach ludowych pieśni uczestniczyć w obrzędzie puszczenia wianków. – Grupa pociągnęła nad zalew Karczunek tłumy. Sporo osób przyszło ze swoimi wiankami i puszczało je z pomostu – opowiada pani dyrektor.

O 21.00 wróciły występy grup muzycznych – najpierw Camasutry, a godzinę później Veneficy. – Trochę się obawialiśmy o frekwencję, bo na początku trochę kropało, więc widzowie



fot. AK

musieli korzystać z parasoli – zdradza Anna Andrzejkiewicz. – Ale ostatecznie rozpozodziło się i publiczność dopisała.

Podczas imprezy nie zabrakło też dodatkowych atrakcji, w tym animacji dla dzieci i dmuchańców oraz ogródka piwnego i licznych stoisk. Wydarzenie zakończył tradycyjny pokaz fajerwerków o 22.30. – W tym roku puszczano je z nowego miejsca, boiska treningowego Victorii. I było spektakularnie – podsumowuje z dumą szefowa kałuszyńskiej biblioteki. Dodaje też: – Cieszę się, że przyjęta przez nas formuła się sprawdza. Już myślimy o kolejnej edycji. (BS)

Więcej na tygodniksiedlecki.com

Piknik w „Jedynce” się udał!



fot. JJ

Na Pikniku Rodzinnym w Szkole Podstawowej nr 1 w Siedlcach bawiło się kilkaset osób. Atrakcji przygotowano co niemiara.

Impreza rozpoczęła się od przedstawienia opowiadającego o historii siedleckiego Jacka i książecznej Ogińskiej, co wydaje się szczególnie na czasie, bo niedawno Jacek po długiej przerwie ponownie stanął na ratuszowej wieży, został także otwarty park miejski, założony przez księżną Aleksandrę.

Jednym z elementów pikniku było wręczenie nagród w konkur-

sach, organizowanych przez „Jedynkę”. A tych było sporo. Dyrektor szkoły **Magdalena Olszewska-Silna** wspólnie z prezydentem **Andrzejem Sitnikiem** wręczali nagrody laureatom.

Po części oficjalnej przyszedł czas na zabawę. Na szkolnym boisku znalazły się stanowiska: policji, straży pożarnej i wojska. Można było kupić los na loterii fantowej (każdy wygrywał!), wziąć udział w konkursach sprawnościowych, zdobyć tatuaż czy też obejrzeć pod mikroskopem preparaty, przygotowane przez leśników. (jj)

W każdą niedzielę lipca!

Teatralne spotkania

Począwszy **od 2 lipca** co tydzień, w niedzielę, miłośnicy teatru będą mogli bezpłatnie obejrzeć spektakle w ramach cyklu „III Teatralne spotkania pod murem”.

Na letniej scenie CKiS znajdują coś dla siebie zarówno najmłodszy widzowie, jak i nieco starsi. Wśród propozycji dla najmłodszych będą takie tytuły, jak: „Przebój Lata, czyli Skrzydlaty Odłot” (**9 lipca**) oraz „W Miejskiej Dżungli” (**23 lipca**). Dorosli widzowie będą mogli obejrzeć sztukę „Mąż mojej żony” (**2 lipca, godz. 20**), spektakl „Poślubieni, pogubieni” (**16 lipca**) oraz przedstawienie „Pół żartem, pół serio, czyli rewia humoru Teatru na Walizkach” (**30 lipca**). Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny. (ed)

„Oscylacje”

30 czerwca o godz. 18 w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędzie się wernisaż wystawy „Oscylacje” Piotra Adamskiego o pseudonimie artystycznym „Adamski Wawrzyniec”.

Artysta urodził się w 1993 roku w Węgrowie, a drogę twórczą rozpoczął w 2017 roku. Tworzy w swoim rodzinnym mieście. Na wystawie pokaże obrazy z różnych okresów twórczości. „Oscylacje” to czwarta indywidualna wystawa Piotra Adamskiego, a jednocześnie druga w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie (w 2022 r. wystawiono instalację artystyczną „Ziarno zasiane”, którą można podziwiać cały czas w CDK).

Wernisażowi będzie towarzyszył koncert. O oprawę muzyczną wydarzenia zadba rodzina **Fedotowych** z Ukrainy: **Olena** (wokal, bandura), **Solomia** (wokal, skrzypce), **Ustyna** (wokal), **Kateryna** (fortepian, wokal) oraz uczennice I LO im. Adama Mickiewicza w Węgrowie: **Maja Szczepanik** (wokal, flet poprzeczny), **Anastazja Żołnierzak** (wokal, fortepian), **Julia Siwiecka** (wokal), a także najmłodsza artystka – **Izabela Witkowska** (fortepian). Wstęp wolny. (sej)

Wakacyjna terapia książką

Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach chce zadbać o to, by mimo wakacyjnego odpoczynku siedlczanie nie stracili kontaktu z książkami. W związku z tym zaprasza wszystkich Czytelników na „Słoneczną Terapię Książką”.

Akcja polega na publicznym czytaniu ulubionych książek. Zachęcamy do skorzystania z tej propozycji. To okazja, by posłuchać najpiękniejszej literatury polskiej i światowej, a także przeczytać innym swoje ulubione książki. Wspólne czytanie będzie odbywało się **w każdy czwartek w godz. 12.00-13.00** na Skwerze Konstantego Domagały w Siedlcach. (ed)

Park Miejski Aleksandria w Siedlcach:

– Czujemy się tak, jakbyśmy się przenieśli na chwilę do innego świata – mówią siedlczanie.

W nowej odsłonie

Zakończyła się długo wyczekiwana przez wszystkich rewaloryzacja Parku Miejskiego Aleksandria, pamiętającego czasy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

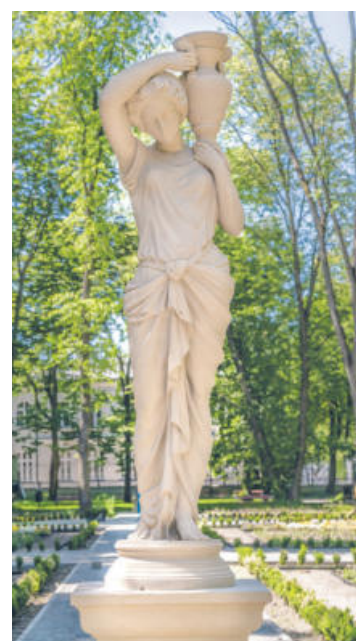
Mieszkańcy oraz turyści mogą już cieszyć się dobrze znanym i lubianym miejscem w zupełnie nowej odsłonie. Pięknie zaaranżowany teren posłuży nie tylko do wypoczynku i rekreacji, ale też stanie się przestrzenią wydarzeń kulturalno-artystycznych. Bez wątplenia park będzie atrakcją na mapie Siedlec. – Jesteśmy zachwyceni – powtarzali siedlczanie, którzy odwiedzili park zaraz po otwarciu. – Czujemy się tak, jakbyśmy się prze-

kowo-ogrodowych ówczesnej Polski. Wraz z architektami i ogrodnikami stworzyła miejsce szeroko znane nie tylko na dworach polskich, ale i europejskich. Park o charakterze sentymentalnym zachwycał architekturą, roślinnością i alejkami. Gościł wiele ówczesnych sław, bywali tu: Tadeusz Kościuszko, Julian Ursyn Niemcewicz i wspomniany król Stanisław August Poniatowski. Po bezpotomnej śmierci Aleksandry Ogińskiej

alei i jest niewątpliwie jedną z większych atrakcji parku. Podczas otwarcia księżna była najczęściej fotografowaną postacią, a selfie z jej udziałem chętnie zamieszczano w mediach społecznościowych.

Głównym celem prac było przywrócenie możliwie jak największej liczby cech charakterystycznych dla dawnego sentymentalnego założenia. W pierwszym etapie

stojącego w centralnym punkcie głównej alei. Jego otoczenie zdołało rabaty z kwiatami i krzewami ozdobnymi. Nowe nasadzenia sprawiły, że Park jest zakątkiem pełnym zieleni, sprzyjającym odpoczynkowi na łonie natury. Alejki zachęcają do spacerów. Wędrując nimi, można odkryć ukryte wśród zieleni atrakcje – zegar ogrodowy, ławkę z postacią księżnej Aleksandry Ogińskiej



– podkreśla Prezydent Miasta Siedlce **Andrzej Sitnik**.

Wspomniana wyżej strefa z placem zabaw i siłownią zasługuje na szczególną uwagę, przygotowana została bowiem w taki sposób, aby zachęcić do korzystania z jej urządzeń osoby w każdym wieku. Dla młodszych dzieci przygotowano zostały huśtawki, karuzele, zjeżdżalnie, domki i pajęczę sieci. Z plenerowej siłowni korzystać mogą nieco starsi goście parku, ceniący aktywność sportową. Strefa rekreacji zaprojektowana została w pobliżu budynku Ogródka Jordanowskiego, w którego salach mogą



nieśli na chwilę do innego świata. Jest pięknie!

W pierwszy weekend funkcjonowania parku w nowej odsłonie odwiedziło go kilka tysięcy osób.

Park Aleksandria swoją nazwę zawdzięcza Aleksandrze z Czartoryskich Ogińskiej, która przyczyniła się do powstania w XVIII wieku jednego z najpiękniejszych założeń par-

park stracił na znaczeniu, zawsze był jednak miejscem cenionym przez mieszkańców. Dziś, prawie dwieście pięćdziesiąt lat od panowania Aleksandry Ogińskiej, park doczekał się efektów zakrojonej na szeroką skalę rewaloryzacji. Dla księżnej Ogińskiej również znalazło się tutaj honorowe miejsce – jej figura „przysiadła” na ławeczce znajdującej się przy głównej



przeprowadzono prace rozbiórkowe i porządkowe, uwzględniające także wykonanie nowych instalacji wodno-kanalizacyjnych oraz elektrycznych. Wzdłuż parku powstało nowe ogrodzenie. Alejki Aleksandrii zyskały także nową nawierzchnię, pojawiła się nawierzchnia mineralna, przepuszczalna, korzystnie wpływająca na obieg wody deszczowej. W parku pojawiły się nowe ścieżki dydaktyczne, które zostały poprowadzone falującymi liniami między starodrzewem, zachęcając do zapoznania się z ciekawostkami o parku, mieście i regionie. Pomogą w tym liczne pulpity oraz tablice informacyjne. Jednym z najbardziej atrakcyjnych efektów rewaloryzacji Parku Miejskiego Aleksandria jest odtworzenie pawilonu ogrodowego,

czy postument z herbem. Dodatkowych wrażeń dostarczą trzy nowe fontanny i rzeźby ogrodowe. Spacerowiczów z pewnością zachwyci nowy wygląd mostka, na który poprowadzono ścieżkę. Ponadto część roślin w parku będzie wymieniana w zależności od pory roku. To gwarantuje niesamowite wrażenia estetyczne przez cały rok.

„Chcieliśmy, aby Park Aleksandria stał się miejscem dostępnym i atrakcyjnym dla wszystkich, dlatego też postawiliśmy na rozwiązania uniwersalne. Zaprojektowaliśmy plac zabaw i przestrzeń dla dzieci w budynku Ogródka Jordanowskiego. Alejki zapraszają do niespiesznych spacerów, a liczne ławeczki zachęcają z kolei do odpoczynku i spędzania przyjemnych chwil w nowej, ale nawiązującej do dawnego stylu przestrzeni”

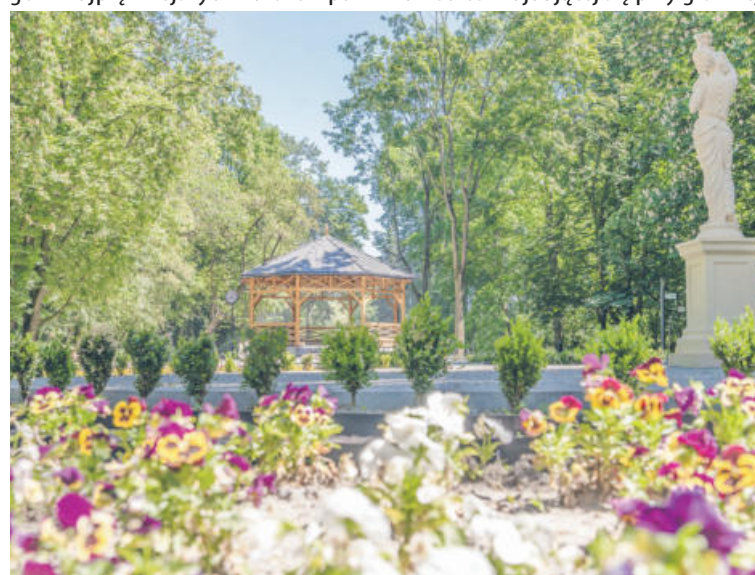


być organizowane warsztaty i zajęcia edukacyjne, a z sali zabaw ze ścianką wspinaczkową z pewnością skorzystają najmłodsi.

Park Aleksandria został także dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Alejki są szerokie, mają równą i bezpieczną nawierzchnię. Na placu zabaw zadbano również o dzieci z niepełnosprawnościami. Dla nich przygotowano specjalne zabawki – jest m.in. huśtawka dla dzieci poruszających się na wózkach inwalidzkich.

W zakres prac rewitalizacyjnych wchodziło także wykonanie nowego nagłośnienia i oświetlenia oraz instalacja kamer monitoringu. Wszystko to z myślą o bezpieczeństwie i komforcie odwiedzających.

Na co dzień o sprzęt i zielen w parku będą dbali pracownicy Agencji Rozwoju Miasta Siedlce.



Zadanie pn. „Rewaloryzacja zabytkowego Parku Miejskiego Aleksandria w Siedlcach”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020
w ramach działania 8.1 oś priorytetowa VIII Ochrona dziedzictwa kulturowego i rozwój zasobów kultury.

Szpilki Zaczyńskiej Planeta Jarosława, czyli łapcie za wiosła

W jakim świecie żyje Jarosław Kaczyński? Trudno powiedzieć, ale na pewno nie w naszym. Ten przybysz z nieznanego planety został właśnie wice-premierem. Tylko czy aby na pewno wie, gdzie jest, z kim rozmawia i czego potrzebuje kraj? Niestety, wątpliwe.

Kaczyński wkroczył do rządu w kraju, w którym ciężarne kobiety umierają, bo lekarze boją się podjąć decyzję o aborcji, gdy ciąża zagraża życiu matki. W kraju wrze, ludzie organizują marsze, solidaryzują się z rodzinami, które dotknął ten dramat. Jak komentuje to nowy wicepremier? „Takiej sprawy nie ma. Ona jest wymyślona przez propagandę; to jest część tej urojonej rzeczywistości”. Na jego planecie najwyraźniej życie wygląda jak obrazek polskiej rodziny w TVP – bogatej, szczęśliwej, patriotycznej, bogobojnej, modlącej się. Kobiety nie dają w szyję, więc rodzą dzieci, a w wolnych chwilach lepią pierogi w kołach gospodyń wiejskich i robią piękne tło do wystąpień polityków PiS.

Ale jest też czarna strona planety wicepremiera. Oto w Warszawie na każdym rogu robi się aborcje. Pewnie tym pijaczkom, co tak dają w szyję.

Wydaje się, generalnie, że młode kobiety są na planecie Jarosława zbędne. To zakały, psujące atmosferę. Starsze panie w gospodarskich fartuszkach lub pasiastych spódnicach (z tego pisowskiego tła) są jeszcze do zaakceptowania. Ładnie kręcą tymi spódnicami, pośpiewają, przy okazji nakarmią solidną polską kuchnią. Dla młodzieży ze smartfonami też nie ma tam za bardzo miejsca. Cóż, planeta Jarosława to nie jest kraj dla młodych ludzi.

Znacie dowcip o pijanym facecie, który wsiada do taksówki i każe się wieźć do domu?

- Jaki adres? - pyta taksówkarz.
- Ale o co chodzi? - dziwi się pasażer.
- Jestem kierowcą i mam prawo zapytać o adres – denerwuje się taksówkarz.
- A ja jestem pasażerem i mam prawo zapytać, o co chodzi – oburza się pasażer.

No wypisz, wymaluj, gość z planety Jarosława! Ta sama logika, ten sam tupet i to samo zdziwienie: ale o co chodzi?

Gołym okiem widać, że Jarosław nie wie, o co chodzi. O co chodzi z Unią Europejską, z polskim prawem, z konstytucją, z kobietami, z inflacją i, generalnie, z codziennym życiem Polaków. Niestety, ma w sobie mistyczne przekonanie, że rozwiąże wszystkie problemy rodaków. Pijany pasażer taksówki też miał. - Pod Pałac Kultury proszę!

- Panie kochany, przecież jesteśmy w Łodzi – zwraca uwagę kierowca.
- To wiośluj!

No cóż, drodzy rodacy... Wioślujcie. Planeta Jarosław rządzi się swoimi prawami.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby | Strasznie, ale już z górki

No i widzicie, macie już z górki. Przetrzymaliście Kaczora-Dyktatora Straszliwego. Straszliwego, a jeszcze straszniejszego. Po wspaniałym czerwcowym marszu to już wyraźnie widać – i jutrenkę swobody, i zbawienia słońce; i nie szkodzi, że z importu.

Przemaszerowaliście przez Warszawę i było dokładnie tak, jak to bywa z marszem opozycji w kraju, który w ferworze dyskusji lubicie nazywać faszystowskim. Spotkało was to, co zawsze spotyka opozycyjne marsze dzielnych, którzy zmagają się z dyktaturą. Marsz sobie przeszedł i się rozszedł. Przez nikogo nie niepokojony. Naprawdę żal, że uczestnicy na przykład rocznic czy miesięcznic smoleńskich nie mogą liczyć na podobną odrobinę komfortu. Ale trudno, jak dyktatura to dyktatura. Straszliwy Kaczor rządzi. Gorszy niż Musolini i Pol Pot razem. Wszystko przecież PiS zepsuł. A już samopoczucie zepsuł wam najbardziej.

Internet, jak trafnie od dawna przewidywaliście - został skasowany, granice zostały zamknięte, ani wjechać, ani wyjechać. No może nie aż tak, ale przecież prawie, prawie... Niewiele brakowało, a Białoruś mielibyśmy kompletnie. Represje straszliwe. Straszliwe, choć z drugiej strony, jakby niedostateczne jednak. Pewien niedosyt pozostaje. Miało być gorzej niż za komuny - zwłaszcza byli esbecy strasznie się skarżą – a tymczasem krzyż, jak to się mówi, podejrzanie pluszowy. Także pod tym względem, niestety, straszliwy Kaczor zawodzi na całej linii.

Andrzej Rzepliński na przykład już siódmy rok czeka, że nad ranem po niego przyjdą. Zaraz po tym, jak przestał być prezesem Trybunału, ogłosił to w „Wyborczej”. Że jest gotów i niech przychodzą siepacze. I tak siódmy rok szcztoteczka do zębów, mężnie zawczasu przygotowana, mu się kurzy. Ci siepacze byli jednak jakimś rozwiązaniem.

Choć represje są oczywiście okrutne. Diduszek sam się kładzie na ulicy, żeby malowniczo inscenizować wieczne zmęczenie poległego. Bart Staszewski też nie może na reżim liczyć – że go do gminy czy powiatu nie wpuszczą albo nie wypuszczą. Ale nic z tego. Osobiście jeździ tabliczki do nazw miejscowości przykręcać, żeby pokazać światu, gdzie to nie może wjechać.

No, ale teraz już luzik. Macie z górki. Byle do jesieni, a opuście więzienia swojej głowy.

Nawet jak ktoś nie wytrzyma i z zamiaru manifestacyjnej ekspresji rzuci się z łapami na policjantów, to przecież nic złego mu się nie stanie. Chwilę później każdy „wolny” sąd go uniewinni. Choć za swoje, jasne, trzeba odpękać. Jak człowiek bluzga jak opętany i ręcznie sprzeciwia się reżimowi, to jednego może być pewny - dwa najbliższe wieczory spędzi w studiu TVN. A recydywista dostanie okładkę w „Wyborczej”.

DARIUSZ KUZIAK

10 lat „Szansy”

Stowarzyszenie na Rzecz Osób Dotkniętych Chorobą Alkoholową, Narkomanią i Hazardem „Szansa” powstało w 2013 roku.

- Była to inicjatywa wpływająca z potrzeby serca, a miała na celu niesienie pomocy tym, którzy mierzą się z uzależnieniem lub współuzależnieniem – mówi **Małgorzata Paczóska**, prezes stowarzyszenia.

Na jubileuszowym spotkaniu nie było oficjalnych przemówień, za to było mnóstwo emocji, wzruszeń i podziękowań. Bo tu wszyscy są bliscy sobie. Dzięki pracy terapeutów podopieczni wykorzystują otrzymaną szansę i podejmują walkę z uzależnieniem.

- W mojej głowie zrodził się pomysł, by stworzyć miejsce przyjazne osobom uzależnionym. Nie wiedziałam, jak to mam zrobić. Z pomocą przyszli **Danuta i Hubert Pasiakowie** – opowiada **Małgorzata Paczóska**.

- Po miesiącu otrzymaliśmy wpis do KRS. Miałam już terapeutów, osoby, które chciałyby skorzystać z naszej pomocy, ale nie mieliśmy siedziby. Posłałam do Urzędu Miasta, ale tam nie udało się. Szłam do kurii, ale po drodze spotkałam swojego proboszczą z parafii św. Męczenników Podlaskich, **Jacka Szostakiewicza**, który zapytał, co tu robię. Odpowiedziałam żartobliwie, że idę żebrać do kurii, może biskup ma jakiś lokal.



fol. Aga Król

Prezes „Szansy” Małgorzata Paczóska odbiera okolicznościowy grawer od dyrektora siedleckiego oddziału TWP Arletty Borkowskiej.

A proboszcz mówi z uśmiechem: Biskup nie ma, ale ja mam. To lokal przy ul. Dylewicza 23 w Siedlcach. Z Caritasu otrzymaliśmy środki na remont.

- Ta praca może nie jest widoczna na co dzień, ale uratowanie życia człowieka, to jest wartość, którą ciężko przeliczać na cokolwiek – powiedział **Dariusz Stopa**, dyrektor delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Siedlcach podczas jubileuszu.

Mieliśmy okazję z Danusią towarzyszyć powstawaniu stowarzyszenia i cieszę się, że spotykamy na naszej drodze takich ludzi, jak Gosia,

którzy mają określony cel, działają i zarażają swoim optymizmem – powiedział Hubert Pasiak, wójt gm. Zbuczyn.

Ksiądz Jacek Szostakiewicz zażartował: - Łatwo się załatwia łatwe sprawy. Mnie było łatwo dać ten lokal, bo on nie był mój, tylko pana Konstantego Strusa.

Przedsiębiorca szybko zripostował. - Jeśli chcecie załatwić sobie lokal, to od razu trzeba do proboszcza – rozśmiał się Konstanty Strus.

Tekst i zdjęcia **AGA KRÓL**
Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

Pomagają od lat

Bank Żywności w Siedlcach ma nową siedzibę.

- Po latach starań udało nam się w końcu znaleźć miejsce, które zostało użyczone przez miasto Siedlce, a także uzyskać wsparcie finansowe. 2 304 500 zł dofinansowania pozwoliło nam zrealizować to marzenie. Dziś możemy w końcu przeciąć wstęgę. To nowe możliwości, które otwierają nam kolejne drzwi, aby nieść pomoc potrzebującym - mówiła prezes **Iwona Czarnocka**.

Pomysł założenia Banku Żywności w Siedlcach narodził się w 2000 roku. Tego samego roku w grudniu odbyła się pierwsza zbiórka żywności z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Pierwszym prezesem, a zarazem osobą, która podjęła się spraw organizacyjnych, związanych z funkcjonowaniem stowarzyszenia, była nieżyjąca już **Krystyna Jałyńska-Kwiatkowska**, a jej zastępcą również nieżyjący już **Stefan Matwiejczyk**.

- Jesteśmy organizacją non-profit, naszym głównym zadaniem jest ratowanie żywności przed jej zmarowaniem i przekazywanie jej osobom potrzebującym – mówi prezes Iwona Czarnocka.

- Drugą gałęzią naszej działalności jest edukacja w zakresie niemarnowania żywności, umiejętnego wykorzystywania produktów żywnościowych, dbania o planetę, życia w zgodzie z ideą zero waste. Uświadamiamy, że bardzo dużo od nas zależy, jak będzie wyglądała za kilkanaście lat nasza ziemia.

Średnio miesięcznie stowarzyszeniu udaje się pozyskać od 80 do 100 ton żywności, w tym z krótkim terminem do spożycia. Nowy budynek ma dużą powierzchnię magazynową. Mieści się przy ul. Starzyńskiego 4b.

Chcemy dalej się rozwijać, poszerzać naszą działalność, aby służyć mieszkańcom miasta, gminy i powiatu siedleckiego, a także okolicznych powiatów. Liczba organizacji, które korzystają z naszej pomocy, świadczy, że jesteśmy organizacją potrzebną, cieszącą się dużym zaufaniem społeczeństwa i mającą wiele pomysłów i planów do zrealizowania – mówiła prezes.

Tekst i zdjęcia **AGA KRÓL**
Więcej na www.tygodniksiedlecki.com



fol. Aga Król

Uroczyste otwarcie nowej siedziby Banku Żywności

Rodzinny Poranek w barokowym świecie

1 lipca (sobota) w godz. 10-12 w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędzie się kolejny Rodzinny Poranek. Tym razem organizatorzy zapraszają dzieci do barokowego świata.

Spotkanie rozpocznie się od występu Teatryku Czarodziej ze spektaklem pt. „Smok Wawelski”. W drugiej części animatorka **Anna Antoniuk** zaprosi na wspólną zabawę w formie warsztatów tworzenia biżuterii, tarcz, mieczy, koron itp. Oczywiście, wszystko w stylu barokowym. Wstęp wolny. (sej)



Wykluczające się opinie biegłych w sprawie morderstwa z sylwestra

Zazdrość, alkohol, zbrodnia

Sylwestrowa impreza zamieniła się w horror. Tadeusz S. zadał żonie kilka ciosów nożem i siekierą. Kobieta nie przeżyła. Świadcami tych koszmarnych wydarzeń były jego dorosłe dzieci oraz ich znajomi. W siedleckim Sądzie Okręgowym trwa proces Tadeusza S. Wnioski biegłych psychiatrów różnią się diametralnie.

NÓŻ I SIEKIERA

Przypomnijmy. Tadeusz, jego żona, dzieci oraz ich znajomi świętowali nadejście Nowego Roku na „domówce” w podsiedleckiej wsi. Gdy impreza się skończyła i małżonkowie byli już w sypialni, zaczęli się kłócić. Kobieta z rozerwaną bluzką uciekła piętro wyżej, gdzie przebywały jej dzieci i ich znajomi. Tadeusz poszedł za nią. Szarpali się. Gdy zszedł na parter, córka zamknęła na kluczyk drzwi na klatce schodowej. Jednak ojciec wybił ręką szybę w drzwiach, przekręcił klucz i dostał się na piętro. W rękę trzymał nóż. Młodzi ludzie chcieli go powstrzymać, ale powiedział, by się nie wtrącali. — Bo jak „nie znajdzie matki, to nas wszystkich zajeb...” — relacjonował jeden ze świadków.

Młodzi ludzie uciekli na zewnątrz, ale żona Tadeusza, jedna z córek i jej koleżanka schroniły się na strychu. Żona w międzyczasie wzywała telefonicznie policję. Koleżanka opowiadała potem, że znajdowała się na wprost drzwi, w które Tadeusz S. walił siekierą. Sforsował je. Był rozebrany do pasa. Nie rozglądał się. Szedł prosto w kierunku żony. Powiedział: „Mam cię”, ale ona uciekła. — Słyszałam jej głos: „Nie, nie!”. Zbiegłam na dół, chwyciłam kurtkę, buty i wybiegłam — relacjonowała w sądzie młoda kobieta.

Tadeusz zadał żonie ciosy nożem i siekierą, potem poszedł do sypialni i się położył. Gdy dojechała policja, dobrowolnie i spokojnie opuścił pokój.

NOWE OPINIE BIEGŁYCH

Tadeusz S. został oskarżony o zabójstwo żony ze szczególnym okrucieństwem i o usiłowanie zabójstwa starszej córki. Z opinii psychologicznej i psychiatrycznej wynikało, że nie ma żadnych zaburzeń, ale jego obrońca **Andrzej Szarko** podważył tę tezę, podkreślając, że badanie biegłych nie trwało nawet 10 minut, a opis stanu psychicznego oskarżonego zajął około 1,5 strony. Sąd zgodził się na ponowne zbadanie oskarżonego. Badały go dwa zespoły biegłych. Pierwszy w bardzo krótkiej opinii



Ryszard Czarnog i Katarzyna Wąsak

fot. MC

stwierdził, że Tadeusz S. miał zdolność rozpoznania czynu, jakiego się dopuścił, a skutki upicia (miał 3 promile) mógł przewidzieć. Drugi zespół biegłych doszedł do zupełnie innych wniosków.

— Przewlekłe urojenie zaburzenie to jest rozpoznana przez nas choroba psychiczna — powiedział w sądzie psychiatra **Krzysztof Matras**. — Przekonany o niewierności swojej żony działał w chęci jej ukarania. Natomiast fakt upicia przemawia za tym, że nie mógł pokierować swoim zachowaniem i rozpoznać znaczenia swego czynu. Nawet najbliżsi uznali jego zachowanie jako niezwyczajne i niespotykane do tej pory. Stąd wniosek o uznanie go za osobę niepczytelną i skierowanie na leczenie farmakologiczne w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, połączone z terapią uzależnień.

Jednocześnie psychiatra podkreślił, że może to być trudne do realizacji, bo „takich oddziałów w Polsce chyba nie ma”. Biegły zauważył, że bliscy mogli nie dostrzegać zachowań chorobowych i że Tadeusz S. potrzebuje pomocy specjalisty, bo zaburzenia urojeniowe są postrzegane przez otoczenie jako powolna zmiana osobowości. Biegli psychiatrzy wymienili szereg domniemanych

podejrzeń o zdradę, jakie Tadeusz S. przypisywał żonie.

CHORY CZY ZDROWY?

Sędzia **Anita Kowalczyk-Makuła** zauważyła, że w więzieniu lekarze nie zauważyli choroby psychicznej u Tadeusza S.

— Takiego rozpoznania być może nie ustalił lekarz, który zamienił z nim kilka zdań. Z zaburzeniami urojeniowymi jest tak, że jak nie dotkniemy tematu bezpośrednio, to można nie stwierdzić zaburzeń psychicznych. Musimy dotknąć tej struny. Może w zakładzie karnym nikt nie pyta o relacje małżeńskie, więc nikt się nie zorientował, że jest chory i wymaga leczenia — wyjaśniali biegli.

— Czy wobec tego można wysnuć wniosek, że oskarżony nadal cierpi na zaburzenia urojeniowe? — zapytała sędzia

— Jego zachowanie było wynikiem chorobowych przekonań i spożytego alkoholu. Wszystko się skumulowało i wpłynęło na to, że zaczął zachowywać się agresywnie. Poprzedni biegli uznali, że to było zwykłe upicie i nie odnosiło się do naszej argumentacji. My stwierdziliśmy, że to upicie należało do niezwykłych, do jakich zalicza się psychoza, na którą pan S. cierpiał. Nie mamy wątpli-

wości, że to ostra psychoza, choroba psychiczna. Działając w stanie ostrej psychozy, nie pamięta się swojego zachowania, emocje są tak silne. Ta psychoza występowała w dniu badania. Jeśli ten pan nie przyjmuje leków, to jest małe prawdopodobieństwo, żeby choroba ustąpiła.

Przewodniczący składu sędziowskiego sędzia **Wojciech Michalak** zauważył jednak, że w noc sylwestrową oskarżony myślał racjonalnie: — Nie mogę wejść przez drzwi, bo są zamknięte, to rozbijam je. Nie mogę wejść przez następne, to idę po siekierę. I to wszystko rozciąga się w czasie.

— Na tym polega ta paranoja. Gdy wyłączymy wszystko, nie znając przyczyny paranoi, to wszystko jest logiczne. Dlaczego on chce ją zabić? Bo ona zdradziła. Jego działanie wynikało z błędnego założenia — powiedział Krzysztof Matras.

Sąd zapytał wprost: czy Tadeusz S. mógłby zabić córkę, gdyby się nie schowała?

— Tak. Gdyby ją znalazł, to nie można tego wykluczyć — padło na sali z ust biegłego.

DZIAŁAŁ, BY UKARAĆ

Prokurator rejonowy **Katarzyna Wąsak** zapytała o rozbieżności w opiniach biegłych. — Skąd się biorą te różnice? Tutaj choroba, a tam zwykłe podejrzenia?

— To dość subiektywne decyzje każdego zespołu biegłych. Staraliśmy się wykonać jak największą liczbę badań oraz przeczytać bardzo dokładnie akta sprawy, żeby to rozstrzygnąć — odpowiedział Krzysztof Matras.

Sędzia Anita Kowalczyk-Makuła zaznaczyła: — Dla nas, laików, urojenia to coś nieprawdopodobnego. Słuchałam jako sędzia, że ktoś miał paranoję, bo pojawiał mu się ktoś z kosmosu, wyszedł z komputera, czyli były to sytuacje wręcz absurdalne. A tu mamy urojenia, że żona nie prowadziła się dobrze. Podejrzenie o zdradę to może być codzienna sytuacja, więc dlatego prokurator pyta o urojenia?

Krzysztof Matras przypomniał: — W zaburzeniach urojeniowych, gdy nie dotkniemy tematu, to człowiek może funkcjonować normalnie, nie wykazywać żadnych zaburzeń, reagować prawidłowo. Schizofrenia zmienia człowieka osobowościowo, a urojenia nie.

Prokurator zapytała, czy oskarżony, pijąc alkohol, mógł zdawać sobie

sprawę, co się będzie działo. Biegły stwierdził: — Nie. Nie było to możliwe do przewidzenia. Myślę, że nikt z rodziny tego nie przewidział.

— A czy tej nocy odróżniał dobro od zła? — zapytała Katarzyna Wąsak.

— Nie. Działał w jednym celu: ukarania żony, córki. To było zachowanie nietypowe, nad którym nie miał kontroli. Takie przypadki są bardzo rzadkie. Ja w ponad 20-letniej karierze miałem może jeden, może dwa takie przypadki — przyznał biegły.

CZY MÓGŁBY ZNOWU TO ZROBIĆ?

Pełnomocnik rodziny zamordowanej żony **Ryszard Czarnog** zapytał, czy te wszystkie czynniki: urojenia, nastroj, jaki się wytworzył oraz alkohol miały największy wpływ na wybuch gniewu tej feralnej nocy.

— Alkohol był spustem, wykluczył możliwość zapanowania nad tym, co się stało dalej. Wszystkie czynniki razem spowodowały takie, a nie inne zachowanie. Na pewno tego nie zaplanował, choć jego zachowanie było zborne i adekwatne do celu, jaki zamierzał osiągnąć. Ale kierowała nim choroba — stwierdził biegły.

Dodał, że jeśli Tadeusz S. nie podejmie leczenia, to istnieje wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego podobnego czynu w przyszłości, a do kręgu otoczenia jego żony mogą dołączyć inne osoby.

— Czyli ta agresja może się przebiec na osoby, które podejrzewał, że to z nimi żona go zdradzała? — zapytała sędzia Wojciech Michalak.

— Nie można tego wykluczyć. Gdyby w tamtym momencie był na sylwestrze jeden z domniemanych kochanków żony, to mógłby wtedy go zabić. Teraz też mogłoby dojść do takiego czynu. Ale ważny jest czynnik alkoholu. Po alkoholu Tadeusz S. mógłby podobnie się zachować, bo jego zachowanie byłoby objęte takim samym systemem urojeń.

W związku z tym, że dwa zespoły biegłych wydały dwie różne opinie, a żaden z nich nie zmienił swojego zdania, sąd postanowił, że potrzebna jest opinia trzeciego zespołu biegłych psychologów i psychiatrów. Ona zaważy na ocenie, czy Tadeusz S. był poczytalny w chwili, gdy mordował żonę, czy też działał wskutek zaburzeń urojeniowych. Gdy opinia będzie gotowa, zostanie wyznaczony kolejny termin rozprawy.

MILENA CELIŃSKA

Filia w Wiśniewie zostanie zamknięta

Gmina Jakubów złożyła do urzędu marszałkowskiego wniosek o dofinansowanie budowy nowej filii bibliotecznej i świetlicy wiejskiej w Wiśniewie.

— Z tego powodu działalność filii będzie zawieszona na 2 lata, do momentu, kiedy zbudujemy nowy budynek — informuje wójt **Hanna Wocial**.

Czy w związku z tym mieszkańcy będą mieli utrudniony dostęp do książek?

— Księgozbiór w filii jest identyczny jak w Jakubowie, więc dorośli będą mogli bez problemu tam zamawiać książki, natomiast dzieci skorzystają z biblioteki szkolnej — wyjaśnia pani wójt. — Pracownik biblioteczny zatrudniony w Wiśniewie zostanie oddelegowany do Jakubowa, a księgozbiór z Wiśniewa będzie zdeponowany w naszym archiwum zakładowym, do chwili ukończenia budowy — informuje. **(T.MARK)**

Zmarł w wypadku czy przed wypadkiem?

24 czerwca przed godziną 7 rano w Mikanowie, na drodze wojewódzkiej nr 802, zderzyły się citroen i suzuki.

— 68-letni kierowca suzuki zmarł na miejscu, natomiast 60-letni kierowca citroena został przetransportowany do szpitala. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że mężczyzna był trzeźwy — poinformowała sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska** oficer prasowa mińskiej policji. — W pojazdach uczestniczących w zdarzeniu podróżowali tylko kierowcy. Na miejscu wykonano czynności pod nadzorem prokuratora, które mają wyjaśnić, czy przyczyną wypadku była śmierć mężczyzny, czy wypadek doprowadził do jego śmierci. **(ak)**



fot. OSP Pogorzela

To nie jest klimat dla samorządów

rozmowa z Jackiem Kozłowskim, skarbnikiem partii Polska 2050 Szymona Hołowni

■ Przyjechał Pan do Siedlec, żeby mówić o subwencjach, które samorządy lokalne otrzymują od państwa. Dlaczego?

— Bo to bardzo ważny temat, Te pieniądze, czyli subwencja ogólna i oświatowa, powinny być podstawą działania każdego samorządu, służąc finansowaniu wydatków inwestycyjnych i bieżących, w tym choćby funkcjonowania szkół i przedszkoli. Muszą też się utrzymywać na stabilnym, stałym poziomie, najlepiej uzależnionym od produktu krajowego brutto, bo jeżeli państwu się dzieje lepiej, to samorządom także powinno, a jeśli ponosimy koszty np. pandemii, to też solidarnie. Problem w tym, że od lat poziom tych subwencji spada.

■ Przykłady?

— Kilkanaście lat temu subwencja oświatowa wynosiła przeciętnie 3% PKB, a już wtedy samorządy narzekały, że to za mało. Dziś spadła do ok. 2% i ciągle pikuje w dół. Podobnie jest z subwencją ogólną, z której powinno być finansowane funkcjonowanie urzędów lokalnych. Jest finansowana z dochodów z PIT, a te maleją.

■ Czym to jest spowodowane?

— Zarówno nienadążaniem przez państwo w wydatkami na rzecz samorządu w stosunku do inflacji, jak i, na przykład, z reformami w edukacji. Jedno i drugie sprawia, że od lat samorządy, chcąc zapewnić odpowiedni poziom nauczania i wypełnić wymogi stawiane w podstawie programowej, dokładają do funkcjonowania oświaty na swoim terenie. Mówi się, że polska reforma samorządowa była jedną z najbardziej udanych reform w ostatnim 30-leciu, między innymi dlatego, że efekty widać po szkołach, z którymi mają do czynienia Polacy, bo w każdej rodzinie są dzieci. Szkoły, które przeszły w ręce samorządów, zostały otoczone opieką. Żeby nadal mogły dobrze funkcjonować, samorządy muszą mieć na ten cel pieniądze.

■ Ale ich nie mają, bo...

— Bo rządzący postanowili zadołować obywateli krótkoterminowymi transferami finansowymi w postaci „500+”, trzynastej i czternastej emerytury czy jednorazowej wypłaty dla nauczycieli w dniu wyborów. Takie „ekstrawypłaty”, którymi rząd się

chwali i idzie z nimi do kolejnych wyborów, nie biorą się z próżni. Biorą się z naszych podatków. Skoro podatków się nie podwyższa, to obniżane są jakieś dotychczasowe wydatki, a dokładnie na oświatę albo ochronę zdrowia. Jeśli państwo będzie kontynuowało taką politykę, jakość usług publicznych spadnie jeszcze bardziej. Rezultat będzie taki, że człowiek, który dostanie „500+” czy „800+”, nawet się nie zorientuje, kiedy będzie musiał zacząć dokładać do oświaty z własnej kieszeni, tak jak dziś dokłada, jeśli chce szybciej trafić do lekarza specjalisty. Te wydatki rosną dużo szybciej niż korzyść ze wspomnianych „ekstrawypłat”.

■ A jednak Mateusz Morawiecki mówił w wywiadzie dla „Tygodnika Siedleckiego”, że „generalnie gminy są zadowolone i są w takim trybie inwestycyjnym, który zapewnia im i bezpieczeństwo finansowe, i rozwój”.

— Kiedy byłem młodszy, mówiło się, że rząd komunistyczny uprawia propagandę sukcesu. Moim zdaniem premier dawno prześcignął tamte wzorce, a to, jak bardzo chwala

swoje własne rządy, już przekracza granicę dobrego smaku. Rząd pana Morawieckiego jest najbardziej antysamorządowym rządem od 1989 r. To on scentralizował wiele zadań i odebrał kompetencje samorządom, tak jak to było z częścią kompetencji oświatowych, ośrodkami doradztwa rolniczego czy z powołaniem Wód Polskich. Na dodatek rząd uzależnia od siebie finansowo samorządy, bo mówi, że rekompensuje utratę dochodów, ale w praktyce rozdaje pieniądze uznaniowo tylko „swoim”, czyli według klucza politycznego. To wszystko powoduje, że klimat dla samorządów jest dziś najgorszy od 30 lat.

■ Polsce 2050 taka sytuacja się nie podoba?

— Nie może się podobać, bo powoduje stopniową abdykację państwa z wykonywania swoich podstawowych obowiązków. Usługi publiczne w naszym kraju są coraz gorsze, a jesteśmy chyba jedyną partią, która o tym mówi. Konfederacja



Jacek Kozłowski

fot. BS

co prawda też porusza ten temat, ale według niej, skoro ochrona zdrowia i oświata są tak słabe, należy przestać dawać na nią pieniądze. Polska 2050 mówi odwrotnie: skoro ochrona zdrowia i oświata są tak słabe, należy wykorzystać podatki, ale nie na rozdawanie „ekstrawypłat”, które skutkują tylko pozornie, bo za chwilę zje je inflacja, tylko na inwestycje w przyszłość. Zwłaszcza że sposób wydawania pieniędzy przez rząd nie tylko jest proinflacyjny, ale też zadłuża Polskę na kilka pokoleń do przodu, tak jak to było za czasów Edwarda Gierka. Długi zaciągnięte przez niego spłaciłmy dopiero około 2010 r. Nie chciałbym, żeby z pieniędzy moich wnuków trzeba było spłacać długi rządu PiS-u.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Dzień Strażaka Bez nich byłoby trudno...

W Chlewiskach odbył się Powiatowy Dzień Strażaka. Uroczystości rozpoczęła polowa msza w intencji strażaków i ich rodzin. Odprawili ją ks. **Marek Chomiuk**, powiatowy kapelan strażaków i ks. **Krzysztof Domański**, proboszcz parafii Kotuń.

— Aby wszystko należycie wybrzmiało, potrzebne są harmonia, zgrane działanie, zrozumienie, tak by w działaniu być skutecznym — mówił ks. Marek Chomiuk. — Wielu pyta, czy warto służyć, kto mi zapłaci za poświęcenie, za oddany czas? W naszych działaniach musimy dostrzegać cel ostateczny, a jest nim zbawienie.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewnili Chór CANTO DEO parafii św. Antoniego w Kotuniu pod kierownictwem **Mariusza Orzełowskiego** oraz Orkiestra Dęta OSP Mordy pod batutą **Jacka Stokowskiego**.

Po mszy odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Strażaka, podczas którego uchwałą prezydium zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP wręczono odznaki zasłużonych **dh. Rafałowi Dmowskiemu**,

dh. Adamowi Dziurze i dh. Krzysztofowi Kryszczukowi.

— Cieszę się, że nasza praca jest dostrzegana i pozytywnie oceniana — mówił st. bryb. **Andrzej Celiński**, komendant miejski PSP w Siedlcach. — Dostrzegam w niektórych jednostkach OSP wysoki poziom zaangażowania strażaków, co powoduje, że poziom ratowniczy i organizacyjny jest bardzo wysoki. Ochrona pożarowa w powiecie siedleckim wygląda bardzo dobrze, a to też dzięki wsparciu otoczenia.

— W przypadku poszukiwania osób zaginionych to są ochotnicy, którzy tylko na jeden telefon zgłaszają się na miejsce i są nieodzowni. Jesteście dla nas wsparciem i dziękuję wam za to — zwrócił się do strażaków ochotników mł. insp. **Andrzej Dzięwulski**, komendant KMP w Siedlcach.

Na uroczystości przyjechali strażacy z zaprzyjaźnionego powiatu Oberhavel w Niemczech.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Krzysztof Kryszczuk, Rafał Dmowski i Adam Dziura

Ratownicy na medal

Z okazji Dnia Strażaka w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach odbył się uroczysty apel, podczas którego wyróżniającym się strażakom wręczono: medale, odznaczenia, akty nadania wyższych stopni służbowych oraz dyplomy okolicznościowe.

— Nie ma w Polsce ratownictwa bez państwowej straży pożarnej i bez strażaków ochotników — mówił st. bryg. **Andrzej Celiński**, komendant KM PSP w Siedlcach. — Codziennie widzimy, czym zajmują się strażacy i jak nieoceniona jest ich pomoc. Nie sposób określić katalogu zagrożeń, z którymi mierzą się strażacy.

— Aż się serce radowało, gdy czyny zostały docenione wyróżnieniami komendanta głównego PSP, za to, że ratujecie życie w każdych okolicznościach — zwrócił się do strażaków PSP st. bryg. **Rafał Zimochocki**, zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP. — Chciałbym podziękować również druhom ochotnikom za to, że jesteście gotowi nieść z nami, ramię w ramię, pomoc wszystkim po-



Andrzej Celiński, Rafał Zimochocki i Tomasz Świnarski

trzebującym. To wy jesteście stróżami swoich małych społeczności.

Jednostka OSP w Broszkowie została wpisana do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

— Podjęliśmy szereg ćwiczeń, by poszerzyć swoją wiedzę, korzystaliśmy z warsztatów organizowanych przez PSP w Siedlcach. Zapraszaliśmy krajowych instruktorów, jeździliśmy na poligony, byśmy, jadąc na akcję, wiedzieli co robić — mówił **Tomasz**

Świnarski, prezes OSP w Broszkowie. — Krajowy system ratowniczo-gaśniczy jest wymagający, trzeba podchodzić do każdego zdarzenia indywidualnie. Nasza miejscowość jest złożona. Mamy rezerwat, linię kolejową, przez miejscowość przechodzi droga krajowa, a niedługo będzie autostrada. Jesteśmy i będziemy potrzebni.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**
Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Odznaczeni i awansowani strażacy PSP

Sklepy cynamonowe, których już nie ma...

W ciągu 100 lat może się wydarzyć wiele dobrego i złego. Pani Teresa Soczewka z gminy Mordy, która skończyła setny rok życia, ma w sobie wiele ciepła i serdeczności, choć życie ją boleśnie doświadczało.

Wszyscy jej najbliżsi już odeszli – pięcioro rodzeństwa, 4 braci i siostra, a także jej dzieci. Najpierw odeszła córka, potem mąż Mieczysław, syn Zenon, a niedawno covid zabrał jej ostatniego syna, Witolda, który zmarł w wieku 69 lat.

Każda z tych śmierci była dla niej wielkim dramatem. Odeszli bliscy, na pomoc których zawsze się liczy najbardziej. Ale w tych trudnych momentach przyszła z pomocą bratanica jubilatki, pani Hanna.

W 2020 roku syn Witold, który opiekował się mamą, trafił do szpitala. Pani Teresie była potrzebna całodobowa opieka. Wtedy bratanica podjęła trudną decyzję. Przeprowadziła się z Siedlec do Mordów. Wymagało to od niej kolejnych poświęceń. Aby opiekować się panią Teresą, musiała przejść za zasiłek przedemerytalny. Już wcześniej, od 5 lat, pomagała wiekowej krewnej. W każdą niedzielę woziła jej obiad. Teraz musiała jednak zamieszkac ze swoją podopieczną.

— Dzieci mam już dorosłe, ale nie wiedziałam, jak na moje przenosiny do Mordów zareaguje mąż — mówi pani Hanna. — Pewnie z bólem, ale się zgodził. Ciągłe do nas przyjeżdża i pomaga, bo dwóm kobietom potrzebna jest czasem silna ręka.

Bratanica chętnie opowiada o życiu pani Teresy Soczewki.

— Wywodzi się z Plewek w gminie Zbuczyn, ale już jako młoda dziewczyna przyszła do Mordów. Ściągnęła ją tu ciotka, bo w Plewkach było aż pięcioro rodzeństwa, a z małej gospodarki ciężko było rodzinie wyżyć. To były trudne, powojenne lata. Ciotka miała sklep, w którym handlowało się dosłownie wszystkim. I Teresa jej w tym sklepie pomagała.

Potem pani Teresa założyła sklep z mężem, którego poznała w Mordach i który był inwalidą wojennym. Był to sklep spożywczy, znany chyba wszystkim w Mordach i w okolicy. Kiedyś sklepów było



Teresa Soczewka

mało, a każdy, kto je prowadził, był kimś szczególnym.

— Smalec do sklepu był sprowadzany aż z Warszawy — dodaje pani Hanna. — Ale to nie były dzisiejsze kostki po 25 gramów, tylko sztaby smalcu o wadze 30 kilogramów! W dużych blokach prowadzali też marmoladę. I cukier w workach. To były towary deficytowe, wręcz nie do zdobycia. Porcjaowało się je na miejscu, w sklepie. To była ciężka praca. No i w takim sklepie, który

chciał mieć renomę u klientów, musiała być wielka beczka ze śledziami.

I w sklepie były śledzie i inne deficytowe towary. W tamtych latach taki sklep to była prawdziwa instytucja, a jego właściciele byli ludźmi powszechnie znanymi i takimi, z którymi znajomość nobilitowała. Bo można było liczyć, że kupi się „spod lady” torebkę cukru czy kawałek kiełbasy zawiniętej w gazetę, zazwyczaj „Trybunę Ludu”. Z takim pakunkiem wychodziło się ze sklepu ukradkiem, żeby nie drażnić kogoś, dla kogo cukru czy kiełbasy zabrakło i od lady odchodził z kwitkiem.

Sklep, o którym wszyscy mówili „sklep Soczewków”, mieścił się wprawdzie w zwykłym drewniak, ale za to w prestiżowym miejscu, naprzeciwko kościoła, przez co miał jeszcze więcej klientów.

— Kiedyś towary nie były pakowane hermetycznie, tak jak dzisiaj — wspomina pani Hanna. — A przez to w sklepie zawsze unosiły się najróżniejsze wspaniałe zapachy. Zapach słonych śledzi mieszał się z zapachem marmolady. To była wyjątkowa kompozycja.

Szczególnie dla dzieci było to niemal magiczne miejsce. Przychodziło się tu choćby tylko po to, aby łakomie

popatrzeć na kolorowe landrynki. Potem wszystko zaczęło się zmieniać. Odchodziła stara rzeczywistość...

Sklep działał aż do lat 70. XX w. Po śmierci męża właścicielki został zamknięty. Klientów bowiem ubywało. Z Mordów zniknęła placówka siedleckiej uczelni, a wraz z nią odeszli kolejni klienci. Wreszcie drewniany budynek, popadający w ruinę, rozebrano. Pani Teresa z rodziną żyli z upraw ziemi w Mordach, której przez lata ciężkiej pracy się dorobili. Teraz ziemia poszła w dzierżawę.

— Bardzo się w życiu napracowałam, żeby osiągnąć to, co mam — mówi jubilatka.

— Kiedy Teresa została sama, musiałam się zdecydować: tak, albo nie — mówi bratanica. — Powiedziałam „tak” i to zmieniło moje życie. Teraz koncentruje się ono wokół opieki nad Teresą. Mobilizuję ją, żeby wstawiała, piła, jadła. Nawet razem się modlimy, bo sama by już nie dała rady. I tak się wspieramy. Wiem, że jestem jej bardzo bliska. Każda z nas miała własne życie, ale na stare lata los nas złączył. Tak naprawdę to nie wiem, czy ona jest szczęśliwa. Może chociaż przez te chwile, kiedy wspominamy młode lata i te jak z literatury sklepy cynamonowe...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Nie tylko wójt gminy Korczew, ale także jego rodzina

Są pilnie obserwowani...

...I to zrozumiałe, bo władza zawsze budzi zainteresowanie, nie tylko w odniesieniu do działalności zawodowej, ale także życia prywatnego. To zainteresowanie przenosi się na rodzinę osoby sprawującej ważną funkcję. I z tym trzeba się liczyć, choć nie zawsze jest to miłe. Takiego właśnie zainteresowania doświadczył wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. Jedną z mieszanek gminy poinformowała nas, że, jej zdaniem, wójt uprawia prywatę za publiczne pieniądze.

Chodzi o imprezę, która odbyła się 17 czerwca w Bużyskach nad Bugiem w gminie Korczew.

— Była to impreza, którą wójt zorganizował dla swojego syna — twierdzi jedna z mieszanek gminy. — Miała charakter prywatny. Były na nią zaproszone wyłącznie dzieci wraz z rodzicami z klasy, do której chodzą syn wójta. Do pilnowania imprezy została zaangażowana OSP w Szczegłacinie. Strażacy zabawiali uczniów, wożili ich wozem strażackim i przygotowywali grilla. Uczestnicy pływali też po Bugu gminnym katamaranem. Jestem bardzo ciekawa, kto poniósł koszty wynajęcia katamaranu? Podejrzewam, że zapłaciła za to gmina.

Nasza czytelniczka uważa, że zorganizowanie takiej imprezy, i to za publiczne pieniądze, jest nadużywaniem władzy. Domagała się, abyśmy poprosili wójta o ustosunkowanie się do jej zarzutów. I tak też uczyniliśmy.

Wójt nie ukrywa, że tego dnia w Bużyskach odbyła się impre-



Sławomir Wasilczuk

fol. ZBJ

za, w której przygotowaniu pomagał. Zrobił to jednak na prośbę rady rodziców, do której nie należy. Odnosi się też do chyba najważniejszej w tej sprawie kwestii — finansowania imprezy z funduszu gminy.

— Na zorganizowanie tego spotkania nie została przeznaczona nawet jedna gminna złotówka — zapewnia **Sławomir Wasilczuk**. — Dzieci zostały przywiezione przez rodziców, ich samochodami. Jeśli chodzi o katamaran, to został użyczony bezpłatnie. Był zakupiony z funduszy unijnych, a dzieci odbyły nim krótką przejażdżkę w ramach promocji projektu. Z katamaranu korzystały może pół godziny. A w Bużyskach jest marina, z której odpływa katamaran. Nie wymagało to więc żadnych dodatkowych zabiegów. Zresztą przez cały ubiegły rok katamaran był bezpłatny dla wszystkich chętnych, a aktualna opłata jest wręcz symboliczna.

Jeśli chodzi o udział w imprezie strażaków z OSP w Szczegłacinie, to także oni nie otrzymali z tego tytułu żadnego wynagrodzenia.

— Szczegłacin to sąsiednia wieś od Bużysk, a strażacy społecznie poświęcili swój czas na krótką wizytę u dzieci — dodaje wójt. — Byli raptem pół godziny. Zaprezentowali nowy samochód strażacki, co było dla dzieci wielką atrakcją. Przy okazji zrobili uczniom pogadankę na temat zachowania zasad bezpieczeństwa pożarowego, co u progu wakacji ma duże znaczenie profilaktyczne. Zresztą samochód strażacki został zakupiony z dotacji i strażacy promują program, w ramach którego uzyskali dofinansowanie.

Sławomir Wasilczuk podkreśla, że członkowie OSP uczestniczą społecznie w większości imprez odbywających się w gminie Korczew. Prezentują sprzęt, organizują pokazy. A co z grillem?

— Grilla zorganizowali rodzice, którzy przywieźli ze sobą wszystkie artykuły spożywcze — wyjaśnia wójt. — Dzieci wyjechały z imprezy szczęśliwe, a jej organizacja nie wiązała się z żadnymi kosztami, poza tymi, które ponieśli sami rodzice. A w tym, że ktoś oczekiwał wyjaśnień, nie widzę niczego złego. Mieszkańcy i media są od tego, aby patrzeć wójtowi na ręce, choć uważam, że na rodzinę, a szczególnie na dzieci, niekoniecznie warto to robić.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Pisarka odwiedziła Olszanę

Pisarka Kasia Bulicz-Kasprzak przyjechała do Olszanki na spotkanie autorskie. Opowiadała o książkach i o swoim życiu.

— Rozmowy o książkach sprawiają pisarce niesamowitą przyjemność, co udowodniła na spotkaniu autorskim. Spędziła z nami 3 godziny na rozmowach o literaturze, książkach i życiu. Autorka jest cudowną osobą, bardzo życzliwą, otwartą i serdeczną — mówi **Małgorzata Chraniuk**, kierownik Gminnej Biblioteki w Olszance.

Kariere pisarską rozpoczęła w 2011 r. od konkursu literackiego, zorganizowanego przez Wydawnictwo Nasza Księgarnia. Napisała współczesną powieść obyczajową. Konkurs wygrała, a kilka miesięcy później do księgarni trafił jej debiut „Nie licząc kota”. Książka podbiła ser-

ca czytelników.

Kasia Bulicz-Kasprzak amatorko uprawia bieganie. Trenuje kilka razy w tygodniu. Ukończyła dziewięć maratonów, dwadzieścia półmaratonów i ponad setkę innych biegów, w tym Bieg Katorznika.

— To niejedynie sekrety, jakie nam o sobie zdradziła. Choć mieszka w mieście, to od lat jest związana ze wsią. Jest właścicielką niewielkiego gospodarstwa na Zamojszczyźnie. Potrafi doić krowy, prowadzić ciągnik. Odróżnia zboża jare od ozimych i zna tajniki uprawy buraka cukrowego. Niezmiennie fascynuje ją polska wieś,

jej specyficzny klimat i relacje między mieszkańcami — opowiada Małgorzata Chraniuk. — Jest wnikliwą obserwatorką życia. Bohaterami książek czyni ludzi pogubionych, nie potrafiących wyżyć się traum, szukających swojego miejsca w świecie. Przedstawia trudne sytuacje z kobiecą delikatnością, a poprzez humor, doprawiony nutką sarkazmu, potrafi zmusić czytelnika do spojrzenia na sytuację z innej perspektywy. Nie udziela rad, lecz daje nadzieję, że świat jest pełen dobra i życzliwości. (mc)



fol. GBP w Olszance

Węgrów jak dojna krowa?

Czy samorząd powiatowy miesza się w sprawy miasta? Kto stoi za nagonką na burmistrza Pawła Marchelę? I czy powiat traktuje miasto jak dojną krowę? Te kwestie były przedmiotem gorącej dyskusji na ostatniej sesji rady powiatu węgrowskiego.

Wszystko zaczęło się od pytania radnego **Jarosława Grendy**, dotyczącego listu starosty **Ewy Besztak** do burmistrza Węgrowa, wysłanego tuż przed kwietniową sesją rady miejskiej, na której miała być podjęta uchwała upoważniająca burmistrza do sprzedaży 30-arowego placu przy starostwie (jest tam dziki parking). W liście pani starosta apelowała do burmistrza, by wstrzymał się ze sprzedażą działki, sugerując, że powiat jest zainteresowany jej nabyciem.

CHCIELIŚMY OTWORZYĆ DYSKUSJĘ

Jarosław Grenda przypominał, że uchwała o sprzedaży placu przy starostwie została przez radnych wycofana z porządku obrad. Zaznaczył, że jednym z powodów było pismo zarządu powiatu do burmistrza. — Państwo w tym piśmie deklarowali ewentualny zakup działki. Ciekawe, za co? Czy państwo rozmawialiście z burmistrzem na temat tej nieruchomości?

Starosta odparła, że na tej działce parkuje samochody wielu interesantów starostwa i pobliskiej przychodni SPZOZ, stąd też zaniepokojenie zarządu sprzedażą nieruchomości. — W świadomości dużej części mieszkańców jest to, że to miejsce jest własnością powiatu, może z uwagi na bezpośrednie sąsiedztwo. Kiedy więc wieść, że to miejsce ma być sprzedane, obiegła miasto, siłą rzeczy i my zostaliśmy wciągnięci w tę sprawę

— wyjaśniła Ewa Besztak. — My nie możemy i nie mamy takiej kompetencji, by ingerować w sprawy innego samorządu. Jeśli samorząd chce sprzedać działkę, to my nic do tego nie mamy. Niemniej jednak chcieliśmy otworzyć dyskusję na ten temat.

Ewa Besztak zaznaczyła, że w piśmie do burmistrza, wyrażającym zainteresowanie powiatu działką, nie zostało użyte słowo „kupno”, tylko „nabycie”. A to już nie oznacza transakcji finansowej, a np. zamianę działek. Jednak zdaniem starosty, sprzedaż placu powinna być „ostateczną ostatecznością”. Należy z tym poczekać, bo za chwilę pojawią się programy pomocowe dla samorządów, więc miasto otrzyma pieniądze, które może wykorzystać jako wkład własny do planowanych inwestycji.

NAGONKA NA BURMISTRZA?

Starosta poinformowała, że dzień przed sesją podpisała z burmistrzem akt notarialny o przejęciu od miasta działki z przychodnią SPZOZ. Dodała, że powiat jest też zainteresowany inną działką, która byłaby dobrym miejscem na siedzibę Zarządu Dróg Powiatowych. Zapewniła, że z burmistrzem cały czas jest prowadzony dialog.

Wyjaśnienia pani starosty nie do końca przekonały jej poprzednika na tym stanowisku, radnego **Krzysztofa Fedorczyka**. Jego zdaniem, jest organizowana nagonka na burmistrza Węgrowa, a powiat w ten proceder się poniekąd włączył. — Ta

cała operacja z wysłaniem listu była po to, żeby burmistrzowi zablokować pewne rzeczy z pozyskaniem wkładu własnego do inwestycji — stwierdził Krzysztof Fedorczyk. Dodał, że żadne pismo ze starostwa w tej sprawie nie powinno wyjść. Jeśli jednak powiat chce kupić tę działkę, to powinien wziąć też pod uwagę, na co jest ona przeznaczona w planie zagospodarowania przestrzennego.

Do dyskusji włączył się też przewodniczący rady **Leszek Redosz**, ale jako mieszkaniec Węgrowa. Tłumaczył, że pismo ze starostwa było reakcją na „oddolny ruch społeczny”.

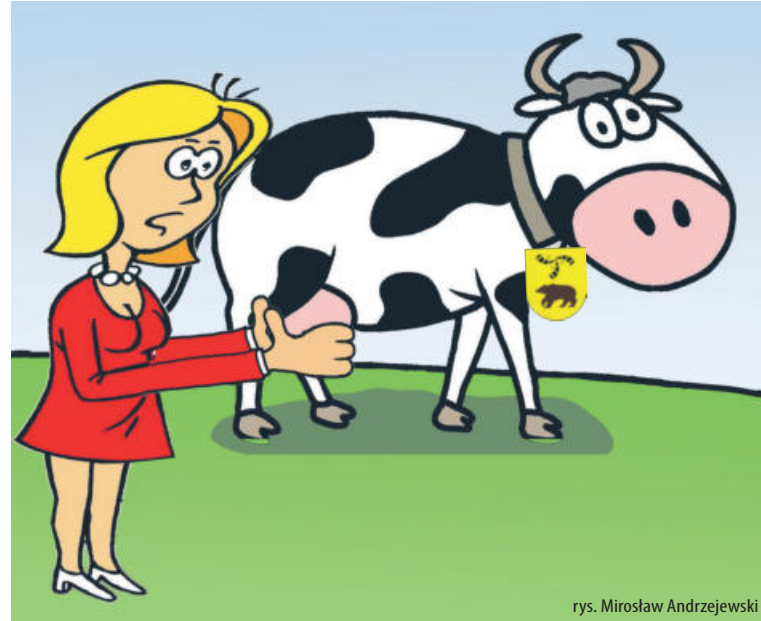
— Jeżeli pan, jako mieszkaniec Węgrowa, chce interweniować w sprawie tego „parkingu”, to proszę robić to poprzez swojego przedstawiciela w radzie miejskiej. Używanie do tego starostwa, rady powiatu czy zarządu jest troszeczkę mieszanianiem się w czyjąś politykę — odpowiedział przewodniczącemu radny **Andrzej Kruszewski**.

— Celem działania zarządu nie było wpłynięcie na decyzję burmistrza odnośnie do sprzedaży działki — stwierdził radny **Tadeusz Kot**. Według niego powiat powinien przejąć tę działkę, co w połączeniu z przejętą przychodnią dałoby powiatowi możliwości rozwoju na przyszłość.

— Jeżeli chcecie być nabywcą, stańcie do przetargu — odparł radny Kruszewski.

WĘGRÓW DOJNĄ KROWĄ?

— Odnoszę wrażenie, że zamiary są wielkie, a możliwości żadne — stwierdził Jarosław Grenda. — Rzeczywiście, przychodnię miasto powiatowi darowało, a o tej działce państwo mówicie, że nie chcecie jej kupić, tylko nabyć. Jak nabyć? Bo pieniędzy na to nie mamy.



rys. Mirosław Andrzejewski

Radny przypominał, że oprócz przychodni, samorząd Węgrowa w ostatnich latach darował już kilka nieruchomości, m.in. hektar gruntu pod nową komendę PSP oraz działkę pod nowy Urząd Skarbowy. Teraz powiat chce „nabyć” plac obok starostwa oraz działkę dla Zarządu Dróg Powiatowych. — Miasto traktujecie jak dojną krowę — stwierdził Jarosław Grenda. — Rozumiem, że powinna być współpraca między powiatem i miastem, ale nie może być tak, że jedna strona jest traktowana jak dojna krowa. A mam wrażenie, że tak jest traktowane miasto Węgrów. I państwo ten trend zamierzacie kontynuować.

NIE PROWADZIMY NAGONKI

Starosta Ewa Besztak, przysłuchując się wypowiedziom radnych opozycyjnego klubu WWE Wspólna Droga, postanowiła wygłosić oświadczenie. — W żadnym momencie zarząd, którym kieruję, nie prowadzi polityki, która ma na celu

ingerowanie w działalność i pracę samorządu i burmistrza miasta Węgrowa — stwierdziła. Dodała, że jej celem jest współpraca i rozwiązywanie problemów mieszkańców. Zaznaczyła, że ma inne zdanie niż burmistrz w sprawie sprzedaży placu przy starostwie (sprzedaż to ostateczność). Starosta nie widzi też nic złego w rozmowach i przedstawianych w ich trakcie „koleżeńskich propozycjach”, żeby uniknąć sprzedaży działki.

— Nie pozwolę, żeby ktokolwiek powiedział, że czynimy nagonkę na pracę burmistrza Pawła Marcheli. Mamy wiele spraw wspólnych, które będziemy rozwiązywać i je rozwiążemy. Wiem, że państwu taka narracja, funkcjonująca w obiegu, byłaby na rękę, ale ja na to nie pozwolę — powiedziała Ewa Besztak do radnych opozycji. — Nie ma z naszej strony żadnej nagonki na pana burmistrza Pawła Marchelę, ani na samorząd Węgrowa. Jest współpraca. Koniec, kropka!

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Popłynęły wianki Liwcem

W Wyszkwowie (gm. Liw) ksiądz pobłogosławił wodę w Liwcu i odbył się obrzęd rzucania kwiatów wianków do rzeki.

Doroczna uroczystość, zainicjowana kilkanaście lat temu przez **Annę Boruc**, szefową Klubu Seniora w Wyszkwowie, rozpoczęła się mszą w miejscowym kościele. Po niej odbył się krótki program artystyczny, w którym wystąpiły dzieci z przedszkola oraz panie z wyszkowskiego Klubu Seniora „Seniorki Malinki”. Seniorkom towarzyszyła kapela w składzie: **Kazimierz Chudzik** (akordeon), **Franciszek Talacha** (saksofon) i **Jarosław Kresa** (perkusja).

Po występach zebrani z orkistrą na czele ruszyli w stronę rzeki. Na moście proboszcz wyszkowskiej parafii **ks. Wojciech Zadrozny** od-

mówił modlitwę i pobłogosławił wodę w Liwcu, by dobrze służyła i była bezpieczna. Następnie panie (panowie również), przy dźwiękach muzyki, rzucały na fale Liwca piękne wianki z polnych kwiatów i zielonych gałązek. Spokojny nurt Liwca pochwylił je i poniosł w stronę Zamku w Liwie.

W dorocznym święcie w Wyszkwowie wziął udział wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**. On też rzucił do rzeki swój wianek.

Dawniej w noc świętojańską wianki na wodę puszczały panny i kawalerowie, by wywróżyć sobie dobry ożenek lub zamążpójście. Dziś wianki puszcza się trochę dla zabawy i „na szczęście”. A że w życiu szczęście każdemu potrzebne, więc to piękne święto w Wyszkwowie warto nadal

Rajd papieski



fol. MS

Z okazji XXIV rocznicy wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II na Podlasiu odbył się VII Podlaski Motocyklowy Rajd Papieski.

Celem rajdu jest upamiętnienie wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Siedlcach i Drohiczyń 10 czerwca 1999 roku. Trasa przejazdu obejmuje miejsca szczególnie związane z obecnością papieża.

Rajd jest współorganizowany przez: miasto Siedlce, gminę Drohiczyn oraz gminę Korczew. — Jest to

inicjatywa skierowana do środowiska motocyklistów, którzy pragną oddać hołd i pamięć wielkiemu Polakowi. Jednocześnie chcą się zintegrować we wspólnej modlitwie i rekreacji turystycznej — mówią organizatorzy. Rajd rozpoczął się na siedleckich Błoniach, przy krzyżu papieskim. Jego uczestnicy przejechali ulicami miasta pod pomnik św. Jana Pawła II, gdzie zapalono znicze i złożono kwiaty. Dalej motocykliści ruszyli do Korczewa i do Drohiczyzna. (ak)



fol. sej

Kino plenerowe

Po długiej przerwie wznawia działalność węgrowskie Kino Plenerowe. **1 lipca o godz. 21** na Rynku Mariackim w Węgrowie zostanie wyświetlony film „Do zakochania jeden krok”. Jest to — jak rekomendują twórcy filmu — najprzyjemniejsza komedia na poprawę humoru.

Organizatorami seansu są miasto Węgrów oraz Węgrowski Ośrodek Kultury. Wstęp wolny. Kolejny seans w kinie plenerowym dopiero **2 września, o godz. 19.30**, ale już w zrewitalizowanym Parku Armii Krajowej. Będzie wówczas wyświetlony film pt. „Zakłęci w czasie”. (sej)

Poezja i piosenki

Grupa Inicjatyw Twórczych zaprasza na wieczór poetycki „Poezja i piosenki z Doliny Liwca”.

Poetycka impreza odbędzie **w niedzielę, 2 lipca, o godz. 19** w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Węgrowie. W programie wiersze autorskie lokalnych poetów, poezja śpiewana oraz gitarowe wykonania autorskich i innych utworów muzycznych. Zapewniają się m.in.: **Alicja Sadowska, Dorota Boratyńska, Agnieszka Kowalczyk, Sławomir Ługowski, Dariusz Grała i Piotr Witul**. Wstęp wolny. (sej)

Nasze nazwiska (502)

Grzęda - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, jest znane od 1439 roku. Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego w „Księdze ławniczej miasta starej Warszawy...” jako Grzęda został zapisany w tym roku Mathie Grenda. Nazwanie to w XV wieku było także zapisywane jako: Granda, Grąda, Gronda, Gręda. Nazwisko *Grzęda* pochodzi od wyrazu pospolitego *grzęda*. W dawnej (i współczesnej) polszczyźnie oznacza on zagon roli, zagonki w ogrodzie, dziś zdrobniale nazywamy je *grzędkami*, drzązek, żerdź, na której siadają kury. Od XV wieku *grzędą* nazywano także między innymi pas ziemi pominięty przy oraniu, rodzaj wału ziemnego, w którym rosną ziemniaki i inne rośliny, drzązki służące do suszenia lnu, konopi, drzązek zamocowany w izbie, służący do wieszania ubrań, poziomą belkę dachową, dyszel pługa, w gwarze nieprawidłowy bieg konia. Jak pisze E. Breza

w „Nazwiskach Pomorzan”, *Grzędą* mógł zostać nazwany człowiek, który wspomniane drązki wykonywał, zwykł na nich siadać lub mieszkał w okolicy grzęd czyli zagonów. *Grzędą* (nudziarzem) mógł zostać nazwany także ten „co grzędzi”. *Grzędzić* znaczyło też bzdurzyć, zrzedzić, głądzić, marudzić. Z pochodzeniem nazwiska mogą mieć związek dawne wsie o nazwie *Grzęda* (3 w Polsce w roku 2013) oraz *Grzędę* (5 wsi) i Grzędę (dawniej osada, obecnie część Tuszyna w woj. łódzkim). Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Grzęda posługiwało się w Polsce 2 509 osób. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim - 375. W siedleckim - 139 osób.

Olifirowicz - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślikowej. Wywodzi je Rymut od imienia *Olefir* używanego w Kościele prawosławnym, to od greckiego *Eleuthérios* od *eleutheros*, wolny.

Nazwiska zakończone na „-ewicz”, „-owicz” były dawniej charakterystyczne dla obszarów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Uznawano je za mieszczańskie, choć przyjmowały je także szlachta oraz inteligencja. Nazwiska te powstawały w formie odjcowskiej. W przypadku omawianego nazwiska oznaczało to, że Olifirowicz był synem ojca, którego zwano *Olifir*. W „Historii nazwisk na kresach północno-wschodnich...” znajdziemy nazwisko Olifierowicz zapisane w źródłach w 1555 roku. Autorka słownika L. Dacewicz wywodzi je od chrześcijańskiego wschodniosłowiańskiego imienia Olifier, a to od cerkiewnego Jelewfierij. W „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” J. Siwika znajdziemy szlacheckie nazwisko Oliferowicz odnotowane w 1530 roku w woj. wileńskim. Wydaje się, że nazwisko Olifirowicz może być także znane od XVI wieku. Według SNWPU nazwisko to w 1990 roku nosiły w Polsce 42 osoby, z czego w dawnym

woj. chełmskim - 17, a w siedleckim - 10. Dwuczłonowym nazwiskiem Olifirowicz-Kalinowicz posługiwało się wówczas 5 osób (w wałbrzyskim - 3 i zielonogórskim - 2), a nazwiskiem Olifir - 4 osoby.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

Sprawdź autokar przed wyjazdem

Zaczęły się wakacje, a z nimi wyjazdy dzieci na kolonie i obozy. Warto zadbać o bezpieczeństwo kolonistów, prosząc o kontrolę wiozącego ich autokaru.

Biurowo Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji przygotowało wykaz miejsc prowadzenia kontroli autobusów oraz kierowców autobusów przewożących dzieci i młodzież na

wypoczynek. W wykazie są numery telefonów kontaktowych. Podczas kontroli jest sprawdzany przede wszystkim stan techniczny autobusu i jego wyposażenie, uprawnienia kierującego oraz stan trzeźwości. Dobrym rozwiązaniem jest poinformowanie policjantów o planowanym wyjeździe z kilkudniowym wyprze-

żeniem. Dzięki temu można uniknąć dłuższego oczekiwania na przyjazd patrolu policji.

Na stronie www.bezpiecznau-tobus.gov.pl można sprawdzić podstawowe informacje na temat autobusu: dane o badaniu technicznym, dane techniczne, informacje o polisie OC. **(ak)**

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 30.06-6.07.2023r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
LATO W KINIE: MISS KRAKEN. RUBY GILLMAN	91							11:00
PRZEDPREMIERA		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MIRACULOUS: BIEDRONKA I CZARNY KOT. FILM - DUBBING PRZEPREMIERA	102	12:00 14:10	12:00 14:10	12:00 14:10				
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
INDIANA JONES I ARTEFAKT PRZEZNACZENIA - DUBBING	154	11:00 14:00 15:30 17:00 19:00	11:00 14:00 15:30 17:00 19:00	11:00 14:00 15:30 17:00 19:00	11:00 14:00 15:30 17:00 19:00	11:00 14:00 15:30 17:00 19:00	11:00 14:00 15:30 17:00 19:00	11:00 14:00 15:30 17:00 19:00
INDIANA JONES I ARTEFAKT PRZEZNACZENIA - NAPISY	154	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00
MISS KRAKEN. RUBY GILLMAN - DUBBING	91	11:00 13:00 15:00 17:00	11:00 13:00 15:00 17:00	11:00 13:00 15:00 17:00	11:00 13:00 15:00 17:00	11:00 13:00 15:00 17:00	11:00 13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00
POZOSTAŁE FILMY 00:00								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SUPER MARIO BROS. FILM - DUBBING	93	11:30 13:30	11:30 13:30	11:30 13:30	13:30	11:30 13:30	11:30 13:30	11:30 13:30
TRANSFORMERS. PRZEBUDZENIE BESTII - DUBBING	127	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
MAŁA SYRENKA - DUBBING	135				13:30	13:30	13:30	13:30
BEZ URAZY - NAPISY	103	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30
WSZYSTKO O MOIM STARYM - NAPISY	90	21:00	21:00	21:00	21:00	21:00	21:00	21:00
NIEBO NIE MOŻE CZekać. HISTORIA CARLO ACUTISA - LEKTOR	78	16:15	16:15	16:15	16:15	16:15	16:15	16:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

16.07, godz. 10:30

Twoje miasto, Twoje kino

www.helios.pl

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 19 do 24 czerwca

Barbara Konopacka, 87 lat
Elżbieta Wawer, 74 lata
Henryk Jakub Wojtaś, 85 lat
Henryk Piskorz, 71 lat
Mariusz Paszkowski, 37 lat
Kazimiera Możdżonek, 91 lat
Marek Robert Rękawek, 60 lat
Józef Tadeusz Kędziorek, 85 lat
Teresa Szostak, 66 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 19 do 23 czerwca

Jadwiga Okowańczuk, 89 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 16 do 22 czerwca

Krzysztof Krasuski, 71 lat
Juliusz Kozłowicz, 76 lat
Barbara Ośkiewicz, 62 lata
Jan Manowiec, 78 lat
Henryk Paskudźki, 68 lat
Celina Monika Konieczna, 48 lat
Jerzy Błachnio, 82 lata
Bogdan Kos, 69 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 23 czerwca

Bożenna Jadwiga Kuc, 78 lat
Aldona Barbara Grądzka-Tys, 64 lata
Henryk Jan Chajewski, 98 lat
Jerzy Władysław Jagiełło, 72 lata
Barbara Janina Klimiuk, 68 lat
Janina Feliksa Kluska, 97 lat
Eugeniusz Woźny, 80 lat
Regina Rytel, 96 lat
Ryszard Denysiuk, 70 lat
Wanda Kożuchowska, 97 lat
Jadwiga Henryka Komorowska, 82 lata
Elżbieta Kurowska, 64 lata
Janina Alfreda Grochowska, 90 lat
Wojciech Durka, 62 lata
Adam Lewandowski, 56 lat
Kazimierz Pastor, 67 lat
Helena Maria Michalczyk, 65 lat
Jan Wiński, 77 lat
Stanisław Kowalczyk, 79 lat
Agnieszka Bobrowska, 56 lat
Stanisław Szybka, 86 lat
Jan Bogdański, 82 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 16 do 22 czerwca

Henryka Pietrzyk, 81 lat

Mirosław Kobyliński, 83 lata
Zofia Raźniak, 72 lata
Tadeusz Hardej, 77 lat
Hanna Krasna, 69 lat
Janina Augustyniak, 84 lata
Eugenia Bojar, 89 lat

Jan Paprocki, 65 lat
Irena Zengota, 95 lat
Henryk Majchrzyk, 73 lata
Marianna Jakubiak, 83 lata
Marianna Russjan, 75 lat

Podziękowania

Każdemu, kto uczestniczył w pogrzebie naszej Mamy, Babci, Prababci i Siostry

ŚP. Alicji Branowskiej

składamy serdeczne podziękowania, dziękujemy za wsparcie duchowe oraz słowa otuchy

córki, wnuki, prawnuczka i siostra

Kondolencje i szczere wyrazy głębokiego żalu

Wójt Gminy Wola Mysłowska

Pani **Kindze Szerszeń**

z powodu śmierci

MAMY

składają

pracownicy Urzędu Gminy Wola Mysłowska i jednostek podległych, Radni Rady Gminy, Sołtysi.

HADES TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

HAJKO
Dom Pogrzebowy

SIEDLCE
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16
(przy cmentarzu Janowskim)

ŁOSICE
ul. 1 Maja 22

SARNAKI
ul. Kościelna 1

Kremacja 24h

Telefony całonocowe: 504 244 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl

Do Garwolina wróci punkt paszportowy?

Posłanka Iwona Kurowska chce, by w Garwolinie przywrócono punkt paszportowy, który zamknięto 15 lat temu.

Iwona Kurowska zaledwie dwa miesiące temu zastąpiła w ławach poselskich **Marka Zagórskiego**. Choć do końca kadencji Sejmu zostało niewiele czasu, jako mieszkanka Garwolina obiecywała, że nie będzie trwonić czasu. I tak jest.

W regionie bywa na każdej uroczystości, aktywnie udziela się podczas posiedzeń sejmowych. Obrała sobie także za cel przywrócenie biura paszportowego w Garwolinie. I ten cel jest już blisko. Sprawy nabierały zabójczego tempa.

- Gdy zostałam posłanką, pytało

mnie: a może coś pani zrobi, z kimś porozmawia, żeby punkt paszportowy wrócił do Garwolina – mówi Iwona Kurowska. - Pomyślałam, że należałoby się tym zająć, bo przecież nasi mieszkańcy muszą jeździć do Siedlec, Mińska Mazowieckiego czy Warszawy, by wyrobić paszport. Wielu mieszkańców, tak jak ja, ma małe dzieci, więc trzeba organizować cały dzień rodzinie, by załatwić tak błahą sprawę. Gdy byłam wicestarostą, prowadzono rozmowy na temat przywrócenia punktu paszportowego, ale



Spotkanie z wojewodą

fot. arch. Iwony Kurowskiej

Spotkają się w Pilawie Pomaganie za jechanie

Już w lipcu wystartuje piąta edycja akcji „Pomaganie za jechanie”, połączona ze zbiórką pieniędzy na cele charytatywne.

Trzy grupy rowerzystów wystartują z trzech miast: Gdańska, Kędzierzyna-Koźla i Suwałk, by spotkać się na mecie w Pilawie. Rowerzyści sami pokrywają koszty swoich wypraw, a zebrane pieniądze w całości

trafiają do potrzebujących pomocy dzieci.

Więcej o akcji można dowiedzieć się pod adresem <http://zrzutka.pl/blog/351/>. (MB)



fot. org. akcji

W Woli Rębkowskiej Taras ekologiczny

Przy szkole podstawowej w Woli Rębkowskiej (gmina Garwolin) powstał taras ekologiczny.

Szkoła uczestniczyła w konkursie ING Banku Śląskiego pod nazwą „Moje środowisko”, a napisany przez **Monikę Zawadkę** program znalazł

się w gronie nagrodzonych. Dzięki temu placówka mogła zakupić: budki dla owadów i ptaków, donice na kwiaty, trawę i siatkę zabezpieczającą. Oficjalnego otwarcia tarasu dokonali wójt **Marcin Kołodziejczyk** i dyrektor szkoły **Anna Zielińska**. (MB)



W sejmowych ławach

fot. arch. Iwony Kurowskiej

nie udało się wtedy tego załatwić z władzami województwa.

Iwona Kurowska postanowiła rozmawiać z premierem **Mateuszem Morawieckim**. Spotkała się z nim pod koniec maja.

- Przedstawiłam panu premierowi, że brak punktu paszportowego jest odczytywany w naszym powiecie jako traktowanie nas jako Polski B. Pan premier poprosił o maila w tej sprawie. Napisałam, a on po niecałych dwóch godzinach poinformował mnie, że sprawę przekażał do wojewody, który ma się tym tematem zająć. Premier obiecał, że zrobi wszystko, co w jego mocy, by pomóc w powrocie biura paszportowego do naszego powiatu.

Niedługo potem Iwona Kurowska spotkała się z wojewodą **Tobiaszem Bocheńskim**.

- Mogę zdradzić, że wojewoda jest przychylny temu pomysłowi. Zamierza spotkać się ze starostą, by dowiedzieć się, czy powiat będzie współfinansował utworzenie biura – cieszy się Iwona Kurowska. - Bo zamysł jest taki, by biuro powstało w starostwie. Jeśli nie będzie zainteresowania czy chęci, to burmistrz Garwolina zapewniła, że ona podejmie się wyzwania i jest chętna, by biuro paszportowe powstało w urzędzie miasta.

MILENA CELIŃSKA

Koncerty i gra terenowa

Tradycyjnie w ostatni weekend czerwca odbyły się Dni Pilawy. W programie zaplanowano wiele koncertów: zespołu Łobuzy, Beat Back, **Moniki Szostak**, saksofonisty **Tomasza Krumina**, pilawskiej orkiestry strażackiej i, jako gwiazdy

wieczoru, Kombi. Swoje umiejętności artystyczne zaprezentowała też młodzież szkolna. Nie zabrakło rywalizacji sportowej, zawodów wędkarskich, pokazu karate i jogi. Przygotowano również ciekawą grę terenową „Na tropie Szczercba”. (MB)



Gwiazdy gwiazdami,

fot. Aga Król

ale uroczystość bez orkiestry strażackiej byłaby o wiele uboższa.

Dni Żelechowa

Nie zabrakło atrakcji podczas tegorocznych Dni Żelechowa. Miłośnicy muzyki mogli okłaskiwać występy: Abba Cover Live, Band, Fanatica, kapeli Henryka Gwiazdy z Radomia i Andre. Swoje umiejętności zaprezentowali instrumentalisci z Akademii Gitary MGOK i wokaliści z tamtejszych szkół. Dla

najmłodszych przygotowano dmuchańce, swoje stoiska miały koła gospodyń wiejskich, a głodni i spragnieni goście mogli posilić się w bufecie druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej w Żelechowie. W towarzyskim meczu piłkarskim oldboye Sępa zremisowali z samorządowcami 5 : 5. (MB)

Piknik w Nowym Puznowie

Otwarcie altany środowiskowej w Nowym Puznowie (gmina Garwolin) było znakomitą okazją do zorganizowania tam pikniku rodzinnego. W programie przewidziano dwie potańców-

ki (w sobotę i niedzielę), rozgrywki o puchar wójta, gry i zabawy dla dzieci oraz koncert **Kordiana Cieślika**. Organizatorami pikniku byli rada sołectka i koło gospodyń wiejskich. (MB)



SPRZEDAWAŁA ROWER

19 czerwca 39-letnia mieszkanka **Garwolina** zgłosiła, że podczas internetowej sprzedaży roweru została oszukana przez rzekomego kupującego, który wysłał link do dokonania transakcji. Kobieta kliknęła, wpisała dane do bankowości elektronicznej i straciła 2000 zł.

ZNĘCAŁ SIĘ

23 czerwca sąd w **Garwolinie** zastosował tymczasowy areszt na 3-miesiące wobec 50-latkę podejrzanego o znęcanie się.

ZDERZENIA SAMOCHODÓW

23 czerwca na S17 wysokości **Michałowki** na pasie w kierunku Lublina doszło do kolizji z udziałem czterech pojazdów, której powodem było niezachowanie bezpiecznej odległości przez kierujących. Na dwóch kierowców policjanci nałożyli mandaty.

Z kolei na pasie w kierunku Warszawy, na wysokości **Lipówek**, doszło do zderzenia 3 aut. Dwie osoby trafiły do szpitala. Kierujący citroenem berlingo uderzył w citroena c5, który następnie uderzył w hondę. Kierujący byli trzeźwi.

TRAFIŁ DO ARESZTU

19 czerwca w gminie **Łaska** rzew policjanci zatrzymali poszukiwanego do odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności za kradzież z włamaniem. Poszukiwany trafił do aresztu.

GRUPA SPEED

Podczas tygodniowej akcji policjanci mazowieckiej grupy „SPEED” skontrolowali 93 pojazdy, ujawnili 71 wykroczeń, w tym 60 związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości, nałożyli 62 mandaty i zatrzymali 9 dowodów rejestracyjnych. (ak)

W Garwolinie Skwer już zrewitalizowany

Po trzech latach prac rewitalizacyjnych oficjalnie otwarto Skwer Solidarności w Garwolinie. Na około 3 tys. m² dokonano 2400 nasadzeń drzew i krzewów, wybudowano: fontannę, scenę i budynek wielofunkcyjny. Dzięki strefom relaksu można trochę odpocząć także w centrum miasta.

Prace kosztowały prawie 2 mln 600 tys. zł. Miasto otrzymało na ten cel 1 mln 600 tys. zł z rządowego funduszu inwestycji strategicznych. (MB)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 5



APTEKI

28 czerwca
– ul. Nadwodna 13/2
29 czerwca
– ul. Długa 48
30 czerwca
– ul. Mazowiecka 17



NIE PRZECZYTAŁ DOKUMENTÓW

19 czerwca w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. 68-letni mieszkaniec **Łosic** zgłosił, że podczas pokazu promocyjnego otrzymał do podpisu dokumenty, których treści nie czytał, a mogły one posłużyć do wzięcia na niego zobowiązania finansowego.

TRAFIŁA DO WIĘZIENIA
19 czerwca łosiccy kryminalni zatrzymali w **Łosicach** poszukiwaną 27-letnią mieszkankę gminy Łosice, która ukrywała się przed wymiarem sprawiedliwości. Kobieta najbliższe pół roku spędzi w zakładzie karnym.

OSZUSTWO

19 czerwca w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. 42-letni mieszkaniec gminy **Sarnaki** zeznał, że kupił za pośrednictwem jednego z portali aukcyjnych osprzęt do maszyn rolniczych, ale po przelaniu umówionej kwoty 1650 zł zamówionego towaru nie otrzymał.

WZIAŁ SOBIE KREDYT

19 czerwca 63-letni mieszkaniec gminy **Olśzanka** zgłosił policji, że nieznaną sprawcą, posługując się danymi pokrzywdzonego, utworzył konto bankowe i zaciągnął kredyt w wysokości 579 zł.

3 PROMILE

24 czerwca w **Chotyczach** dzielnicowi zatrzymali 40-letniego mieszkańca gminy Łosice. Mężczyzna jechał rowerem, mając prawie 3 promile alkoholu w organizmie. (**mc**)

Ważna lekcja

Policjantka z Łosic spotkała się z uczniami pierwszej klasy w Serpelicach (gm. Sarnaki), by przypomnieć im, jak spędzić bezpieczne wakacje.

Z uczestnikami Zielonej Szkoły spotkała się **Katarzyna Wawrzyszczuk**. Policjantka zapoznała dzieci z ogólnymi zasadami bezpieczeństwa podczas spędzania czasu wolnego.

- Rozmawiano o sytuacjach, które nie powinny mieć miejsca, nawiązując przede wszystkim do braku posłuszeństwa wobec rodziców, opiekunów. Funkcjonariuszka przypominała, jak należy się zachować i czego nie należy robić w przypadku kontaktu z osobą nieznaną oraz z bezpańskim psem – relacjonuje spotkanie **Weronika Wujek** z KPP w Łosicach.

Niedługo wakacje, a ciepłe dni sprzyjają wypoczynkowi nad wodą. By jednak wypoczynek był bezpieczny, należy pamiętać, że to zależy w dużej mierze od nas samych. Przestrzegajmy więc podstawowych zasad, które powinny obowiązywać podczas wypoczynku nad wodą.

 0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 11

BIURO OGŁOSZEŃ
Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

APTEKI
28 czerwca - 2 lipca
- ul. Rynek 1, tel. tel. 83 357 21 38
3 lipca - ul. Rynek 12,
tel. 83 311 11 17
4 lipca - ul. Rynek 10,
tel. 83 359 03 20

Kargul i Pawlak to czasem się godzili, ale nie w Starej Kornicy...

Tutaj są moje krzesła

Konflikt pomiędzy wójtem Starej Kornicy a Stowarzyszeniem Rozwoju Wsi „Park” w Wólce Nosowskiej ciągnie się od ponad dwóch lat. A końca nie widać...

Prezesem stowarzyszenia jest **Andrzej Hordejuk**. Często pojawia się na sesjach, krytykując poczynania wójta. Do stowarzyszenia należy też radny opozycji **Ignacy Janczuk**. Czy to właśnie dlatego świetlica w Wólce Nosowskiej, którą opiekuje się stowarzyszenie, jest pod ciągłym ostrzałem wójta? Konflikt urósł do granic absurdu.

Zaczęło się od decyzji wójta, by nie wydać wsi Wólka Nosowska zakupionej w ramach funduszu sołeckiego kosiarki. Dopiero po napisaniu skargi na wójta kosiarka trafiła do wsi. „Scenariusz tej historii mógłby być inspiracją dla filmów Barei, choć może bardziej przypomina „wojnę o kota” z filmu „Sami swoi” – podsumował na blogu



Kazimierz Hawryluk

stowarzyszenia Andrzej Hordejuk.

Potem wójt zażądał od stowarzyszenia zapłaty za prąd (dwa miesiące), zużywany w wiejskiej świetlicy. Prezes stowarzyszenia odniósł się do tego wpisem na blogu „Faktura hańby”, a wójt w odpowiedzi umieścił na stronach gminy umowę między stowarzyszeniem a gminą, która określała sposób rozliczeń. Ostatecznie rada gminy zdecydowała, by rachunek umorzyć. Jednak pomiędzy prezesem a wójtem ciągle iskrzyło.

Stowarzyszenie od dłuższego czasu bezskutecznie prosi o przekazanie jednego z nieużywanych od roku pomieszczeń w świetlicy. Andrzej Hordejuk na ostatniej sesji pytał, kiedy stowarzyszenie otrzyma klucze od tego lokalu. Nie omieszkął przy tym „pochwalić” się pismem od wójta.

- Mamy przedstawić, ile prądu i wody zużyto w świetlicy od 1 do 7 maja oraz okazać dowody wpłat za wynajem świetlicy na imprezy okolicznościowe. Panie wójcie, ja panu powtórzę po raz kolejny, że stowarzyszenie nie pobiera pieniędzy za udostępnianie pomieszczeń na imprezy rodzinne! Niech to do pana w końcu dotrze! Stowarzyszenie pobiera darowizny dobrowolnie od osób, które wynajmują sale, bo mamy tam swoje wyposażenie, jak na przykład zastawa stołowa czy krzesła – tłumaczył Andrzej Hordejuk. – My pracujemy społecznie, kosząc trawę wokół świetlicy, bo pracownicy gminy tego nie robią. A w pokrzywach nikt nie

będzie się bawił, a w krzakach też nie zrobi komunii. Powinien pan być zadowolony, że grupa mieszkańców dba o obiekt gminy. Gminy, nie pana, choć pan często mówi, że to pana świetlica.

Radny Janczuk dodał, że otrzymał pismo, w którym wójt pyta, gdzie jest zamontowany zewnętrzny stół do ping-ponga, który gmina kupiła.

- Stół był zakupiony i miał być postawiony w miejscu suchych drzew, o których wycinkę dwa lata prosiliśmy. Wycinka była dopiero trzy miesiące temu. Musielibyśmy być ludźmi nienormalnymi, by stół wystawić pod drzewa, z których spadały gałęzie. Stół jest w świetlicy i go zamontujemy, gdy znajdziemy czas, bo pracujemy charytatywnie – oznajmił Ignacy Janczuk.

Andrzej Hordejuk przypomniał, że wójt nie podpisał nowej umowy na udostępnianie świetlicy. - Pan jest w opozycji do wszystkich na zasadzie „nie, bo nie”. Nie prowadzimy ewidencji zużycia prądu i wody, bo przejeżdża inkasent i gmina za to płaci. Gdybyśmy byli złośliwi, to zrobilibyśmy ewidencję naszej pracy przy tym obiekcie i przesłali panu rachunek – stwierdził. - Ma pan tupet! Przyjeżdża pan w trakcie imprezy do świetlicy, wchodzi na salę, gdzie ludzie w sobotę przygotowują przyjęcie, i mówi do nich: „Tutaj są moje krzesła”. Jakim prawem pan stresował ludzi chorymi pretensjami o krzesła? To farsa!

Wójt odparł, że ma takie prawo i może sobie pozwolić na takie wizyty. Dodał, że stare krzesła ze świetlicy



Andrzej Hordejuk

w Starej Kornicy zostały przekazane do różnych obiektów gminnych. - Stąd mój taki komentarz, że te krzesła to nie wasz majątek. Widocznie byłem w błędzie, bo są identyczne, jak te w Starej Kornicy – przyznał wójt i zaczął pouczać prezesa, jak stowarzyszenie powinno rozliczać się z darowizn.

- Niech pan mnie nie poucza, a jeśli pan chce zobaczyć sprawozdania finansowe, to są dostępne na naszej stronie. Pan nie ma nad nami kontroli, i dobrze, bo pewnie musielibyśmy się już dawno zwinąć. Proszę się udać na zasłużoną emeryturę – zaproponował prezes.

Przewodnicząca rady gminy **Zofia Szpura** zwróciła uwagę, że w większości świetlic nie ma regulaminów korzystania z nich, a radny Janczuk podkreślił, że rada już dawno stwierdziła, iż małe świetlice będą utrzymywane przez gminę, która zapłaci za wodę i prąd.

Jak udało się nam ustalić, stowarzyszenie nie odpowiedziało na pismo wójta, nie wytłumaczyło się z ilości zużytego prądu i wody pomiędzy 1 a 7 maja.

Tekst i foto **MILENA CELIŃSKA**

GOK w Sarnakach: Jest pięknie!



W Sarnakach oficjalnie otwarto odremontowany budynek GOK. – To był wspaniały dzień dla nas wszystkich – mówi wójt Grzegorz Arasymowicz.

Na remont gmina zdobyła ponad 3,1 mln zł dotacji rządowych. Samorząd dołożył ponad 440 tys. zł

- To inwestycja, która była wyciekowana przez mieszkańców od ponad 37 lat.

Cieszę się, że w naszej gminie powstało miejsce, które będzie tętniło życiem – podkreśla wójt.

Bo GOK w Sarnakach działa od lat prężnie, choć do tej pory w starym i zniszczonym budynku. Od 1986 r. funkcjonuje tu kabaret „Łzy Sołty-

sa”, który zdobywa liczne nagrody w konkursach. Laureatem nagród był także działający od 2005 roku zespół śpiewaczy „Aura”. Znany jest też w naszym regionie zespół mandolinowo-gitarowy „Tremolo”, który powstał w 2010 roku. Oprócz tego w GOK działają sekcje: taneczne, plastyczne i ognisko muzyczne dla dzieci. Wszyscy zaprezentowali swoje talenty podczas otwarcia nowego budynku.

- Nie byłoby tej wyjątkowej inwestycji, gdyby nie zaangażowanie wielu osób i pieniędzy zewnętrznych. Dziękuję **Tomaszowi Siedlanowskiemu** za wykonanie fan-

Sukces młodych

Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Mała Ziemia Łosicka zdobył drugie miejsce na XXX Ogólnopolskich Dniach Kultury Kurpiowskiej w Nowogrodzie.

- Dla naszych małych artystów było to nie lada wyzwanie, bo do

konkursu musieli przygotować 3 utwory kurpiowskie i jeszcze do nich zatańczyć – mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK, w którym działa zespół.

Młodym tancerzom udało się to jednak.



fot. UG w Sarnakach

tastycznego projektu. Dziękuję panom **Mieczysławowi i Bartoszowi Broniszom** za wykonanie z dbałością o szczegóły tej inwestycji. I dziękuję: **Magdalenie Rudnik, Teresie Jakubińskiej, Katarzynie Chybowskiej, Agnieszce Chudybie i Tadeuszowi Gosiowi** za pomoc i zaangażowanie oraz pozytywne wsparcie, by ten piękny budynek powstał. Pani **Magdalenie Lasockiej** dziękuję za aranżację wnętrza w budynku, a wicewójt **Emilii Borysiak** za poprowadzenie inwestycji i wzorowy nadzór oraz włożone serce podczas procesu inwestycyjnego – wylicza **Grzegorz Arasymowicz**.

MILENA CELIŃSKA

Czy wszystkim smakowały przyrządzone tego dnia...

Laurki w sosie własnym?

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Łukowskiego podsumowano poprzedni rok rządów starosty Dariusza Szustka. Jedni radni nie szczędzili pochwał, inni krytykowali propagandę sukcesu.

Sesję absolutoryjną 19 czerwca rozpoczęto od omówienia najnowszego raportu o stanie powiatu. Z tej okazji **Bartłomiej Bryk** wygłosił kilkunastominutowe podsumowanie. - Na ten dokument możemy, a nawet powinniśmy spojrzeć nieco szerzej, jako na swoiste sprawozdanie z działalności zarządu i rady powiatu obecnej kadencji - stwierdził. I podsumował omawiany okres. Jak mówił, na początku kadencji dochody budżetu wynosiły 120 mln zł, a rok temu - 200 mln. Za rządów starosty Szustka odnowiono i przebudowano 1/3 dróg powiatowych, czyli 150 km. Zmodernizowano podległe starostwu jednostki kultury oraz rozwinięto sieć opieki zdrowotnej i szpital. Wzrosła też liczba uczniów szkół powiatowych, linii autobusowych łukowskiego PKS-u, a on sam unowocześnił tablor. - Ale znalazłem 1 wskaźnik, który spadł w powiecie łukowskim. To stopa bezrobocia - dodał z dumą.

OKLASKI DLA BANKOMATU

Choć w podobnych superlatywach do raportu odnieśli się **Zbigniew Zemło** i **Władysław Karaś**, nie zabrakło też głosów krytycznych. - Podane kwoty nic nie mówią, bo brak punktu odniesienia. Jeśli mamy się chwalić, to w kontekście jednostek samorządowych z naszej „kategorii wagowej” - zauważył **Marcin Małeńko** i zasugerował, by łukowskie starostwo przekazywało dane do rankingu tworzonego co roku przez Związek Powiatów Polskich. Miał też zastrzeżenia do polityki informacyjnej zarządu powiatu. - Mielśmy kontrolę NIK na drogach powiatowych, ale dowiedzieliśmy się o niej dopiero po publikacji na stronie Izby. Nie usłyszeliśmy też komentarza zarządu do wyroku w sprawie byłej dyrektorki muzeum Sienkiewicza - wypunktował.

- Przypomina mi się mem mówiący, że okłaskiwanie polityków, kiedy za publiczne pieniądze budują

drogie szpitale, jest jak okłaskiwanie bankomatu, który wypłaca nam nasze pieniądze - skomentował z kolei **Tomasz Sych**. Miał też inne zarzuty, w tym taki, że od początku kadencji zmalała siła nabywczą pieniądza, więc hurraoptymizm przy wykazywaniu wzrostu dochodów powiatu nie jest szczególnie uzasadniony. Albo że jeśli do starostwa trafiają na drogi pieniądze z budżetu centralnego, to głównie ze względu na przynależność partyjną **Dariusza Szustka**. A wreszcie, że starosta uprawia „propagandę sukcesu”, wyolbrzymiając sukcesy i przemilczając porażki. - Nie zmieniłem zdania: uważam, że ten zarząd powiatu nie powinien być zarządem powiatu - zakończył. - Z pustego bankomatu pan pieniędzy nie wyjmie - odpowiedział mu krótko starosta.

Bez zachwytów na temat raportu wypowiedział się też **Leszek Świętochowski**: - To tylko „powieść”, bo nie zawiera danych budżetowych. A jak byśmy nie głaskali, poprawa jest tylko nominalna, a nie realna.

Ostatecznie zarząd powiatu, głosami 18 radnych, przy 5 wstrzymujących się, otrzymał wotum zaufania. - Dziękujemy za uznanie, bo tym razem nikt nie był przeciw. Będziemy nadal pracować wytrwale i niezłomnie na rzecz dobra naszego powiatu - zapowiedział po głosowaniu Dariusz Szustek.

ŁYŻKA DZIEGCIU

Na sesji dyskutowano też nad sprawozdaniem finansowym i sprawozdaniem zarządu z wykonania budżetu za 2022 r. Najpierw omówiła je skarbnik powiatu **Monika Wodyk-Netczuk**. Jak zauważyła, w ubiegłym roku dochody powiatu były rekordowe, bo osiągnęły poziom ponad 200,6 mln zł. Dochody bieżące wyniosły 140,2 mln, a majątkowe - 60,4 mln. Na zadania inwestycyjne i remontowe pozyskano 59,3 mln. Wydatki wyniosły 211,5 mln zł, w tym bieżące

128,9 mln, a majątkowe - 82,5 mln. Na koniec roku zadłużenie powiatu zamknęło się w kwocie 39,3 mln zł.

Członek zarządu powiatu **Władysław Karaś** nie krył uznania: - Za tymi cyframi stoją wykonane zadania. To inwestycje, które przyczyniają się do tego, że nasz powiat jest atrakcyjniejszy, wygodniejszy i chce się w nim mieszkac.

Andrzej Soćko zauważył, że gminy wydały na drogi powiatowe aż 11 mln zł, o czym inni radni tego dnia mówili, że to wymuszona pomoc dla starostwa. - Nic z tych rzeczy. Wójtowie i burmistrzowie wiedzą, co robią - skomentował. Wtórował mu starosta: - Wkład samorządów to 20%. Gdyby się nie dołożyli, zrealizowalibyśmy właśnie o 20% mniej inwestycji drogowych.

Radny **Świętochowski** dołożył łyżkę dziegciu do tej beczki miodu. Jak stwierdził, jego przedmówcy przedstawili laurki. - Zarzucam decydującą obecnej koalicji, że nie dopuścili przedstawicieli opozycji do żadnego organu powiatu, ani prezydium, ani komisji. Wszystkie wasze decyzje są subiektywne i nie podlegają dyskusji - powiedział. I pogratulował staroście siły sugestii w sprawie dokładania się przez samorządy do dróg powiatowych. - A czy powiat pomaga Zarządowi Dróg Wojewódzkich? - zapytał przewrotnie na koniec.

Za zatwierdzeniem sprawozdania zagłosowało 21 radnych, a tylko 1 się wstrzymał. Z kolei absolutorium zarządowi powiatu udzieliło 18 osób, a wstrzymały się 4. Kiedy po głosowaniu przewodniczący **Karol Ciołek** pogratulował staroście dobrego zwieńczenia kadencji, Dariusz Szustek odpowiedział: - Jeszcze kilka miesięcy wpływów przed nami. Planujemy też wydać sporo pieniędzy, zwłaszcza tych zewnętrznych.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

ŚCIOŁKA W OGIU

24 czerwca o godz. 1.20 straż pożarną poinformowano o pożarze ściołki we wsi **Zabiele** (gm. **Stoczek Łukowski**). Na miejsce został skierowany zastęp OSP Stoczek Łukowski. Działania druhów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz podaniu jednego prądu wody w natarciu na ogień. Ostatecznie spaleni ulegli ok. 20 arów ściołki.

POŻARU NIE BYŁO

17 czerwca o godz. 9.45 straż pożarna odnotowała alarm czujnika przeciwpożarowego w jednej z firm w miejscowości **Gręzówka** (gm. **Łuków**). Na miejsce skierowano zastępy OSP Gręzówka i Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Łukowa. Kiedy dojechały, okazało się, że był to fałszywy alarm. Strażacy zakończyli działania po godz. 10. **(BS)**

To była formalność

Tylko niepoprawni malkontenci i „urzędowi” krytykanci mogli liczyć, że burmistrz Stoczka Łukowskiego **Marcin Sentkiewicz** nie uzyska absolutorium i wotum zaufania za ubiegły rok. Przy dotacjach z funduszy rządowych dla mniejszych, a jak mówią niektórzy, mniej zaradnych gmin, wójtowie i burmistrzowie musieli się solidnie „napracować”, by stracić zaufanie radnych.

W Stoczku Łukowskim wszyscy radni pozytywnie ocenili działalność wójtów tego miasta, chociaż, w przeciwieństwie do pierwszej części kadencji, w miasteczku nad Świdrem zaczynają się pojawiać pewne wątpliwości i trudne pytania. Generalnie jednak ostatnie lata są bardzo dobre dla Stoczka Łukowskiego. **(MB)**



- Ten zarząd powiatu nie powinien być zarządem powiatu - mówił Tomasz Sych.

W Stoczku Łukowskim

Postawiono macewę

Do II wojny światowej znaczącą częścią społeczności Stoczka Łukowskiego, podobnie zresztą jak wielu innych miast i miasteczek, była ludność pochodzenia żydowskiego. Holocaust „zlikwidował” Żydów, ale nie wymazał ich z kart historii, chociaż pamięć o nich, szczególnie wśród najmłodszego pokolenia, bywa niekiedy tylko szczątkowa.

Do lat siedemdziesiątych poprzedniego stulecia o stoczkowskich Żydach przypominał kirkut. Wtedy były tam jeszcze macewy, elementy ogrodzenia. Rządzący nie dbali o ocalenie tego miejsca od całkowitego zniszczenia. Dziś jest ono zarówno z drzewami, po macewach nie ma śladu, a niedawno w gęstwinie leśnej odnaleziono tylko jeden słupek

ogrodzeniowy. Jest jednak nadzieja na przywrócenie pamięci i poszanowanie miejsca spoczynku zmarłych.

Stoczkowskim kirkutem zainteresowała się bowiem Fundacja „Zapomnienie”. Zajmuje się ona poszukiwaniem i upamiętnianiem zapomnianych grobów żydowskich, ale także propagowaniem tolerancji i współpracy ludzi różnych kultur i religii. W ramach tej działalności grupa przedstawicieli fundacji zorganizowała warsztaty dla młodzieży Zespołu Szkół w Stoczku Łukowskim. Opowiadano o tradycjach i obyczajach żydowskich oraz wspólnie wykonano drewnianą macewę z inskrypcjami. Macewa została umiejscowiona przy wymienionym wcześniej słupku ogrodzeniowym, ale to tylko początek



fol. MB

Drewniana macewa stanęła na stoczkowskim kirkucie.

staran o przywrócenie temu miejscu szacunku i pamięci. Już w lipcu ma być tam ustawiony kamienny obelisk, a burmistrz **Marcin Sentkiewicz** zadeklarował, że do tego czasu miasto uporządkuje część kirkutu. Pewnie jeszcze niewielką, ale, jak mówią przedstawiciele fundacji, będzie to początek realizacji większego projektu, a tego nie da się zrobić z dnia na dzień. **(MB)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4 Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

Zabije zielone serce

Szkoła Podstawowa im. gen. Kleeberga w Woli Gułowskiej (gm. Adamów) została laureatem konkursu w ramach Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej.

Celem projektu „Ekopracownia - zielone serce szkoły” jest stworzenie

przyjaznych miejsc dla uczniów do nauki i rozwijania zainteresowań z zakresu przedmiotów przyrodniczych, kształtowanie postaw proekologicznych oraz zwiększenie świadomości ekologicznej młodego pokolenia w zakresie: przeciwdziałania emisjom, odnawialnych źródeł energii i niskoemisyjnego transportu, zrównoważonego rozwoju, ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Zadaniem uczestników konkursu było przedstawienie kreatywnych działań podejmowanych w szkole na rzecz ochrony środowiska i zasobów naturalnych oraz scenariusza wykorzystania planowanych do utworze-

nia w ramach Konkursu ekopracowni/sal edukacyjnych: przyrodniczych lub dotyczących odnawialnych źródeł energii wraz z opisem zasięgu społecznego podejmowanych działań. W podstawówce w Woli Gułowskiej w realizację zadań projektu zaangażowali się nauczyciele: **Aneta Michowska, Elżbieta Jazurek** i **Grażyna Józwik**, a uczniowie przygotowali film konkursowy.



fol.: arch.

Uczniowie i nauczyciele z voucherem na 50 tys. zł

gażowali się nauczyciele: **Aneta Michowska, Elżbieta Jazurek** i **Grażyna Józwik**, a uczniowie przygotowali film konkursowy.

Konkurs podsumowano w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. **Przemysław Sala**, dyrektor placówki w Woli Gułowskiej, odebrał voucher w wysokości 50 tys. zł na rozwój ekopracowni przyrodniczej. „Zielone serce” tej szkoły ma być w sali nr 10. **(BS)**

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama



KRADLI ALKOHOL

22 czerwca w sklepie w **Hipolitolowie** 41-letni mężczyzna ukradł alkohol o wartości 23 zł. Został ujęty przez pracownika ochrony, a na miejsce wezwano policję. Mundurowi ukarali mieszkańca gminy Halinów mandatem w wysokości 500 zł. Odzyskany alkohol wrócił na półki sklepowe.

Dzień później w sklepie w **Mińsku Mazowieckim** mężczyzna ukradł alkohol o wartości 21 zł. Został zatrzymany przez ochronę, a policjanci ukarali złodzieja z gminy Piaseczno mandatem w wysokości 500 zł. Odzyskany alkohol wrócił na półki sklepowe.

UKRADŁA KOSMETYKI

24 czerwca w drogerii w **Mińsku Mazowieckim** 28-letnia kobieta ukradła kosmetyki o wartości prawie 20 zł. Została zatrzymana i ukarana 500-złotowym mandatem.

NIETRZEŻWY ZA KIEROWNICĄ

19 czerwca oficer dyżurny mińskiej policji otrzymał zgłoszenie, że kierujący toyotą porusza się po ulicach miasta w sposób stwarzający zagrożenie i że może być nietrzeźwy. Policjanci potwierdzili przypuszczenia osoby zgłaszającej. 50-letni kierowca toyoty miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mundurowi zatrzymali mu prawo jazdy. Mieszkańcowi gminy **Jakubów** grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

MIAŁ ZAKAZ

22 czerwca w miejscowości **Wielgolas** policjanci z mińskiej drogówki zatrzymali do kontroli ciężarówkę MAN. 41-letni kierowca miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz mieszkańcowi Mińska Mazowieckiego grozi do 5 lat pozbawienia wolności. **(ak)**

APTEKI

28 czerwca - Kazikowskiego 5
29 czerwca - Kopernika 5
30 czerwca - Dąbrówki 52
1 lipca - Warszawska 180
2 lipca - Rudzkiego 9
3 lipca - Widok 2/4
4 lipca - Cicha 12/55
5 lipca - Kościuszki 14/U- 2

Żadnego wypadku, za to 22 kolizje

O bezpieczeństwie w Latowiczu

Komisariat Policji w Mrozach dba o bezpieczeństwo czterech gmin: Mrozy, Kałuszyn, Latowicz i Cegłów. Działaniem obejmuje 458 km², co stanowi 43% powiatu mińskiego. To 119 miejscowości i 27 tys. mieszkańców. Komendant **Paweł Król** pojawiał się ostatnio na sesjach rady gmin i omawiał statystyki policyjne z ubiegłego roku.

W 2022 r. w gminie Latowicz doszło do 12 przestępstw kryminalnych. W roku 2021 było ich 9. Najczęściej dochodziło do: kradzieży, kradzieży z włamaniem, uszkodzenia ciała, uszkodzenia mienia oraz rozboju i pobicia. Jeden

Powiat miński nie żałuje na promocję

Powiat miński ma pomysły na promocję. Od tych najbardziej przyziemnych (w ostatnich miesiącach zaprojektowano m.in. notesy z ikonami miast i gmin, torby, kubki, parasolki, długopisy, misie, kalendarz) po te bardziej wyrafinowane, jak filmy promocyjne. Ciekawym tego przykładem jest 10-minutowy film „Powiat miński. Kultura. Historia. Krajobraz”, nakręcony z perspektywy osoby zwiedzającej powiat.

- Bohaterem jest region, przewodnikiem „umowna postać”, widziana jako ta, za którą podąża kamera (czasem jest to chłopiec, czasem dziewczyna, a czasem pojawiają się dzieci). Podróżują po powiecie różnymi środkami lokomocji: rowerem, po-

ciągim, samochodem, motorem lub wędrują z plecakiem albo oglądają różne miejsca z lotu ptaka (pokazują to efektowne zdjęcia z drona) - informuje Starostwo Powiatowe w Mińsku Mazowieckim. Film nie ma lektora, są natomiast napisy opowiadające, co na poszczególnych scenach widzimy. Np. w gminie Cegłów to rezerwat Jedlina, a w gminie Dobrze - muzeum Laszczki itd. Montaż jest dynamiczny, a muzyka dodaje klimatu. Całość przekazu jest nowoczesna, a forma ma charakter spotu wizerunkowego, który opowiada o kulturze, krajobrazie i historii. Film jest dobrym przykładem, w jaki sposób można współcześnie dokumentować działalność społeczno-kulturalną regionu.

Kampania wzbudziła duże zainteresowanie wśród odbiorców (ponad 84 tys. wyświetleń, reakcje, komentarze i udostępnienia - łącznie 1 192). - Film wzbudził emocje, niektórzy byli zaskoczeni, w jaki sposób pokazaliśmy znane miejsca. Inna perspektywa i inne ujęcia sprawiły, że zachęciliśmy turystów,

szczególnie miejscowych, do wycieczek rowerowych - informuje starostwo. - W 2021 r. przygotowaliśmy serię 8 filmików „Check this out” w językach polskim i angielskim. W każdym odcinku obcokrajowiec turysta podróżował po naszym powiecie i dzielił się swoimi odczuciami. **(T.MARK)**



Kadr z czołówki filmu

100 na 100 w Kałuszynie

Uczestnicy projektu przez pięć lat pokonali dystans 95 676,5 km. Obwód Ziemi wynosi 40 075 km, czyli okrążyli naszą planetę już 2 razy i... jeszcze trochę.

W słoneczny czerwcowy poranek w parku miejskim w Kałuszynie zrobiło się niebiańsko. Stało się to dzięki 200 osobom ubranym w błękitne koszulki.

Już po raz piąty w szkole podstawowej w Kałuszynie realizowano projekt edukacyjny „100 na 100”. Tegoroczna edycja nosiła tytuł „100 km dla pokoju”.

- Uczestnicy projektu pokonują co najmniej 100 kilometrów, chodząc,

biegając, jeżdżąc na rowerze czy na rolkach. Mają na to 31 dni (cały październik). Do udziału w projekcie, oprócz uczniów i nauczycieli, zapraszamy rodziców, rodzeństwo i przyjaciół naszej szkoły - mówi **Izabela Borucińska**, jedna z organizatorek.

Tegoroczną edycję z sukcesem ukończyło 210 osób: 142 uczniów, 33 nauczycieli i pracowników szkoły oraz 35 rodziców, braci i siostr, absolwentów i przyjaciół.

Wszystkich zwycięzców zaproszono w słoneczny czerwcowy ranek przed scenę do parku, aby uroczystie



200 uczniów w błękitnych koszulkach fot. SP w Kałuszynie

Popularne zawody

Najpopularniejsze kierunki kształcenia w powiecie mińskim to technik informatyk i mechanik pojazdów samochodowych.

W roku szkolnym 2021/2022 w szkołach prowadzonych przez powiat miński (w 10 jednostkach oświatowych) naukę pobierało łącznie 5527 uczniów, w tym 201 słuchaczy szkół dla dorosłych. W roku

szkolnym 2022/2023 liczba uczniów powiększyła się do 6092, w tym 285 słuchaczy dorosłych. Powiat oferuje szeroki wybór zawodów i kierunków kształcenia. W 2022 r. poszerzono ofertę edukacyjną o 4 nowe zawody w technikach. W Zespole Szkół nr 1 im. Kazimierza Wielkiego powołano zawody: technik programista oraz technik stylisty, w Zespole Szkół Tu-

podsumować i zakończyć kolejny rok wspólnej zabawy, sportowej rywalizacji i integracji społeczności szkolnej.

- Zdobywanie kilometrów kończy się 31 października, ale na finał czekamy zawsze do czerwca. W tym czasie projektujemy koszulki (co roku innego koloru) i wyjątkowe medale, a potem czekamy na piękną letnią pogodę, aby mieszkańcy Kałuszyna zobaczyli w identycznych koszulkach setki pasjonatów sportu - informuje Izabela Borucińska. - Z każdą edycją jest nas coraz więcej. To świetna wiadomość! W pierwszej edycji w 2018 r. rywalizację ukończyło 71 osób, a w tegorocznej, piątej, 210 osób.

W tym roku mapy miejsc zdobywania kilometrów obejmowały całą Polskę - od gór do morza, przez Toruń, Lublin, Kraków czy Mikołajki. Przed 31 dni października łącznie pokonano dystans 28 413,51 km. Najmłodszą uczennicą, która z sukcesem ukończyła rywalizację, jest **Natalia Piwowar** z kl. 0c. Natomiast najmłodszą uczestniczką, która zdobyła 100 km, jest 3,5-latka **Julita Milewska**.

Wśród uczniów najwięcej kilometrów pokonał **Filip Zawadzki** z kl. II a

rystyczno-Gastronomicznych - technik organizacji turystyki, a w Zespole Szkół Ekonomicznych - technik handlowiec.

Obecnie młodzież kształci się na 34 kierunkach w technikum oraz w 17 zawodach branżowej szkoły I stopnia. Najbardziej popularny kierunek kształcenia to technik informatyk. Duża liczba uczniów kształci się

również w zawodach: technik żywienia i usług gastronomicznych, technik logistyki oraz technik hotelarstwa.

Na poziomie branżowej szkoły I stopnia najwięcej uczniów kształci się w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych. Kolejne popularne zawody, to kucharz oraz monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. **(T.MARK)**

Ocalić od zapomnienia

Zmarł **Zygmunt Drewicz** - założyciel stowarzyszenia „Stojadła wczoraj i dziś” oraz Muzeum Wsi Drewiczówka. Niedawno otrzymał honorowe wyróżnienie „Zasłużony dla gminy Mińsk Mazowiecki”.

Zygmunt Drewicz ocalał od zapomnienia historię gminy. Celem stowarzyszenia „Stojadła wczoraj i dziś” jest zachowanie i kultywowanie historii miejscowości poprzez zbieranie oraz archiwizowanie: dokumentów, zdjęć, wszelkich pamiątek. A w Muzeum Wsi Drewiczówka można zobaczyć wiele ciekawych eksponatów, m.in.: fotografie, rzeźby, obrazy czy sztuce, pochodzące z działającej w przeszłości fabryki nakryć stołowych w Stojadłach.

Zygmunt Drewicz pracował jako

konserwator w pałacu Dernałowiczów w Mińsku Mazowieckim, był również członkiem OSP. Od 1991 r. nakręcił kilkadziesiąt dokumentów, uwieczniających wydarzenia z życia kulturalno-społecznego Mińska Mazowieckiego i Stojadeł. Wielką pasją pana Zygmunta było tworzenie makiet dawnych domów na podstawie starych zdjęć. Makieta Stojadeł znajduje się w Drewiczówce. Właściciel i kustosz Muzeum od wielu lat działał również czynnie w kapeli „Mazowszaki”, która podczas różnych uroczystości prezentuje utwory ludowe. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki

„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

Samorządy zostały z węglem z rządowej pomocy. Jego cena jest dziś znacznie wyższa od rynkowej i...

Takiego węgla nikt nie kupi

W kwestii węgla nastroje zmieniały się w sposób skrajny. Od alarmu, że tego opału zabraknie, po zmartwienie, że samorządy zostaną z kupionym węglem i nie będą miały co z nim zrobić.

Teraz, u progu lata, z kupnem węgla nie ma żadnych kłopotów. To zaś sprawia, że jego ceny, przede wszystkim w prywatnych składach, zdecydowanie spadły. Czasem nawet poniżej ceny oferowanej w ramach programu rządowego. Czy zatem samorządy nie pozostaną ze zwałami węgla, z którymi nie będą miały co zrobić?

— My z zamówieniami węgla trafiliśmy niemal w „dziesiątkę” — mówi wójt gminy Paprotnia **Leszek Trębicki**. — W tej chwili na składzie w Mordach, z którego korzystamy, jest około 10 ton węgla przeznaczonego dla naszej gminy. Każdy, kto chciał, a został objęty rządowym programem dofinansowania, mógł ten węgiel kupić. Te 10 ton to raptem przydział dla trzech osób. Trudno było zresztą zrobić zamówienia co do tony, bo ciężarówka wożąca węgiel ma ładowność 24-26 ton.

Wójt nie martwi się pozostałym na składowisku węglem, który jest w cenie 1900 złotych za tonę.

— Czekamy na decyzje odgórne, co zrobić z pozostałym węglem w sytuacji, kiedy nie znajduję się nabywcy — dodaje wójt. — Ale kto wie, co będzie jesienią, kiedy zaczną się zakupy na kolejny sezon grzewczy.

Generalnie jednak samorządy czekają na jakąś decyzję, która „wyzeru-

je” zapasy na składach. Bo mieszkańcy zaczęli rezygnować z zakupów w samorządach. Powodem jest cena. Ta, choć dotowana, jest i tak wyższa od ceny, jaką oferuje PGG w swoim sklepie internetowym. Tam cena bywa poniżej 1500 złotych. PGG stosuje też inne promocje, wobec których węgiel samorządowy zdecydowanie przegrywa konkurencję.

Niesprzedany węgiel to jednak zamrożone pieniądze, które samorządy wydały na kupno opału. Składowanie węgla też kosztuje.

— Żeby rozwiązać ten problem, rząd powinien zdecydować, aby pozostały węgiel przekazać GOPS z przeznaczeniem go na pomoc rzeczową dla mieszkańców — mówią samorządowcy. Można też wprowadzić rekompensaty dla samorządów, tak, aby mogły one zaoferować węgiel po niższych cenach. Wtedy łatwiej byłoby znaleźć chętnych na jego kupno. Najgorszym rozwiązaniem jest przetrzymywanie węgla na składowiskach.

Są samorządy, które nie czekają na decyzje rządowe, tylko same rozwiązują problem z nadwyżką. Należy do nich gmina Siedlce. Po sezonie pozostało jej do dyspozycji kilkanaście ton węgla. To niewiele, szczególnie, że w ramach programu rządowego



fot. PxHere

sprzedała ona rekordową ilość 3200 ton węgla. „Resztówki” jej jednak niepotrzebnie zaważały.

— Zdecydowaliśmy, aby pozostały po sezonie węgiel przekazać GOPS — mówi zastępca wójta gminy Siedlce **Sławomir Jagiełło**. — Zostanie on następnie przekazany potrzebującym, bezpłatnie, na normalnych zasadach obowiązujących w pomocy społecznej. Te kilkanaście ton było już węglem niepełnowartościowym i trudno go było oferować do sprzedaży w normalnej cenie. Tym bardziej, że zainteresowanie kupnem węgla od samorządu już od dłuższego czasu jest praktycznie zerowe.

Czy gmina miała jednak prawo dysponować węglem w ten właśnie sposób?

— Trudno było znaleźć jakieś jednoznaczne przepisy, ale trudno było także czekać, aż rząd postanowi, co

samorządy mają robić z „resztówkami” węgla — wyjaśniają w gminie Siedlce. — W tej sytuacji uznaliśmy, że węgiel i tak jest własnością gminy, która przecież za niego zapłaciła. Poza tym my węgla nie sprzedajemy, tylko przekazujemy potrzebującym. To chyba rozsądniejsze, niż trzymanie go i ponoszenie z tego tytułu dodatkowych kosztów.

Wiceminister aktywów państwowych, **Karol Rabenda** zapowiedział niedawno, że węgiel dostarczony do samorządów w ramach rządowej pomocy będzie mógł być sprzedany (ponad limit 3 ton) mieszkańcom gminy lub gmin sąsiednich. Tyle tylko, że ta łaskawość niewiele chyba zmieni, bo węgiel po około 2 tys. złotych za tonę nie znajdzie raczej nabywców, skoro na wolnym rynku jest on znacznie tańszy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W gminie Kotuń wszyscy są za wójtem. Bo jest zgoda

Na ostatniej sesji Rady Gminy w Kotuniu wójt **Grzegorz Górál** otrzymał wotum zaufania oraz absolutorium. Za ich dzieleniem głosowali wszyscy z 14 obecnych na sesji radnych.

Było to już 9 absolutorium dla wójta Grzegorza Górál. I teraz, i w poprzednich latach zawsze zyskiwał on poparcie wszystkich radnych. Jak twierdzi, jest to wynikiem dobrej współpracy z radnymi.

— W naszym samorządzie nie ma starć personalnych, tak jak u niektórych naszych sąsiadów — mówi Grzegorz Górál. — To pozwala na zgodne realizowanie zamierzonych planów i inwestycji. A w ubiegłym roku zrealizowaliśmy aż 54 zadania o wartości od kilkunastu tysięcy złotych po inwestycje milionowe. Także zadłużenie utrzymujemy na bezpiecznym poziomie. Kredyty są jednak niezbędne, bo bez nich trudno myśleć o rozwoju gminy. Dzięki nim



Grzegorz Górál

fot. AK

możemy korzystać z różnych funduszy zewnętrznych, które wymagają tak zwanego udziału własnego ze strony samorządu. Bez pożyczek, oczywiście w rozsądnym wymiarze, fundusze zewnętrzne byłyby dla nas stracone. A szkoda oczywiście zmarnować taką okazję. **(ZJ)**

Termomodernizacja świetlicy w Czerniejewie Będzie taniej i ładniej

Świetlica wiejska w Czerniejewie w gminie Skórzec nie była remontowana od wielu lat i budynek, w którym się mieści, nie jest raczej ozdobą tej miejscowości. To się jednak zmieni dzięki dofinansowaniu z budżetu województwa. Dotacja w wysokości blisko 305 tys. złotych pozwoli na

wykonanie termomodernizacji całego budynku.

Zmniejszy to koszty użytkowania świetlicy, która jest wykorzystywana między innymi do organizowania różnych spotkań i imprez okolicznościowych. Inwestycja poprawi też estetykę samego obiektu. **(ZJ)**

800 lat Bojmia! A może jeszcze więcej

Bojmie to niewielka miejscowość w gminie Kotuń. Może się jednak okazać, jeśli ustalenia mieszkańców wsi są zgodne z faktami historycznymi, że to jedna z najstarszych wsi w gminie. I właśnie dlatego Bojmie obchodzi 800-lecie istnienia. Z tej okazji zorganizowano imprezę, która odbyła się 24 czerwca na placu przy Szkole Podstawowej w Bojmiu.

Festyn, który łączył ze sobą formułę uroczystego pikniku z lekcją historii i wydarzeniem artystycznym-rozrywkowym, był okazją do wysłuchania ciekawych opowieści związanych z historią miejscowości oraz obejrzenia lokalnych zespołów artystycznych i występów uczniów szkoły w Bojmiu.

Imprezie towarzyszyła wystawa przygotowana przez Bibliotekę Publiczną w Bojmiu. Poświęcono także

kamień pamiątkowy przy bibliotece. Nie zabrakło też smakołyków, przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich. Imprezę zakończyła dyskoteka.

— Głównym organizatorem imprezy było KGW „Nasze Bojmie” — mówi wójt gminy Kotuń, **Grzegorz Górál**. — Czy Bojmie jest najstarszą miejscowością w naszej gminie? Nie wiem, ale mieszkańcy dotarli do informacji, że gdzieś w kronikach jest wzmianka o Bojmiu, która pochodzi z 1220 roku. A skoro była wzmianka, to sama miejscowość musiała istnieć jeszcze wcześniej.

Tak więc Bojmie ma 800 lat, i to z okładem. A dzień dzisiejszy tej miejscowości nie wyróżnia się niczym specjalnym. Z ostatniego spisu ludności wynika, że mieszkają tu 353 osoby, z czego blisko 54 procent stanowią kobiety. **(ZJ)**

50 lat Gminy Siedlce

Na 50. jubileuszu istnienia gminy Siedlce wystąpi „Mazowsze”!

Odniesienie honorowych obywateli gminy Siedlce i wyróżnienie zasłużonych dla samorządu rozpocznie się **2 lipca o godzinie 14.00** podczas jubileuszowych uroczystości. Poznamy historię gminy i to, jak się zmieniła na przełomie pół wieku. Uroczystości zaplanowano na

terenach zielonych przy Zajeździe Chodowiak w Chodowie. Gwiazdą gminnego święta będzie Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca MAZOWSZE. Aż 160 osób stanie na scenie w Chodowie i zaprezentuje występ pod nazwą Kalejdoskop Barw Polski.

Wstęp jest bezpłatny, a na wszystkich gości będzie czekał słodki poczęstunek. **(ak)**

KOLEJNE TAKIE SAME OSZUSTWA

30-letnia mieszkanka gminy Zbuczyn zawiadomiła policję, że chciała coś sprzedać przez internet. Zgłosiła się do niej potencjalna kupująca, która przesłała link, mający potwierdzić zakup przedmiotu. Sprzedająca zalogowała się w ten sposób do swojego banku i dała oszustce dostęp do konta. Ta wypłaciła z niego 3 tys. złotych.

W podobny sposób została oszukana 40-letnia mieszkanka Siedlec. Ona straciła 1,2 tys. złotych.

POSŁUŻYŁ SIĘ DANYMI

67-letni siedlczanin zgłosił policji, że obcokrajowiec, który kupił od niego samochód, użył jego danych osobowych przy zawieraniu umowy ubezpieczenia.

ZATRZYMANY I DOPROWADZONY

Siedleccy policjanci zatrzymali 53-letniego mieszkańca gminy Mokobody, który był poszukiwany do odbycia kary 10 miesięcy pozbawienia wolności. Mężczyzna został już doprowadzony do zakładu karnego.

PIJANY W NOWYCH IGANIACH...

W **Nowych Iganiach** policjanci zatrzymali 26-letniego mieszkańca gminy Zbuczyn, który kierował volkswagenem, mając w wydychanym powietrzu 2,6 promila alkoholu. Jak się okazało, mężczyzna miał już dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów.

...I W ŻELKOWIE

Do podobnego zdarzenia doszło w **Żelkowie**, gdzie policjanci zatrzymali do kontroli 30-letniego kierowcę peugeota. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 2,2 promila alkoholu. Miał też dwa bezterminowe zakazy prowadzenia pojazdów, wydane przez sąd.

WYKORZYSTAŁ DANE Z KARTY

Nieznany sprawca w nieustalony jeszcze sposób wykorzystał dane karty debetowej należącej do 47-letniego siedlczanina, a następnie dokonał pięciu transakcji na łączną kwotę ponad 800 złotych w walutach obcych. **(jj)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus — Marzena Gustolek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

APTEKA

**Całodobowy dyżur
pełni apteka**
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

O powiecie siedleckim
czytaj na str. 2, 9, 10, 11





64-LATEK NA MOTOROWERZE

17 czerwca około godz. 22 w **Sokołowie Podlaskim** na **ul. Ząbkowskiej** doszło do zdarzenia drogowego z udziałem motorowerzysty i pieszych. Jak ustalono, kierujący motorowerem 64-latek, znajdując się pod działaniem alkoholu, zjechał z jezdni na chodnik, gdzie potrafił pieszego w wieku 15 i 21 lat. Na szczęście nie doznały one poważniejszych obrażeń.

Od kierującego była wyczuwalna woń alkoholu. Od mężczyzny pobrano krew do dalszych badań, aby ustalić stężenie alkoholu w organizmie, jakie miał w chwili zdarzenia. Na miejscu wykonano oględziny, a jednoślad odholowano na strzeżony parking. Sprawę będą wyjaśniać sokołowski policjanci.

ZACZĄŁ SIĘ NERWOWO ZACHOWYWAĆ...

19 czerwca około północy policjanci z zespołu patrolowo-interwencyjnego sokołowskiej komendy w trakcie patrolu zauważyli młodego mężczyznę, który na ich widok zaczął nerwowo się zachowywać. Policjanci wylegitymowali go. Okazało się, że mężczyzna to 22-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. W trakcie czynności policjanci znaleźli w jego szaszetce woreczek z białą substancją. Mężczyzna został zatrzymany. Wstępne badanie narkotestem wykazało, że biały proszek to amfetamina. 22-latek usłyszał zarzuty. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

PRZEKROCZYŁ I BYŁ PO SPOŻYCIU

W **Sabniach** podczas pomiaru prędkości kierujących poruszających się drogą krajową nr 63 policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli toyotę, której kierujący przekroczył prędkość w obszarze zabudowanym. Był to 62-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. W trakcie kontroli drogowej okazało się, że mężczyzna znajduje się w stanie po spożyciu alkoholu. Z uwagi na stan trzeźwości policjanci byli zobowiązani zatrzymać mężczyźnię prawo jazdy. Zgodnie z przepisami za kierowanie będąc po alkoholu grożą: zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna oraz punkty karne. (DK)

APTEKA

Całodobowy dyżur
pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Sprawozdanie SP ZOZ zostało przyjęte. Ale wyzwaniem będą trudne decyzje...

Co czeka sokołowski szpital?

Rada powiatu sokołowskiego – 9 głosów „za”, 5 głosów „wstrzymujących się” zatwierdziła sprawozdanie finansowe SPZOZ za 2022 rok. Dyskusji na ten temat na sesji właściwie nie było. Jedynie radna **Longina Oleszczuk** wspominała o trudnych decyzjach, które być może trzeba będzie podjąć, żeby „nie zatopić całego statku przez niepotrzebny balast”.

Sprawozdanie sokołowskiego SPZOZ dotyczyło 2022 r., kiedy dyrektorem zakładu była **Maria Sikorska**. Radzie przedstawił je natomiast nowy dyrektor zakładu **Sławomir Marchel**. Przypomniał, że koszty prowadzenia działalności SPZOZ w ubiegłym roku wyniosły 96 mln zł, a przychody – 93 mln zł. Strata to prawie 3,2 mln zł. Zobowiązania na koniec 2022 roku to 20 mln zł, a należności 6 mln zł. SPZOZ zatrudnia 647 osób. Inwestycje w ubiegłym roku wyniosły 17 mln zł i były w zasadzie wyłącznie ze pieniędzy powiatu, bez angażowania środków SPZOZ.

WZROST NAJNIŻSZYCH WYNAGRODZEŃ

Jak mówił dyrektor **Sławomir Marchel**, strata finansowa za ubiegły rok wynikała przede wszystkim ze

wzrostu najniższych wynagrodzeń. Wzrost ten nie został pokryty przez Narodowy Fundusz Zdrowia. – Mało tego, te wynagrodzenia przekładała się na ten rok i powodują dalszą stratę. Tak naprawdę największym problemem jest to, że ta strata finansowa jest ciągniona od kilku lat – wyjaśniał **Sławomir Marchel**. – To wynika z różnych przyczyn. Przede wszystkim z niedofinansowania świadczeń leczniczych przez NFZ, z braków kadry lekarskiej.

Jak mówił dyrektor, w przypadku sokołowskiego SPZOZ problemem jest również to, że ma on bardzo mały dział POZ, czyli niewiele przychodni świadczących podstawową opiekę zdrowotną mieszkańcom. Jest to bowiem dzisiaj dochodowa część służby zdrowia. – Poza Sokołowem mamy tylko gminę Sokołów i gminę Repki, i tylko 12 000 pacjentów – mówił **Sławomir Marchel**. – Nie mamy pogotowia ratunkowego, natomiast mamy takie deficytowe oddziały, jak położniczo-ginekologiczny i neonatologiczny.

– Jeśli idzie o sprawozdanie finansowe, to chciałem przede wszystkim zauważyć, że SPZOZ nie prowadzi działalności gospodarczej, lecz działalność leczniczą. Jest to zasadnicza różnica.



Sławomir Marchel

fot. MZ

Działalność gospodarczą prowadzi się dla osiągnięcia zysku, natomiast działalność leczniczą dla zapewnienia świadczeń zdrowotnych – mówił dyrektor. Jego zdaniem, jeśli weźmie się pod uwagę wysoką inflację oraz niskie dofinansowanie, to wynik SPZOZ w ubiegłym roku należy ocenić jako dobry. Prosił więc radnych o przyjęcie sprawozdania finansowego.

NIE ZATOPIĆ STATKU

– Nasz szpital jest w bardzo trudnej sytuacji. Jest nam z tego powodu bardzo przykro i niepokoi nas. Ale obserwujemy, że w takiej samej sytuacji są inne szpitale na terenie ca-

tego kraju, te małe szpitale, które są najbardziej potrzebne mieszkańcom – mówiła radna **Longina Oleszczuk**. Zwracała uwagę, że zarówno przed poprzednią dyrektorką, jak i dyrektorem obecnym stoją bardzo poważne wyzwania. Należy więc docenić trud, jakiego się podejmują. – Chociaż tak naprawdę jest to walka z wiatrakami, bo dopóki nie zmieni się finansowanie szpitali, zwłaszcza tych małych, to nie mamy co liczyć, że będziemy wychodzić na prostą. Myślę, że ta strata z roku na rok będzie się pogłębiać – przewidywała radna. – Rozmawialiśmy na komisji budżetowej, że przed panem dyrektorem i przed nami jako radnymi stoją bardzo poważne wyzwania i stawienie czoła bardzo trudnym decyzjom, które być może trzeba będzie podjąć.

Jak mówiła radna **Longina Oleszczuk**, być może konieczna okaże się restrukturyzacja sokołowskiego szpitala, „żeby nie zatopić całego statku przez balast niepotrzebny”. Nowemu dyrektorowi życzyła powodzenia, a pracownikom SPZOZ dużo siły i energii do pracy nad naszym wspólnym dobrem. – Mieć szpital powiatowy blisko to jest coś cennego – podsumowała.

DARIUSZ KUZIĄK

RIO stwierdziła nieważność części uchwały sokołowskiej rady miejskiej. A wystarczyło uważniej posłuchać radnego...

Ukłon nieco wymuszony

Rada miejska w Sokołowie Podlaskim podniosła od kwietnia stawki opłat za wywóz śmieci. Regionalna Izba Obrachunkowa orzekła nieważność części uchwały. Za nieważne uznano przepisy, dotyczące stawek opłat za jednorazowe odebranie worka z odpadami z nieruchomości niezamieszkałych. Właścicieli takich posesji, a więc np. przedsiębiorców, podwyżka nie obowiązuje. Płacą według wcześniejszych stawek.

– Procedowaliśmy podwyżkę dla nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych – przypomniał na majowej sesji radny **Robert Doliński**. – Podwyżka dla zamieszkałych przeszła, a dla niezamieszkałych nie. Chciałbym się dowiedzieć, jaki jest powód.

Naczelnik wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska **Jarosław Tokarski** przyznał, że uchwała w punkcie dotyczącym nieruchomości niezamieszkałych została uchylona. Jak przekonywał, nie wpłynie to jednak znacząco na koszty gospodarki odpadami w mieście.

– Ponieważ udział nieruchomości niezamieszkałych w stosunku do zamieszkałych jest stosunkowo niewielki, wyszło nam, że powinniśmy wyrobić się finansowo, nie uwzględniając tej podwyżki – wyjaśnił naczelnik.

Jak mówił, miałyby to być „drobny ukłon w kierunku podmiotów gospodarczych”. – Zdecydowaliśmy się tej podwyżki nie wprowadzać teraz i nie przedkładać państwu do ponownego zatwierdzenia – tłumaczył naczelnik.

NIEZGODNOŚĆ ARYTMETYCZNA

– Jaki był powód, że nie pozwolono nam podnieść opłaty? – dociekał radny **Robert Doliński**.

– Powodem była niezgodność arytmetyczna, która się wkradła. Podwyżka, którą zaproponowaliśmy dla nieruchomości niezamieszkałych, przeliczając ją proporcjonalnie do objętości poszczególnych pojemników, była różna – wyjaśnił naczelnik **Jarosław Tokarski**.

– Nie wiem, czy pan sobie przypomina, ale jak przystępowaliśmy do procedowania, to ja to zgłaszałem, ale... – przypomniał radny **Robert Doliński**. – Ummm – przytaknął naczelnik. – Ale nikt tego nie przemyslał wtedy, oprócz mnie – dokończył radny.

– My o tej niezgodności oczywiście wiedzieliśmy, natomiast świadomie, bo to były jakby dwie różne... inaczej to interpretujemy... – dość beztładnie wyjaśniał naczelnik. Jak mówił, od decyzji o uchyleniu można byłoby się odwoływać. Władze

miasta uznały jednak, że być może uda się utrzymać wydatki na gospodarkę odpadami bez konieczności wprowadzania podwyżki za odbiór odpadów z nieruchomości zamieszkałych. – Na bieżąco to analizujemy. Jeżeli w trakcie roku zobaczymy, że jest taka potrzeba, to zwrócimy się do państwa ponownie o jej uchwalenie – zapewnił naczelnik.

NA SESJI 21 LUTEGO

W lutym, gdy przyjmowano uchwałę o podwyżce, radny **Robert Doliński** zauważył rozbieżność pomiędzy pojemnością worków na odpady a stawkami za ich odebranie. Stawka za worek 80-litrowy odpadów segregowanych miała wynieść 17 zł, za 120-litrowy – 26 zł, a w przypadku worka o pojemności 240 litrów – 52 zł.

– Taniej będzie dla przedsiębiorcy oddać trzy worki 80-litrowe niż jeden worek 240-litrowy. Skąd wzięła się taka kalkulacja? – pytał radny. 3 x 17 zł daje 51 zł, a nie 52 zł.

– Kwota wynika z prostego przeliczenia objętości – tłumaczył wówczas naczelnik **Jarosław Tokarski**. – Reszta wynika z zaokrąglenia – dodał.

– Znając prawo, uważam, że zaokrągla się na korzyść podatnika, nie na korzyść urzędu – zauważył radny. – Uważam, że to powinno zostać uściśnione – przekonywał **Robert Doliński**.

CO NA TO RIO?

Kolegium RIO uznało podobnie. Jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, w ocenie kolegium RIO, konkretny przepis ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach „wymaga w pierwszej kolejności określenia stawki opłaty za pojemnik lub worek o pojemności 120 l. Dopiero prawidłowe ustalenie stawki opłaty za pojemnik lub worek 120 l umożliwia określenie opłaty za pojemnik lub worek o innej pojemności, przy czym stawka ta powinna być ustalona proporcjonalnie do ich pojemności”.

DARIUSZ KUZIĄK

R

E

K

L

A

M

A

Wyczyść filtr cząstek stałych w swoim pojeździe

Ochronisz środowisko, oszczędzisz paliwo

DPF/FAP/GPF/KAT/SCR

Samochody osobowe i ciężarowe

- przywraca sprawność filtra
- usuwa sadze oraz popioły zgromadzone przez lata eksploatacji
- poprawia pracę silnika

ECO

Gwarancja **12** MIESIĘCY

tel: 600 041 398 / 668 170 860 bok@sokolow-logistyka.pl

Sokołów Podlaski Komunikacja miejska zawieszona

Podobnie jak w latach ubiegłych, w czasie wakacji w Sokołowie Podlaskim nie będzie działać miejska komunikacja autobusowa. – Darmowa komunikacja miejska na terenie

miasta Sokołów Podlaski zostanie zawieszona **od 1 lipca do 31 sierpnia 2023 roku** – informuje urząd miasta. Darmowe kursy autobusów powrócą na ulice 1 września. (DK)

To już 45 lat!

Jubileusz przedszkola „Pod słoneczkiem”

Dzieci, rodzice, nauczyciele, absolwenci i specjalni goście wzięli udział w jubileuszu 45-lecia Przedszkola nr 2 „Pod słoneczkiem” w Węgrowie. Było uroczystie, sympatycznie, rodzinie.

Przedszkole „Pod słoneczkiem” to największa tego typu placówka opiekuńczo-wychowawcza w Węgrowie. Uczęszcza do niej 180 dzieci, które są przydzielone do 7 grup. Jubileusz (choć jeszcze nie okrążył) to duże wyzwanie organizacyjne. Przygotowania rozpoczęto więc dużo wcześniej. Nauczyciele z dziećmi starannie przygotowali program artystyczny, a dyrektor **Monika Demczuk** zamówiła dla małych artystów piękne stroje.

Świętowanie jubileuszu rozpoczęło się mszą w kościele klasztornym, której przewodniczył biskup senior diecezji drohiczyńskiej ks. **Tadeusz Pikus**. O oprawę liturgii zadbał rodzice i pracownicy przedszkola, a o oprawę muzyczną dzieci, które pod kierownictwem katechetki **Moniki Kałuskiej** czynnie uczestniczyły we mszy.

Potem uroczystości przeniosły się do Węgrowskiego Ośrodka Kultury. Gości powitała dyrektor przedszkola. A było ich wielu. Oprócz bp. Tadeusza Pikusa na jubileusz przybyli: senator **Maria Koc**, burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, zastępca burmistrza **Halina Ulińska**, przewodnicząca rady Miejskiej **Beata Gashi** wraz z radnymi, były panie



Jubileusz przedszkola

fot. arch.

dyrektorki — **Ewa Żelazińska**, **Jadwiga Zgliszewska** i **Hanna Mazurek**, były burmistrz Węgrowa **Krzysztof Wyszogrodzki**, przedstawiciele kuratorium oświaty oraz węgrowskiego starostwa, a także absolwenci placówki i rodzice z przewodniczącym rady rodziców **Emilem Giersem**.

Koncert prowadziła nauczycielka **Joanna Popowska**, która przybliżyła gościom historię placówki, przypomniła dotychczasowe osiągnięcia wychowanków i najważniejsze wydarzenia z 45 lat funkcjonowania przedszkola. W programie artystycznym zaprezentowały się dzieci ze wszystkich grup przedszkolnych. Najstarsza grupa odśpiewała hymn państwowy, przedstawiła taniec ze wstęgami w barwach narodowych do utworu „Spring waltz” oraz wyrecytowała wiersz pt.: „Jubileusz” autorstwa byłej dyrektorki placówki **Jadwigi Zgliszewskiej**. Sześciolatki

zaprezentowały się także w polonezie Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”. Ogromne wrażenie zrobiły nowe stroje, uszyte na wzór mundurów i sukien z okresu Księstwa Warszawskiego.

Dzieci z oddziału szóstego, ubrane w stroje z elementami typowymi dla przedwojennej mody warszawskiej (szelki, kaszkiet), zatańczyły „Polkę warszawską” do skocznej melodii ludowej. Grupa piąta przedstawiła układ choreograficzny do piosenki „Polskę noszę w sercu” Marii Zofii Tomaszewskiej, a czwarta — twist do piosenki z filmu „Grease”. Najwięcej emocji wzbudziły występy najmłodszych przedszkolaków. Dzieci z grupy trzeciej zatańczyły żabi taniec do piosenki „Żabki na spacerze” Moniki i Artura Szejdów, czterolatki taniec zwierzątek do piosenki „Tańcząca wiewióreczka” Danuty i Karola Jagiełłów, a maluchy „Taniec Mai” do piosenki Alicji

Gałązki. Część artystyczna zakończyła się wspólnym odśpiewaniem hymnu przedszkola „Pod słoneczkiem” (autorką słów jest Jadwiga Zgliszewska), który towarzyszy dzieciom podczas ważnych uroczystości przedszkolnych.

Po występach zaproszeni goście nie kryli wzruszenia. Na ręce Moniki Demczuk złożyli serdeczne: podziękowania, gratulacje i życzenia oraz prezenty dla przedszkolaków (książki i zabawki).

Niewątpliwie uroczystość z okazji 45-lecia placówki była sukcesem pod względem organizacyjnym i artystycznym. Za 5 lat kolejna ważna rocznica. Dyrektor już zaczyna o niej myśleć, uważa jednak, że z tak świetną kadrą i chętnymi do pomocy rodzicami kolejny jubileusz uda się równie dobrze przygotować. — Jeśli daliśmy radę z 45-leciem, to i na 50-tkę damy radę — mówi pani dyrektor.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

NIE USTĄPIŁA

20 czerwca w Łochowie kierująca toyotą, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu peugeotowi, którym kierował 77-latek. Pojazdy zderzyły się. Osoby kierujące trafiły do szpitala.

ZDERZENIE Z MOTOCYKLISTĄ

20 czerwca w **Czerwonce** (gm. **Wierzбно**) kierujący pojazdem marki Kia wjechał na skrzyżowanie, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem marki Kawasaki. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

NAJECHAŁ NA TYŁ

20 czerwca w **Węgrowie** kierujący oplem nie zachował bezpiecznego odstępu od mercedesa, w wyniku czego najechał na jego tył. Nikt nie doznał obrażeń.

PIJANY W DRZEWO

21 czerwca w **Miedźnie** mieszkaniec pow. węgrowskiego, znajdując się w stanie nietrzeźwości (około 1,5 promila), zjechał autem z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. Mężczyzna z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala w Węgrowie.

POTRĄCIŁA DZIECKO

22 czerwca w **Sadownem** kierująca fiattem, podczas cofania, wjechała tyłem pojazdu na chodnik i potrafiła jadącego rowerem 9-latką. Chłopiec doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. (sej)

O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 4, 6, 8, 12, 13



W Węgrowie i w Jaworku...

„Starzy” dyrektorzy wygrali konkursy

W węgrowskim Starostwie odbyły się konkursy na dyrektorów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgrowie oraz Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Jaworku. Jak się dowiadujemy, konkursy wygrali dotychczasowi dyrektorzy tych placówek **Hanna Kasperowicz** (SOSZW) i **Mariusz Dobijański** (MOW). Byli jedynymi kandydatami.

O wyniki konkursów na ostatniej sesji zapytał radny **Andrzej Krużewski**. — Jak fama głosi, w poniedziałek w starostwie odbyły się dwa konkursy na dyrektorów naszych placówek. Jakie są ich wyniki i kiedy na stronie starostwa będzie ogłoszony protokół? — pytał. Radny pogratulował dyrektorom, którzy otrzymali pozytywną ocenę komisji konkursowej. Dodał, że ich podziwia, gdyż w obecnych czasach ubieganie się o funkcję dyrektora placówki oświatowej jest



Hanna Kasperowicz



Mariusz Dobijański

pewnym aktem odwagi.

— Konkursy na dyrektorów odbyły się zgodnie z procedurą i spokojnie. Na tej sali były różne konkursy i przeżywalismy różne sytuacje — stwierdziła starosta **Ewa Besztak**, przywołując konkurs na dyrektora ZSP w Łochowie z 2020 roku, który przebiegał w nerwowej atmosferze, z demonstracją młodzieży przed budynkiem starostwa. — Wyniki konkursu są nam znane, ale się tym nie zajmowaliśmy. Na najbliższym zarządzie pan naczelnik zda nam relację — dodała. Zapewniła, że wszystko przebiega zgodnie z procedurą.

APTEKI

26 czerwca-2 lipca — ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815
3-9 lipca — ul. Wyszyńskiego 7, tel. 25 661 40 07

Należy się więc spodziewać, że wkrótce zarząd powiatu zatwierdzi wyniki konkursów, a Hanna Kasperowicz oraz Mariusz Dobijański otrzymają nominację na dyrektorów na kolejne, pięcioletnie kadencje.

Tekst i zdjęcia:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Konkurs Strażak Roku 2022

Wyróżnienia dla druhow OSP

Druh Piotr Zach z OSP w Baczkach w gminie Łochów został uhonorowany tytułem Strażak Roku 2022 Powiatu Węgrowskiego w kategorii „strażak ochotnik”.

Oprócz tytułu Strażak Roku, kapituła przyznała dwa wyróżnienia, które otrzymali **Grzegorz Safiański** z OSP Kropy (gm. Wierzбно) oraz **Kamil Zdunek** z OSP Ostrówek (gm. Łochów). Wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się podczas sesji rady powiatu węgrowskiego. Symboliczne nagrody i dyplomy druhom wręczyli: sta-

rosta **Ewa Besztak** w towarzystwie wicestarosty **Marka Renika** i przewodniczącego rady **Leszka Redosza**.

Oprócz strażaków z OSP kapituła wyróżnia również strażaków zawodowych. W tym roku tytuł Strażaka Roku 2022 Powiatu Węgrowskiego w kategorii „strażak zawodowy” otrzymał asp. **Rafał Szydłowski**, a wyróżnienia — ogn. **Wojciech Chwedoruk** i mł. asp. **Łukasz Krzesiewicz** (wszyscy z KP PSP w Węgrowie). Wyróżnienie strażaków zawodowych odbyło się podczas Powiatowego Dnia Strażaka. (sej)



fot. arch. Starostwo w Węgrowie

Strażacy Roku 2022 Powiatu Węgrowskiego

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

28 czerwca - 4 lipca 2023 r. NR 26



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ OLEJU
NAPĘDOWEGO
I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 30 czerwca 2023r. **do 38% na okna
avante® okna**

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl



**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl



**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)

**pn. „Budowa oświetlenia na ulicy Siedleckiej
w miejscowości Chodów”**

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia 7.07.2023 r. do godziny 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.07.2023 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

449-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE **HENRYK BRODOWSKI**

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe



Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148



CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BŁOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BŁOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

**EKOGROSZEK
WORKOWANY**

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



**alfa
ARMATURA**

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

**Automatyka
do bram**

Bramy garażowe **MONTAŻ
SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻWIR BETON

**BET-TRANS
LEWCZUK**

WYROBY BETONOWE



- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz



Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

- ✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
- ✓ **PIECZARKARNIE**
- ✓ **KURNIKI**
- ✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
- ✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE**
- ✓ **SPAWANIE**
- ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200



BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



www.**L**eren.pl

biuro@leren.pl

tel. 880 323 879

Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**



Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale



podnoszenie podłogi

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL



SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63



IZP.6721.2.2023

Cegłów, 27 czerwca 2023 r.

OBWIESZCZENIE/OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego
części miasta Cegłów – Cegłów Północ**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977) oraz art. 39 ust. 1, art. 40 i art. 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska

oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r. poz. 1094) zawiadamiam/informuję o podjęciu przez Radę Miejską w Cegłowie w dniu 21 czerwca 2022 roku Uchwały nr XLIX/385/22 w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Cegłów – Cegłów Północ” oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w ramach której jest sporządzana prognoza oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Obszar i granice miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Cegłów – Cegłów Północ określają linie rozgraniczające, przedstawione na załączniku graficznym do niniejszego obwieszczenia/ogłoszenia, stanowiącego również załącznik do Uchwały Rady Miejskiej w Cegłowie nr XLIX/385/22 z dnia 21 czerwca 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Cegłów – Cegłów Północ”.



Informuję o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją w wyżej wymienionej sprawie, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Cegłów przy ul. T. Kościuszki 4 w Cegłowie, 05-319 Cegłów, w godzinach urzędowania w terminie, o którym mowa poniżej. Wnioski/uwagi do planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko mogą być składane w terminie do dnia 31 lipca 2023 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Cegłów przy ulicy T. Kościuszki 4, 05-319 Cegłów, w godzinach urzędowania, korespondencyjnie na ww. adres, w tym także za pośrednictwem komunikacji elektronicznej, o której mowa poniżej.

Uwagi/wnioski zainteresowani mogą składać lub przysyłać w formie pisemnej, ustnie do protokołu, elektronicznie za pomocą platformy ePUAP na adres: Urząd_Gminy_Ceglow lub za pośrednictwem komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: urzad@ceglow.pl.

Wnioski/uwagi powinny zawierać: nazwisko i imię lub nazwę oraz adres zgłaszającego, przedmiot wniosku/uwagi oraz (ewentualnie) oznaczenie nieruchomości, której wniosek/uwaga dotyczy.

Uwagi/wnioski złożone po upływie terminu, o którym mowa powyżej, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag/wniosków jest Burmistrz Cegłowa.

**Burmistrz Cegłowa
MARCIN UCHMAN**

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych w naszej jednostce jest Gmina Cegłów, mająca siedzibę w Urzędzie Gminy Cegłów, ul. Tadeusza Kościuszki 4, nr tel. 25 759 59 48, e-mail: urzad@ceglow.pl.
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych Osobowych - Łukasza Kalinowskiego, z którym mogą się Państwo kontaktować poprzez adres e-mail: inspektor@cbi24.pl we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania przez nas Państwa danych osobowych oraz korzystania z praw, związanych z tym przetwarzaniem danych.
3. Administrator przetwarza Pani/Pana dane osobowe na podstawie obowiązujących przepisów prawa, *lub zawartych umów, na podstawie udzielonej zgody.
4. Pani/Pana dane osobowe są przetwarzane w celu przeprowadzenia procedury planistycznej uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Wiciejów.
5. W związku z przetwarzaniem danych w celach, o których mowa w pkt. 4, odbiorcami Pani/Pana danych osobowych mogą być:
 - 1) organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa;
 - 2) *inne podmioty, które na podstawie stosownych umów podpisanych z kontrahentami, przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem jest Burmistrz Cegłowa. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celów określonych w pkt. 4, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymagany przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

Pełna klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie bip.ceglow.pl w zakładce: RODO.

IZP.6721.1.2023

Cegłów, 27 czerwca 2023 r.

OBWIESZCZENIE/OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego
części miasta Cegłów – Cegłów Południe**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977) oraz art. 39 ust. 1, art. 40 i art. 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r. poz. 1094) zawiadamiam/informuję o podjęciu przez Radę Miejską w Cegłowie w dniu 21 czerwca 2022 roku Uchwały nr XLIX/384/22 w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Cegłów – Cegłów Południe” oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w ramach której jest sporządzana prognoza oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Obszar i granice miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Cegłów – Cegłów Południe określają linie rozgraniczające, przedstawione na załączniku graficznym do niniejszego obwieszczenia/ogłoszenia, stanowiącego również załącznik do Uchwały Rady Miejskiej w Cegłowie nr XLIX/384/22 z dnia 21 czerwca 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Cegłów – Cegłów Południe”.



Informuję o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją w wyżej wymienionej sprawie, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Cegłów przy ul. T. Kościuszki 4 w Cegłowie, 05-319 Cegłów, w godzinach urzędowania w terminie, o którym mowa poniżej. Wnioski/uwagi do planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko mogą być składane w terminie do dnia 31 lipca 2023 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Cegłów przy ulicy T. Kościuszki 4, 05-319 Cegłów, w godzinach urzędowania, korespondencyjnie na ww. adres, w tym także za pośrednictwem komunikacji elektronicznej, o której mowa poniżej.

Uwagi/wnioski zainteresowani mogą składać lub przysyłać w formie pisemnej, ustnie do protokołu, elektronicznie za pomocą platformy ePUAP na adres: Urząd_Gminy_Ceglow lub za pośrednictwem komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: urzad@ceglow.pl.

Wnioski/uwagi powinny zawierać: nazwisko i imię lub nazwę oraz adres zgłaszającego, przedmiot wniosku/uwagi oraz (ewentualnie) oznaczenie nieruchomości, której wniosek/uwaga dotyczy.

Uwagi/wnioski złożone po upływie terminu, o którym mowa powyżej, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag/wniosków jest Burmistrz Cegłowa.

**Burmistrz Cegłowa
MARCIN UCHMAN**

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych w naszej jednostce jest Gmina Cegłów, mająca siedzibę w Urzędzie Gminy Cegłów, ul. Tadeusza Kościuszki 4, nr tel. 25 759 59 48, e-mail: urzad@ceglow.pl.
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych Osobowych - Łukasza Kalinowskiego, z którym mogą się Państwo kontaktować poprzez adres e-mail: inspektor@cbi24.pl we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania przez nas Państwa danych osobowych oraz korzystania z praw, związanych z tym przetwarzaniem danych.
3. Administrator przetwarza Pani/Pana dane osobowe na podstawie obowiązujących przepisów prawa, *lub zawartych umów, na podstawie udzielonej zgody.
4. Pani/Pana dane osobowe są przetwarzane w celu przeprowadzenia procedury planistycznej uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Wiciejów.
5. W związku z przetwarzaniem danych w celach, o których mowa w pkt. 4, odbiorcami Pani/Pana danych osobowych mogą być:
 - 1) organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa;
 - 2) *inne podmioty, które na podstawie stosownych umów podpisanych z kontrahentami, przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem jest Burmistrz Cegłowa. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celów określonych w pkt. 4, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymagany przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

Pełna klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie bip.ceglow.pl w zakładce: RODO.

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Węgrowa informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie – Rynek Mariacki 16 zostały wywieszone na okres 21 dni, tj. od dnia 28.06.2023 r. do dnia 19.07.2023 r. wykazy:

1. lokalu mieszkalnego Nr 12 przy ul. Nowej 5 w Węgrowie, przeznaczonego do sprzedaży na rzecz jego najemców.
2. zabudowanej nieruchomości, położonej w Węgrowie przy ul. Kowalskiej, działki nr 3389/1, 3389/2, 5928/10, 5928/11, przeznaczonej do oddania w użyczenie.

Ww. wykazy zostały także zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie (www.wegrow.com.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej.

445-1p

Burmistrz Miasta i Gminy Mordy

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu w dniu 22.06.2023r. na 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Mordy, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu:

- działka nr 187/1 o pow. 0,0974 ha, zabudowana studnią głębinową, położona w obrębie Stasin gm. Paprotnia

Szczegółowe informacje na stronie internetowej
www.umigmordy.bip.org.pl
lub tel. 25 6415402 w. 42

438-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.) pn. „Budowa oświetlenia na ulicy Bursztynowej w miejscowości Żelków - Kolonia”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia 7.07.2023 r. do godziny 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.07.2023 r. o godzinie 12.00. za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

448-1p



Wyciąg z Ogłoszenia Burmistrza Gminy Cegłów, opublikowanego w dniu 19.06.2023 o III ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w miejscowości Wiciejów Gmina Cegłów.

1) oznaczenie nieruchomości:

- nieruchomość oznaczona jako: działka ewidencyjna nr 292/1 o powierzchni 0,0,2232 ha, położona w miejscowości Wiciejów objęta jest księgą wieczystą o numerze SI1M/00005149/6, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim.

2) przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

Z dniem 31 grudnia 2003 utracił moc prawną miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gminy Cegłów, zatwierdzony Uchwałą Rady Gminy Cegłów z dnia 13 grudnia 1991r. Nr XII/71/91, która została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Siedleckiego Nr 9 poz. 218 z 31.12.1991 r. Obecnie nie przystąpiono do opracowania nowego planu dla terenu działki nr 292/1 w miejscowości Wiciejów. Przedmiotowa nieruchomość, oznaczona w ewidencji gruntów numerem ewid. 292/1, jest położona na terenie mińskiego obszaru chronionego krajobrazu.

3) cena wywoławcza:

150 000,00 zł brutto
Słownie: sto pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100

4) termin i miejsce przetargu:

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 24.07.2023 r. o godzinie 17.00 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Cegłów, ul. Tadeusza Kościuszki 4, 05-319 Cegłów, w pokoju nr 20

5) wysokość wadium, formy, termin i miejsce jego wniesienia

Wysokość wadium: 7 500,00
Słownie: siedem tysięcy pięćset zł.
Wadium należy wnieść w pieniądzu (PLN) na rachunek Gminy Cegłów BS/ Siedlce, o/Mrozy, f/Cegłów 46 9227 0004 0000 1238 2000 0510 w terminie do 19.07.2023 r.

6) Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu

- Tablica ogłoszeń w Urzędzie Gminy Cegłów, ul. Tadeusza Kościuszki 4, 05-319 Cegłów
- www.bip.ceglow.pl (Gmina Cegłów >>Przetargi>>sprzedaż nieruchomości)

7) Szczegółowe informacje o przetargu

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Infrastruktury i Zamówień Publicznych Urzędu Gminy Cegłów, ul. Kościuszki 4, pokój nr 5, tel. 25 759 59 49 w godzinach 8.00-18.00 (pn.), 8.00-16.00 (wt., śr., cz.), 8.00-14.00 (pt.)

439-1p

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

ZUB CZARNOCKI

- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

Wycinka i pielęgnacja drzew

- ✓ czyszczenie gruntów rolnych z zakrzaczeń i samosiewów
- ✓ zrębkowanie gałęzi i frezowanie karp
- ✓ przygotowanie terenów pod budowę i inwestycje
- ✓ usuwanie sadów, upraw aronii
- ✓ darmowa wycena usługi

phudrewex@wp.pl
tel. 500 011 799

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-00-21-00 www.tank-ol.pl

Przedsiębiorco, nasza Pożyczka Hipoteczna pomoże Ci rozwinąć biznes!

ZADZWOŃ
721 343 343
www.pozyczkimazowieckie.pl

POŻYCZKI Mazowieckie

Inwestycja w nieruchomości do prowadzenia działalności musi znajdować się na terenie województwa mazowieckiego. Pożyczki Mazowieckie są podmiotem Samorządu Województwa Mazowieckiego. Finansowanie pochodzi ze środków Województwa Mazowieckiego.

Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego”

OFERTA

**Zapraszamy
Siedlce,
ul. Armii Krajowej 11**

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA SULEJÓWEK

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla centralnej części Sulejówka po południowej stronie torów kolejowych – część II i III

Na podstawie art. 17 pkt 9 w związku z art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 poz. 977) a także na podstawie uchwały Nr XXXIII/380/2021 Rady Miasta Sulejówek z dnia 24 czerwca 2021 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centralnej części Sulejówka po południowej stronie torów kolejowych – część II i III zmienionej uchwałą Nr L/532/2022 z dnia 29 września 2022 r. i uchwałą Nr LII/562/2022 z dnia 20 grudnia 2022 r. unieważnioną w części rozstrzygnięciem nadzorczym WNP-I.4131.19.2023. MW1 z dnia 20 stycznia 2023 r.

zawiadamiam

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centralnej części Sulejówka po południowej stronie torów kolejowych – część II i III w dniach od 6 do 26 lipca 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Sulejówek, ul. Reymonta 43 (wejście od ul. Gdańskiej), 05-070 Sulejówek, w Referacie Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 107 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej miasta www.sulejowek.pl oraz w Systemie Informacji Przestrzennej Urzędu Miasta Sulejówek <http://sulejowek.e-mapa.net/>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 10 lipca 2023 r. (poniedziałek) o godzinie 17.00 w Urzędzie Miasta Sulejówek przy ul. Dworcowej 55 (Sala nr 2).**

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi z podanym imieniem i nazwiskiem lub nazwą jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 sierpnia 2023 r. jedną z poniższych metod:

- na piśmie w Urzędzie Miasta Sulejówek przy ul. Dworcowej 55 w Sulejówku (05-070);
- pocztą na adres urzędu;
- mailowo na adres urząd@umsulejowek.pl;
- za pośrednictwem Systemu Informacji Przestrzennej Urzędu Miasta Sulejówek pod adresem <https://sulejowek.e-mapa.net/> poprzez konsultacje (ikona człowieka z dymkiem komiksowym), pod przyciskiem „Dodaj uwagę do konsultacji”;
- za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP (adres skrytki ePUAP: ums/skrytka, /ums/SkrytkaESP).

Uwaga powinna zawierać oświadczenie: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych ww. uwadze.” Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Burmistrz Miasta Sulejówek. Klauzula informacyjna, dotycząca przetwarzania danych osobowych, jest dostępna pod adresem internetowym <https://www.bip.sulejowek.pl/redir,1?tresc=8864>.

Zgodnie z art. 17 pkt 12 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Sulejówek.

Burmistrz Miasta Sulejówek
(-) **Arkadiusz Śliwa**

„OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 787/2022 z dnia 09.06.2023 r.

Działając na podstawie art. 11 f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r., poz. 176 w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia wniosku) dalej zwanej: „specustawą” zawiadamiam, że w dniu 9 czerwca 2023 r., na rzecz Zarządu Powiatu Łukowskiego, została wydana decyzja nr 787/2022, znak: B.6740.5.2022.EM, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa i przebudowa drogi powiatowej nr 1202L Łuków ul. Wójtostwo km 0+048,50 – 1+000”

Inwestycja będzie realizowana w obrębie geodezyjnym 0003 Łuków na działkach:

- znajdujących się w granicach istniejącego pasa drogowego drogi powiatowej nr 1202L: 7771, 3405, 7958/2, 7967/4, 7969/2, 7986/3, 7987/1, 7988/6, 7988/8,
- do przejścia w całości pod pas drogowy drogi powiatowej nr 1202L: 3387/1,
- (nr po podziale) przeznaczonych pod pas drogowy drogi powiatowej nr 1202L: 8001/7, 7973/1, 7975/1, 7977/1, 7979/1, 7980/1, 7981/1, 7982/3, 7984/3, 7986/5, 7986/7, 7987/3, 7988/10, 7988/12, 3347/3, 3347/5, 3348/1, 3349/1, 3351/1, 3353/1, 3356/1, 3358/3, 11325/1, 11326/1, 3364/1, 3366/4, 3366/6, 3366/8, 3368/1, 3370/1, 3372/1, 3374/1, 3376/1, 3378/1, 3380/1, 3382/1, 3385/1, 9761/1, 3399/1, 3402/1, 3410/1, 3412/1, 9762/1, 3145/1
- z których korzystanie będzie ograniczone w ramach budowy sieci uzbrojenia terenu: 8003, 8002.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją, można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji. Zgodnie z treścią art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (DzU z 2022 r. poz. 2000 w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia wniosku), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

STAROSTA ŁUKOWSKI
Dariusz Szustek

446-1p

Kierownik Parku Przemysłowego

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 oraz w siedzibie Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia:

- część tj. 188,24 m² budynku użytkowego, oznaczonego nr 1C, położonego w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1,
- lokal użytkowy o powierzchni 15,69 m², położony w budynku biurowym w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej <https://ppsokolow.bip.gov.pl>

452-1p

Kierownik Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski anuluje ogłoszenie, zamieszczone na stronie 33 „Tygodnika Siedleckiego” nr 25 z dnia 21.06.2023 r.

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

**MOŻEMY
CI POMÓC:**



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

BIURO OGŁOSZEŃ

SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11

ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
tel. 25 633 05 05

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

**ERGO
HESTIA®**

domu



samochodu



na życie



firmy



podróży



sportowe



📍 **ul. Piłsudskiego 30,
08-110 Siedlce**

☎ **+48 512 660 960,
+48 25 633 12 02**

📍 **ul. Kilińskiego 12,
08-300 Sokołów Podlaski**

☎ **+48 515 852 715,
+48 25 787 71 66**



Notowania z jarmarków

12-16.06.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	120-140	120-130	120-130	120-130	130-150	100	110-120
żyto	zł/dt	100	-	-	-	-	90	-
jęczmień	zł/dt	140	-	90-110	120	140	90	110
miesz. zbóż	zł/dt	120	-	-	110-120	110-130	90	110
owies	zł/dt	120	100-120	100-120	110	100	90	100
pszenżyto	zł/dt	110	100	100-120	-	110-130	100	100
kukurydza	zł/dt	140-150	120-130	100-120	140	150-180	120	-
ziemniaki	zł/kg	1,7	1,0	1,80-2,00	1,7-5,0	1,30-4,80	1,50-5,00	1,00-1,50
jaja	szt.	1,2	1,2-1,4	0,90-1,10	1,2-1,4	0,65-1,5	0,90-1,50	0,90-1,40

SKUP I UBÓJ BYDŁA ZKONIECZNOŚCI, BYDŁO POURAZOWE, WYBRAKOWANE, POZAKLASOWE, ODBIÓR TOWARU Z GOSPODARSTW WŁASNYM TRANSPORTEM, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKĄ PRZELEW, KONTAKT 603 266 944.

Sprzedam byczki, cielątka, gmina Zbuczyn, 537 692 440. /652-2/

Sprzedam jałoszki, 514 068 888. /4491-2/

Sprzedam dwie krowy wycielone, 517 959 053. /560-2/

Sprzedam krowy pierwiastki, duńskie, czerwone i HF, tel. 509 071 979. /20230618141526-2/

Skup koni i bydła w każdej kondycji, 517 055 016. /25-6-6/

Cielęta mięsne do dalszej hodowli, 519 136 146. /26-6-6/

Kobyła, 533 127 561. /4494-4/

Sprzedam krowę z cielakiem i bez, 503 065 866. /564-1/

Sprzedam jałówkę z cielakiem mleczną, jeden cycek niedrożny, nie od zapalenia, tel. 505 930 844. /panoramix-1/

Sprzedam byczki i jałoszki mięsne, 7-dniowe, tanio, 602 826 954. /4496-1/

Klacz ze żrebicą, 507 860 946. /25/LOCH/2023-2/

Sprzedam jałóWKi wysokocielne, 602 749 792. /4484-2/

BUDOMATEX

08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879

WWW.BUDOMATEX.PL

ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ



SIEDLCE



WARSZAWA



SIEDLCE



SIEDLCE



SIEDLCE

Dwupokojowe, Mińsk, sprzedam, wynajmę, centrum, 664 355 539. /2705-2/

Lokal 150 m², Kilińskiego, dostosowany pod służbę zdrowia, sprzedaż lub wynajem, 502 602 541. /15-2p-2/

Sprzedam siedlisko w Sławacinku Starym, 600 242 113. /słowo-1-1/

Sprzedam domek letniskowy, holenderski, wyposażony, sprzedam działkę budowlaną, Pruszynek 39, 662 448 277. /671-2/

NAUKA

Matematyka, 500 543 539. /pp-6-6/

MATRYMONIALNE

Kawaler pozna pannę od 25 lat, może być z dzieckiem do lat 9, najchętniej ze wsi, 790 763 622, 539 294 061. /595-4/

Poznam samotną panią do lat 60, zasponsoruję wypad nad morze, 796 409 276. /2714-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /539-6/

Zapraszam, 503 714 253. /577-6/

Miłe doznania, prywatnie, Siedlce, 578 553 170. /662-1/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, 505 808 874. /669-1/

Kawaler lat 45, wysoki, szczupły, pracujący pozna pannę z Siedlec i okolic, cel stały związek, tel. 575 263 045. /panoramix-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie w Siedlcach (gotówka), tel. 690 638 670. /0876-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Stacja dla dziewczyn, 513 488 367. /527-6/

Do wynajęcia kawalerka, 666 413 058. /643-2/

Lokal 45 m², Piłsudskiego, 602 659 670. /20230620183935-4/

Do wynajęcia mieszkanie w kamienicy, 666 379 071. /670-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom w Siedlcach, 668 044 488. /675-1/

Sprzedam lokal 82 m², Kilińskiego 23A, Siedlce, 509 909 220. /20230522114834-5/

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /20230522205119-9/

Dom w Siedlcach, 6 pokoi, budynek gospodarczy, 140 m², działka 860 m², tel. 784 913 906. /562-6/

Sprzedam działkę, posesję z domem, 8 km od Siedlec, wieczorem, 504 738 338. /678-1/

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848. /86-6/

Mieszkanie 46 m², do remontu, dodatkowo garaż podziemny, piwnica, Rakowiecka 4, 506 249 501. /580-6/

Działka Krynica, 512 269 783. /634-3/

Mieszkanie w Siedlcach 71,5 m², ul. Starowiejska, 608 508 285. /641-2/

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe 63 m², ul. Poznańska, 502 504 755. /642-3/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



Biuro sprzedaży mieszkań: „Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni



RÓŻNE

Kupię las, 502 365 643. /0252-47/

Okazja, niskie ceny, wyprzedaż towarów, sklep tekstylny Sokołów Podlaski, ul. Wilczyńskiego 1, tel. 25 781 32 42. /561-12/

Zagubiono kartę miejską nr 08708126365, znalazcę proszę o kontakt tel. 505 478 114. /2713-1/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2666-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-185/

Specjalista nefrolog, tel. 663 417 272. /358-15/

Gabinet Biorezonansu i Medycyny Naturalnej „VITA” Siedlce - badanie komputerowe, homeopatia, hirudoterapia, 609 498 168. /668-3/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553. /04812-182/

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-252/

OGŁOSZENIA DROBNE

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /03206-26/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0110-49/

Malowanie dachów, elewacji, mycie dachów, elewacji, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /122-29/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, alarmy, monitoring, 600 270 665. /01062-10/

Usługi transportowe, tanio, 664 979 950. /520-7/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /521-6/

Usługi elektryczne, 695 649 281. /20230516094614-24/

Mycie kostki brukowej, elewacji, tarasy, płoty, tel. 792 493 843. /20230521101317-5/

Pożyczka RRSO 59,11%, 517 883 402, 517 883 202. /01352-6/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /667-1/

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /03210-26/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139. /5-51/

Docieplenie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /035-50/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /47-45/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /109-21/

Układanie kostki brukowej, 12 lat doświadczenia, własna koparko-ladowarka, 605 842 446. /0722-29/

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej, osadzanie bram, 509 854 981. /71-10/

Elewacje, malowanie dachów, panele, remonty, 600 705 498. /538-6/

Docieplenia, malowanie, szpachlowanie, panele, poddasza, 519 462 840. /538-6/

Malowanie, szpachlowanie, remonty, 503 681 002. /555-6/

Remonty, 515 518 272. /581-6/

Docieplenia, panele odnawialne elewacji, malowanie dachów, 579 840 219. /586-6/

POSADZKI

betonowe agregatem

- kompleksowe usługi budowlane
- remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU /aki producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Tynki maszynowe, cementowo-wapienne, tel. 532 164 977. /593-4/
Zlecę budowę domu i budynku gospodarczego, 602 828 279. /01250-6/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /619-12/
Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, panele, 664 265 473. /628-6/
Gipsowanie, malowanie, płytki, 513 684 610. /659-6/
Remonty i wykończenia, 693 965 193. /01339-9/
Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /581-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /666-1/
Docieplenia budynków, faktura VAT na dotację, tel. 609 526 849. /01384-6/

Zlecę koło łukowa 200 m² elewacji, remont kapitalny mieszkania, 509 029 562. /61-2-2/

PRACA

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /170-27/
Mały Zakład Mięсны zatrudni pomocnika z okolic Siedlec, 502 378 621. /01338-9/

Praca przy dojeniu krów, pojeniu cieląt, obrządkach towarzyszących, wymagane dobre tempo i organizacja pracy, rzetelność, dobre wynagrodzenie, okolice Makowa Maz., tel. 519 469 500. /20230510101438-7/



Firma produkująca konstrukcje stalowe do nowo otwartego zakładu w Łazach zatrudni

TECHNOLOGÓW PRODUKCJI oraz MONTERÓW, SPAWACZY, MALARZY, OPERATORÓW CNC

Zainteresowanych prosimy o pozostawienie CV na stronie <http://mkl.pl/rekrutacja> lub kontakt pod numerem 539 777 040 łązy 500, 21-400 Łuków

PILNIE ZATRUDNIMY NA PEŁNY ETAT PRACOWNIKÓW PRZY PRODUKCJI ZANĘTY WĘDKARSKIEJ, UMOWA O PRACĘ NA CZAS NIEOKREŚLONY, TEL. 25 631 61 64. /20230517170841-6/

Zakłady Mięсны Mokobody zatrudnią: rzeźników do uboju bydła, pracowników do dzielenia/rozbioru podrobów wołowych, pracownika do czyszczenia żołądków, pracownika magazynu żywca, mogą się zgłaszać również kobiety, tel. kontaktowy: 509 451 719, 504 126 246. /16-3p-3/

Zatrudnię piekarza, Mordy, stawka 25-30 zł netto/1h, 501 684 677. /01362-3/
Poszukuję pracy na fermie drobiu, okolice Siedlec, 790 763 622, 539 294 061. /595-6/

Siedleckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 zatrudni:

PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO

- wymagane prawo jazdy kat. B.
- mile widziane prawo jazdy kat. T

Oferujemy umowę o pracę.

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV osobiście w siedzibie STBS w godz. 7.45–15.45 lub elektronicznie na adres e-mail: sekretariat@stbs.siedlce.pl. Kontakt pod nr. tel. 25 644 95 62.

Firma z Siedlec produkująca konstrukcje stalowe zatrudni:

- pilarza – obsługa piły taśmowej
- pracownika fizycznego

KONTAKT: Tel. 513 377 490, e-mail: biuro@jar-bud.eu

ARCHE MEBLARNIA szuka

STOLARZA MEBLOWEGO

praca w drewnie

Mile widziane osoby na rencie, emeryturze lub z grupą inwalidzką.

Kontakt Jacek Feliński 507 184 793

Budomatem S.A. zatrudni konserwatora (złota rączkę), życiorys można złożyć w siedzibie firmy, informacje pod numerem 25 632 40 08. /17-2p-2/

Pilnie zatrudnimy na pełny etat pracowników przy produkcji zanęty wędkarskiej, umowa o pracę na czas nieokreślony, tel. 25 631 61 64. /20230620163427-5/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednorozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/3/2023-12/

Zatrudnię cieśli, zbrojarzy

tel. 501 042 972

Firma Agrocomplex Sp. z o.o. w Morszkowie zatrudni

OPERATORA MASZYN PRODUKCYJNYCH - EKSTRUDEROWEGO

tel. 514 430 399

e-mail: zpk@agrocomplex.com.pl

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, zapewniam dojazd, 602 553 553. /01335-12/



Julian Rzętała,
ur. 11.06.2023, godz. 2.15,
waga 3.830, wzrost 52, Garwolin



Filipek Talarek,
ur. 17.06.2023, godz. 7.35,
waga 3.070, wzrost 53, Łaskarzew



Zuzia Dąbrowska,
ur. 14.06.2023, godz. 21.55,
waga 2.820, wzrost 52, Nowy Żabieniec



Krzysz Paduch,
ur. 16.06.2023, godz. 17.00,
waga 3.960, wzrost 56, Garwolin



Alicja Sierańska,
ur. 21.06.2023, godz. 17.35,
waga 3.350, wzrost 55, Wola Rawska



syn Zarzycki,
ur. 17.06.2023, godz. 6.27,
waga 3.110, wzrost 52, Iwowe



Bruno Żochowski,
ur. 20.06.2023, godz. 10.21,
waga 4.000, wzrost 57, Stary Puźnów



Kubuś Pietryka,
ur. 20.06.2023, godz. 9.38,
waga 3.650, wzrost 57, Żelechów



Jaś Zawadka,
ur. 21.06.2023, godz. 14.44,
waga 2.520, wzrost 51, Żelazna



Alicja Korgol,
ur. 23.06.2023, godz. 3.55,
waga 3.120, wzrost 53, Garwolin



Tobiasz Wiśniewski,
ur. 21.06.2023, godz. 14.20, waga 3.050,
wzrost 54, Stare Kobiarki



Zosia Żydek,
ur. 24.06.2023, godz. 20.13, waga 3.340,
wzrost 55, Skórzec



Marcel Główniak,
ur. 22.06.2023, godz. 14.15, waga 3.170,
wzrost 52, Skórzec



syn Piechowicz,
ur. 24.06.2023, godz. 00.49, waga 2.810,
wzrost 52, Siedlce



Klara Polkowska,
ur. 18.06.2023, godz. 15.11, waga 2.410,
wzrost 51, Siedlce



Gabrysia Korzeń,
ur. 22.06.2023, godz. 9.20, waga 4.090,
wzrost 56, Mordy



Stanisław Karabin,
ur. 23.06.2023, godz. 18.10, waga 3.630,
wzrost 60, Hołubla



Szymon Kazanowski,
ur. 19.06.2023, godz. 1.00,
waga 3.480, wzrost 54, Siedlce



Leo Krasuski-Kozłowski,
ur. 18.06.2023, godz. 6.55,
waga 3.520, wzrost 57, Siedlce



Mikołaj Rosa,
ur. 18.06.2023, godz. 9.03,
waga 2.970, wzrost 54, Ząbiele



Albert Ambroziak,
ur. 17.06.2023, godz. 12.13,
waga 3.940, wzrost 59, Siedlce



syn Złotucha,
ur. 19.06.2023, godz. 18.52,
waga 3.040, wzrost 54, Wiśniew



Julia Juźwiak,
ur. 20.06.2023, godz. 9.00,
waga 3.020, wzrost 52, Łuków



córka Skolimowska,
ur. 21.06.2023, godz. 10.37,
waga 3.200, wzrost 51, Siedlce



Jakub Roslan,
ur. 20.06.2023, godz. 10.45,
wzrost 60, Hołubla



Jakub Olszewski,
ur. 21.06.2023, godz. 14.40,
waga 3.480, wzrost 54, Domanice



syn Kozak,
ur. 19.06.2023, godz. 9.08,
waga 4.300, wzrost 57, Siedlce



Aleksander Goławski,
ur. 25.06.2023, godz. 1.00,
waga 3.320, wzrost 50, Łuków



Wiktor Dzieciak,
ur. 24.06.2023, godz. 12.13,
waga 4.060, wzrost 59, Siedlce



Hania Kobus,
ur. 25.06.2023, godz. 7.20,
waga 3.600, wzrost 54, Siedlce



Ania Kąkol,
ur. 22.06.2023, godz. 10.40,
waga 3.300, wzrost 55, Strzała



Michał Malinowski,
ur. 22.06.2023, godz. 20.45,
waga 4.160, wzrost 59, Dąbrowka Ług

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcia dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlce.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych

www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

Zakupy przez internet

Tygodnik SIEDLECKI

M O T O

28.06-4.07.2023 NR 26

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto do 10 tysięcy,
577 079 999. /41-24-24/

Kupię każdy motocykl do 6 tysięcy zło-
tych, 577 079 999. /42-24/

Skup katalizatorów, 509 529 093. /słowo-6-6/

Kupię stare samochody, motocy-
kle, części, sprzęt elektroniczny,
509 012 555. /584-12/



AUDI

Audi A6 (1998), (2003) z Niemiec,
732 808 900. /słowo-1-1/



MERCEDES

Mercedes C-220, diesel, 1995 r. stan bar-
dzo dobry, 505 078 328. /633-2/

Mercedes E200 CDI, 732 808 900. /słowo-1-1/

MOLOREGEN
www.motoregen.pl

REGENERACJA

felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF

Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66

turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814

do samochodów:

NOWA TOYOTA AYGO X



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
<https://www.toyota-siedlce.com.pl/>

SANDMAR
części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER
AUTO-SZYBY
www.laser-autoszyby.pl

ROK ZAŁ. 1994

CENA HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!



RENAULT

Kangoo Long 2016, 512 269 783. /634-3/

Renault Clio 2, silnik 1,2, 16V, 2004 rok,
przebieg 196 tys., cena do uzgodnienia,
664 712 222. /639-2/



VOLKSWAGEN

Sprzedam VW Golf IV z 2001 r., stan do-
bry, cena 5500 zł, 502 163 115. /słowo-2-2/

Golf 5 kombi, 2008 rok, 1,9 diesel,
501 867 631. /563-1/



VOLVO VOLVO

Volvo S60 2-4D5, polift, 514 039 151.

/słowo-1-1/

**Nadaj ogłoszenie
przez internet!!!**



Przeglądaj ogłoszenia na
www.tygodniksiedlecki.com

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45



UWAGA!!! ZMIANA NUMERU OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TS1, a potem kod rubryki,
w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS,
a następnie jego treść.

Całość powinna wyglądać tak:

TS1.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.



2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a otrzymasz
wiadomość o treści:

Dziękujemy za przesłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki



Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - MO ,	Motoryzacyjne kupię - MK ,
Motoryzacyjne sprzedam - MS ,	Motoryzacyjne usługi - MU ,
Sprzedam - SP , Maszyny rolnicze kupię - RK ,	Lokale nieruchomości, ogólne - LO ,
Maszyny rolnicze sprzedam - RS ,	Lokale nieruchomości kupię - LK ,
Lokale nieruchomości, wynajem - LW ,	Lokale nieruchomości sprzedam - LS ,
Różne - RO ,	Zwierzęta - ZW ,
Matrymonialne - MA ,	Medyczne - ME ,
Nauka - NA ,	Towarzyskie - TO ,
Usługi - US ,	Praca - PR .

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać
więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Biegać i skakać od przedszkolaka

W sali gimnastycznej Zespołu Oświatowego w Nowych Iganiach odbyła się IV Gminna Spartakiada Przedszkolaków i Uczniów Klas I-III.

Organizatorkami zawodów były miejscowe nauczycielki: **Katarzyna Grabarska, Marta Karolczak, Aneta Kuźma i Magdalena Sobieszek.** W sportowych zmaganiach wzięło udział ponad 100 dzieci.

- Naszą imprezę organizujemy co roku. Uczestniczą w niej przedstawiciele wszystkich placówek oświato-

wych na terenie gminy Siedlce. Jest przeznaczona dla maluchów w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Dzieci mają okazję sprawdzić się w siedmiu konkurencjach sprawnościowych, takich jak: rzut woreczkiem do celu, turlanie piłki koszykowej między pachołkami czy pokonanie toru przeszkód o wiele mówiącej na-

zwie „gąsienica” — opowiadała Katarzyna Grabarska. — Przede wszystkim chodzi o to, żeby dać możliwość dzieciakom spędzenia czasu w aktywny, ale też ciekawy i radosny, sposób. Mają okazję się wybiegać i zintegrować z rówieśnikami. Dla nich to znakomita sprawa.

- Tak naprawdę każdy jest wygranym. Dla wszystkich przygotowano nagrody. Najważniejsze jest to, żebyście się dobrze bawili — mówi do dzieci **Sławomir Mikiciuk**, dyrektor ZO

w Nowych Iganiach.

I tak rzeczywiście było. Maluchy miały mnóstwo frajdy z przygotowanych wyzwań. Radziły sobie znakomicie! Uśmiechnięte pokonywały kolejne przeszkody, ciesząc się, jeśli uzyskały lepszy czas od konkurencyjnej drużyny.

W grupie przedszkolaków pierwsze miejsce zajęły Białki, występujące pod nazwą „Białe Orły”. Dalsza klasyfikacja przedstawiała się następująco: 2. Golice „Sówki”, 3. Stok Lacki „Stoc-

kie Bystrzaki”, 4. Żelków „Zygzaki”, 5. Iganie „Iganiki”, 6. Strzała „Strzałka”.

W kategorii klas 1-3 triumfowała drużyna z Golic „Sokoły”. Na dalszych miejscach uplasowały się: 2. Żelków „Sportowe Żelki”, 3. Iganie „Iganiki”, 4. Strzała „Przebojowa Strzała”, 5. Stok Lacki „Pączusie”.

Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawował wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**.

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Uśmiechnięte organizatorki Spartakiady

Dzieci miały mnóstwo frajdy.

Sportowe zmagania dopingowała publiczność.

Koniec ligowego grania

Dla kogo awanse, dla kogo spadki?

Sezon 2022-23 w niższych ligach piłkarskich dobiegł końca. Przedstawiamy ostateczne rozstrzygnięcia.

IV Liga Mazowiecka: Zmagania miały niezwykle ciekawy przebieg. Walka o awans toczyła się do ostatniej kolejki. Mazovia miała wszystko we własnych rękach. Wystarczyło, żeby pokonała rezerwy Wisły Płock, a zameldowałaby się w gronie trzecioligowców. Nie wytrzymała jednak presji i w rezultacie tylko zremisowała. Wykorzystała to Victoria Sulejówek, która pewnie pokonała MKS Piaseczno 2:0 i zrównała się z mińską ekipą pod względem zdobytych punktów. Wyprzedziła ją dzięki lepszemu bilansowi bezpośrednich meczów. W ten sposób Victoria uzyskała awans, a Mazovia musiała obejść się smakiem. Z Mińskiem Mazowieckim pożegnał się trener **Marcin Sasal**. Co cieszy, do piątej ligi nie spadł żaden z przedstawicieli naszego regionu.

1 Victoria Sulejówek	34 82
2 Mazovia Mińsk Maz.	34 82
3 KS CK Troszyn	34 66
4 Wisła II Płock	34 63
5 Żąbkovia Żąbki	34 60
6 MKS Piaseczno	34 55
7 Hutnik Warszawa	34 52
8 Mszczonowianka	34 49
9 Mazur Karczew	34 49
10 KS Raszyn	34 43
11 Marcovia Marki	34 41
12 Oskar Przysucha	34 40
13 Wilga Garwolin	34 39
14 MKS Przasnysz	34 33
15 Narew Ostrołęka	34 33
16 Świt Starożreby	34 29
17 Escola Varsovia	34 16
18 Orzeł Baniocza	34 30

IV Liga Lubelska: Orleńta Łuków obchodził jubileusz 100-lecia. W mieście nad Krzną nie sprawili sobie jednak prezentu, tracąc miejsce w gronie czwartoligowców. Szkoda, ale nie można nawet powiedzieć, że utrzymanie było blisko.

1 Powiślak Korńskowola	10 49
2 Górnik II Łęczna	10 40
3 Opolanin Opole Lub.	10 34
4 Krysztal Werbkowice	10 31
5 Bug Hanna	10 29
6 Sparta Rejowiec Fab.	10 28
7 POM Iskra Piotrowice	10 25
8 Grom Różaniec	10 23
9 Orleńta Łuków	10 22
10 Błękitni Obsza	10 11

V Liga Mazowiecka: Z tym szczeblem rozgrywek pożegnały się dwa zespoły z naszego regionu: Pogoń II Siedlce i Jabłonianka Jabłonna Lacka. Dużym rozczarowaniem jest przede wszystkim postawa siedlczan, którzy można powiedzieć, spadli na własne życzenie, przegrywając podczas ostatniej kolejki w Rudzie z Płomieniem Dębe Wielkie. Gdyby wygrali, zachwaliby ligowy byt. Najlepiej z naszych zespołów wypadło Podlasie Sokołów Podlaski, które zakończyło sezon na piątym miejscu.

1 Józefovia Józefów	28 64
2 Drogowiec Jedlińsk	28 64
3 Energia Kozienice	28 62
4 LKS Promna	28 56
5 Podlasie Sokołów P.	28 55
6 LKS Chlebnia	28 52
7 Milan Milanówek	28 49
8 Tygrys Huta Mińska	28 46
9 KS Teresin	28 32
10 Mazovia II Mińsk Maz.	28 28
11 Naprzód Skórzec	28 28
12 Płomień Dębe W.	28 21
13 Żyrardowianka	28 19
14 Pogoń II Siedlce	28 17
15 Jabłonianka	28 7

Siedlecka Liga Okręgowa: Watra Mrozy nie miała sobie równych i awansowała do V ligi. W końcówce sezonu zanotowała kilka wpadek, ale jej przewaga nad resztą stawki była na tyle wysoka, żeby nie dać sobie wyrwać sukcesu. Swoich szans w niż-

szej lidze poszukają Kosovia Kosów Lacki i Wilga Miastków Kościelny.

1 Watra Mrozy	28 57
2 ŁDK Łosice	28 53
3 Orzeł Unin	28 53
4 Fenix Siennica	28 49
5 ULKS Gołąbek	28 46
6 Wektra Zbuczyn	28 46
7 Jastrząb Żeliszew	28 44
8 Sęp Żelechów	28 44
9 MKS Małkinia	28 36
10 Hutnik Huta Czechy	28 35
11 Czarni Węgrów	28 35
12 Zryw Sobolew	28 31
13 Kolektiw Oleśnica	28 22
14 Kosovia Kosów Lacki	28 21
15 Wilga Miastków K.	28 18

Bialska Liga Okręgowa: Ekipy z powiatu łukowskiego okazały się być ligowymi średniakami, dzięki



temu pozostaną w Okręgówce na kolejny sezon.

1 Lutnia Piszczac	30 75
2 Grom Kąkolewnica	30 70
3 Sokół Adamów	30 54
4 Victoria Parczew	30 51
5 Kujawiak Stanin	30 51
6 ŁKS Łazy	30 48
7 Komarówka Podl.	30 48
8 Unia Żabików	30 43
9 LKS Milanów	30 43
10 Bad Boys Zastawie	30 39
11 Tytan Wisznice	30 38

12 Orzeł Cziemierniki	30 34
13 Unia Krzywda	30 26
14 Młodzieżówka Radzyń	30 23
15 Domaszewnica	30 23
16 LZS Dobryń	30 14

Siedlecka A Klasa: Rezerwy sokołowskiego Podlasia były dominatorem tych rozgrywek. Nad drugim w stawce — Promnikiem Gończyce, który także uzyskał awans do Okręgówki, uzyskały aż 11 punktów przewagi. Outsiderem była Jutrzenka Cegłów, która przez cały sezon zdołała ugrać zaledwie osiem punktów.

1 Podlasie II Sokołów P.	24 58
2 Promnik Gończyce	24 47
3 Tajfun Jartypory	24 43
4 Rywal Ruchna	24 39
5 GKS Dobrze	24 37
6 Tęcza Stanisławów	24 35

7 LKS Ostrówek	24 35
8 Wicher Sadowne	24 34
9 Grodzisk Krzymosze	24 33
10 Płomień II Dębe W.	24 32
11 Victoria Kałuszyn	24 27
12 Miedzanka Miedzna	24 18
13 Jutrzenka Cegłów	24 8

Bialska A Klasa: Z łukowskich ekip najlepiej radziło sobie Polesie Serokomla, ale nie aż tak, żeby uzyskać awans. Reszta zespołów uplasowała się w środkowej części tabeli.

1 Bór Dąbie	22 53
2 Orleńta II Radzyń Podl.	22 50
3 Polesie Serokomla	22 44
4 Orleńta II Łuków	22 41
5 Olimpia Okrzeja	22 37
6 Dwernicki Stoczek Ł.	22 33
7 Armaty Stoczek Ł.	22 32
8 Ar-Tig Huta Dąbrowa	22 26
9 Bizon Jeleniec	22 24
10 Orkan Wojcieszów	22 22
11 Start Gózd	22 19
12 Wóldom Wólka Dom.	22 0

Siedlecka B Klasa: Rewelacją rozgrywek okazali się beniaminkowie: Armia Żelków i Pogoń III Siedlce. Oba zespoły uzyskały awans. W przypadku mającej duże aspiracje ekipy z gminy Siedlce, należy się spodziewać, że w A Klasie też może nie grać długo miejsca. Myśląc perspektywnie, już rozpoczęła tworzenie własnej akademii piłkarskiej.

1 Armia Żelków	20 49
2 Pogoń III Siedlce	20 47
3 Amazonka Wiśniew	20 43
4 LUKS Rzakta	20 35
5 Santoryn Nowinki	20 29
6 Olimpia Łatowicz	20 26
7 Zorza Sterdyń	20 26
8 Niwa Tęczki	20 23
9 ŁDK II Łosice	20 18
10 Błękitni Stoczek	20 12
11 Wicher II Sadowne	20 6

Bialska B Klasa: Orleńta z Gołaszyńska będą teraz latać po A Klasie. Przez cały sezon tylko dwukrotnie nie wygrały meczu i zanotowały remisy. Ani razu nie przegrały. Bezapelacyjnie zasłużyły, żeby sprawdzić się w wyższej klasie rozgrywkowej.

1. Orleńta Gołaszyń	16 44
2. Orzeł II Cziemierniki	16 40
3. Gręzovia Gręzówka	16 25
4. Wenus Oszczepalin	16 25
5. Tur Turze Rogi	16 24
6. Bystrzyca Borki	16 20
7. Az-Bud II Komarówka	16 13
8. LKS II Milanów	16 9
9. Unia II Żabików	16 5

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Podsumowanie projektu „Lekcja wf z...”

„TS” z medalem od olimpijczyka!

Podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego 2022-23 w Szkole Podstawowej nr 8 w Siedlcach odbyło się podsumowanie projektu „Lekcja wf z...”, organizowanego w tej placówce przez Klub Olimpijczyka „Orły Ósemki”.

W minionym roku szkolnym SP 8 odwiedziło wiele gwiazd sportu, z: **Malwiną Kopron, Małgorzatą Hołub-Kowalik i Natalią Partyką** na czele. Medaliści największych

mistrzowskich wydarzeń sportowych spotykali się z dziećmi i opowiadali o swoim życiu, karierze i marzeniach. Przedstawiali blaski i cienie obranej przez siebie drogi. Starali się być inspiracją dla młodych adeptów sportu w naszym mieście.

Dyrektor szkoły **Karol Wnorowski** podziękował „Orłom Ósemki” i prezesowi klubu - **Leszkowi Osikowi** za trud, włożony w organizację spotkań. Natomiast prezes Osik,

wspólnie z zaproszonym na tę okoliczność dwukrotnym medalistą olimpijskim w szermierce - **Ryszardem Sobczakiem** i przewodniczącą Rady Rodziców **Kingą Nowak** postanowili wyróżnić firmy i media wspierające projekt. Wśród nagrodzonych pięknym medalem znalazła się redakcja „Tygodnika Siedleckiego”. Jej przedstawicielowi **Pawłowi Świerczewskiemu** pamiątkowy krążek wręczył sam Ryszard Sobczak, który sięgał po



medale podczas Igrzysk w Barcelonie (1992 rok) i Atlancie (1996 rok). To wielkie wyróżnienie. Dziękujemy!

Zapowiedziano też, że Ryszard Sobczak ma być pierwszym gościem „Lekcji wf z...” w nowym roku szkolnym.

Tekst i zdjęcie
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

MKK kontra Basket na powitanie wakacji

Koszykarki UKS MKK Siedlce (rocznik 2012 i młodsze) oraz koszykarze UKS Basket Siedlce (rocznik 2011 i młodszy) w hali sportowej przy ul. Prusa 6 rozegrali sparingowy mecz z okazji zakończenia roku szkolnego i powitania wakacji.

Spotkanie miało wyrównany przebieg. MKK większą przewagę osiągnął dopiero w czwartej kwarcie. Ostatecznie dziewczynki zwyciężyły 31:23. Sportowe zmagania dzieci były żywiołowo dopingowane z trybun przez ich rodziców. (PŚ)

Wśród najlepszych w rugby

W Łodzi, na stadionie ŁKS-u został rozegrany Wielki Finał Szkolnej Ligi Rugby Tag, z udziałem drużyn z Nowych Igań i Strzały.

Ekipy z gminy Siedlce zakwalifikowały się do finału, dzięki wygraniu eliminacji wojewódzkich.

W gronie klas IV, na szóstym miejscu w Polsce uplasowała się drużyna SP Nowe Iganie, której trenerem jest **Piotr Szkop**. Wystąpiła w składzie: **Alicja Chmurzyńska, Amelia Sosinowska, Marcel Marciniak, Antoni Górecki, Igor Vranjkovic, Piotr Borkowski, Oliwier Dobroch, Bartosz Kosyl**.

Wśród klas V, dziesiątą lokatę zajęła druga z drużyn SP Iganie. Podopieczni trenera Szkopa wystąpili w składzie: **Aleksandra Zielińska, Lena Wójcik, Oliwier Bogucki, Wiktor Ślazi, Bartosz Ilczuk, Krzysztof Skorupka, Oskar Staszczak, Ksawery Wiśniewski**.

Drużyna SP Strzała, prowadzona przez **Krzysztofa Rusinka**, zakończyła zmagania w gronie VI-klasistów na siódmym miejscu. Jej skład to: **Hanna Szafrńska, Liliana Wakuła, Samuel De Valle Montewka, Bartłomiej Wrona, Piotr Grabarski, Piotr Gałęcki, Mikołaj Nejman, Bartosz Perz**. (PŚ)

Dziękujemy partnerom

Pamiętamy o partnerach, bez których nie udało by się nam zorganizować naszych plebiscytów i tegorocznego balu „TS”. Dziękując im za wsparcie, oczekujemy podpowiedzi i... z pokorą przyjmujemy uwagi. Opinie są różne, co nie dziwi, bo różne są gusta. Sztuką jest znalezienie optymalnie kompromisowego rozwiązania. W ubiegłym tygodniu odwiedziliśmy prezesów Mostostalu – **Tomasza Hapunowicza i Mariusza Grudę**, a w redakcji gościliśmy współwłaściciela Zakładu Mięsnego „Rzeźnik” w Zbuczynie – **Zygmunta Wysockiego**. Pozostało nam spotkanie z jeszcze jednym ważnym partnerem, którego wkrótce też odwiedzimy. (MB)



fol. Aga Król

Tomasz Hapunowicz i Mariusz Gruda



fol. Aga Król

Redaktor naczelny „TS” Krzysztof Strzelecki, Zygmunt Wysocki i redaktor Paweł Świerczewski

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juszkiewicz z.juszkiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Mińszczanin wygrał na Targówku

W hali na warszawskim Targówku rozegrano finał wojewódzki **68. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego**. Spośród zawodników z naszego rejonu najlepiej wypadł **Antoni Skrzeczkowski** (Mazovia Mińsk Maz.), który nie miał sobie równych wśród chłopców z roczników 2010-2011. Drugie miejsce w grupie dziewcząt z roczników 2008-2009 zajęła **Emilia Laskowska** z SP 1 Łaskarzew. Na czwartych pozycjach uplasowali się: **Igor Lemieszek** z Pogoni Siedlce (2008-2009), **Aleksandra Skolimowska** z Pogoni Siedlce (2010-2011) i **Maja Paziewska**

z STS Rebel Łaskarzew 2012 i mł.), szósty był **Aleksander Szustkowski** z Pogoni Siedlce (2008-2009), na pozycjach 7-8 sklasyfikowano: **Lenę Włodarczyk** z STS Rebel (2012 i mł.), **Weronikę Purgał** z Mazovii (2008-2009). Miejsca 9-12 zajęli: **Marcelina Kiersnowska** z SP 2 Łaskarzew (2012 i mł.), **Hanna Tomala** i **Alicja Pilarska** z STS Rebel, **Kacper Tochyski** z Pogoni i **Miłosz Zadrożny** z SP Ruda Talubska (wszyscy roczniki 2010-2011), a na pozycjach 13-16 sklasyfikowano: **Malwinę Kiersnowską** z SP 2 Łaskarzew, **Jana Skrajnego** z Pogoni (oboje 2012 i mł.) i **Franciszka Borzęckiego**

z Pogoni (2010-2011).

Klasyfikację rejonów wygrała Warszawa 462 pkt przed Siedlcami 214 pkt, Radomiem 212 pkt, Płockiem 132 pkt, Ostrołęką 27 pkt i Ciechanowem 6 pkt. Wśród klubów najlepsza była Broń Radom 149 pkt, drugie miejsce zajął Sokół Serock 137 pkt, a trzecie SP 3 Gostynin 91 pkt. Pogon Siedlce była piąta 71 pkt, Mazovia Mińsk Maz. dziewiąta 44 pkt, STS Rebel Łaskarzew jedenasty 41 pkt, a SP 1 Łaskarzew trzynasty z dorobkiem 31 pkt. Organizatorem zawodów był Mazowiecki Związek Tenisa Stołowego, a sfinansowano je z budżetu miejskiego Warszawy. (MB)

1 LIPCA 2023

KOTUŃ

UL. POLNA 6C

START: GODZ. 9:00

ZAPRASZAMY

TRANSMISJA NA YOUTUBE

Podczas turnieju odbędzie się zbiórka „elektrośmieci”. Środki z niej zostaną przekazane na siedlecki sport.

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.

m.in. Olgę Chojecką zd. Niedziałek

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.

ORGANIZATOR

Partnerzy Wydarzenia

Wspierający

Patronat medialny

Impreza została dofinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Letnia zupa kurkowa

Zbliża się sezon grzybowy. Jeśli popada deszcz, niedługo w lasach pojawiają się kurki. A to świetne grzyby, by ugotować z nich np. pyszną zupę. Dlatego ponownie sięgamy do książki kucharskiej „Jadą goście, jadą i czym ich podejmujemy”, wydanej w 2022 roku nakładem Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur i z niej podajemy przepis na letnią zupę kurkową. Autorkami przepisu są panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Karczewcu w gminie Wierzbo.

Miejscowość Karczewiec jest położona wśród lasów, w których już od końca czerwca można zbierać pieprznik jadalny, przez okolicznych mieszkańców nazywany kurką. Grzyby te mają bardzo specyficzny smak i wspaniały aromat. Jak podkreślają panie, zupa kurkowa jest w do dziś w ich miejscowości nieodzownym elementem obiadu odpustowego.

Składniki:

3 spore garście kurek (ok. 1/2 kg), 3 kawałki mięsa z kury z domowej zagrody, 3 l wody, 1 średnia cebula, 40 dkg ziemniaków, kawałek selera, 2 duże marchewki, 2 łyżki oleju, 1 łyżka masła, 1/2 szklanki kwaśnej śmietany co najmniej 18%, sól do smaku, świeżo mielony pieprz, 2 liście laurowe, 3 ziarenka ziela angielskiego, 2 łyżki drobno posiekanej zielonej pietruszki, 2 łyżki drobno posiekanego koperku.

Wykonanie:

Z wody, mięsa, warzyw i przypraw ugotować rosół. Kurki oczyścić, opłukać pod strumieniem zimnej wody, odsączyć na durszlaku. Cebulę drobno pokroić, obrać ziemniaki i pokroić w kostkę. Na patelni rozgrzać olej, dodać cebulę, lekko posolić i smażyć 2-3 minuty do zeszklenia. Do cebuli dodać kurki i smażyć na dużym ogniu, aż woda odparuje. Do zrumienionych kurek dodać masło, wymieszać i smażyć jeszcze pół minuty. Kurki z cebulą dodać do rosółu, dodać ziemniaki i gotować 15-20 minut, aż ziemniaki zmiękną. Śmietanę zahartować kilkoma łyżkami gorącej zupy, wymieszać, wlać do zupy i doprowadzić do delikatnego wrzenia na 5 minut. Do zupy dodać natkę i koperk, wymieszać, przykryć i odstawić na 3 minuty. I gotowe!



Uśmiechnij się!



fol. MB

Dowcip opowiada Justyna Królak ze Stoczka Łukowskiego

Mąż wraca z sanatorium i pokazuje żonie zdjęcie.

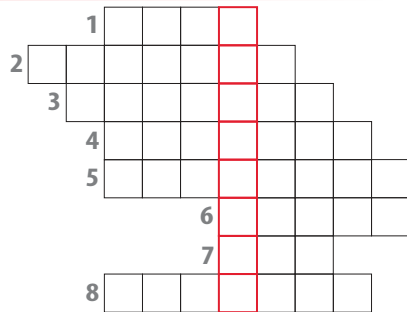
Widzisz kochanie – mówi – ja jestem w środku, a to moi nowi przyjaciele. Ten z prawej, to profesor z Krakowa, a ten z lewej, to lekarz z Warszawy. Obaj bardzo kulturalni ludzie.

Żona jednak chciała mieć pewność, że chłopina nie wciska jej kitu i pojechała do tegoż sanatorium. Pokazała zdjęcie na recepcji, pytając, czy recepcjonistka poznaje tych ludzi. Oczywiście, rozpoznała.

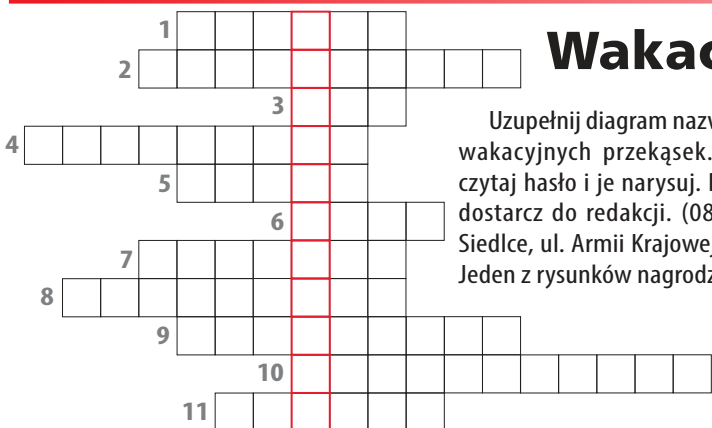
Ten z prawej, to krakowski profesor – odpowiedziała pewnym głosem. – Największy pijak turnusu. Ten z lewej, to lekarz z Warszawy. Babiaryz, jakich mało. Najporządniejszy z nich, to ten w środku. Przyjechał z żoną, cały czas tylko z nią chodził i razem z nią wyjechał.

Na plaży

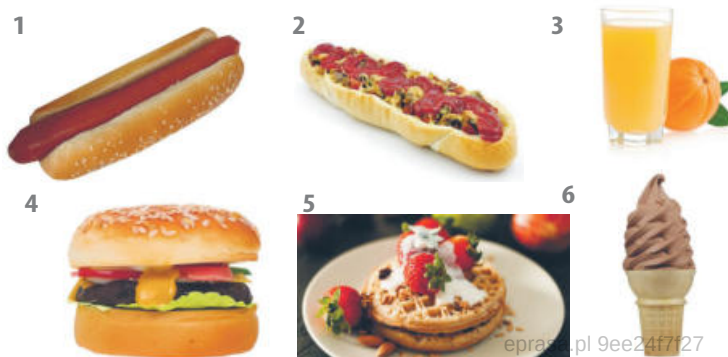
Rozwiąż rebusy, hasła wpisze do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



1		owa	+	dż				
2		ka	+	pod				
3		ówka	+		+		ej	
4		ka	+	li				
5	o		+	waf		+		y
6		w	+		ba	+	k	
7		mar	+	zają				
8		sol	+		na			



Uzupełnij diagram nazwami wakacyjnych przekąsek. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



Wakacyjne przekąski



Nina Rowicka z Węgrowa
- laureatka
jednego z naszych
poprzednich konkursów

POZIOMO: 2- jeśli pancerna, nie wkładasz do niej spodni, 6- na pewno nie łazarz, 7- pi-jacka albo złodziejska meta, 8-... treści na końcu książki, 11- urodziny + świeczki + ciasto =..., 12- podobno są zwierciadłem duszy, 13- z niej świece, 16- wodna albo mał-żeńska, 19- zakonnik w celi, 22- osiedle uli, 23- uchwyt koszyka, 24- ma trzymać okręt na uwięzi.

Nagroda: Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 21

POZIOMO: 3- gigawat, 7- polka, 8- wilczur, 9- dyżur, 10- ampułka, 14- Chinka, 16- Neapol, 18- Teresa, 21- USA, 23- kilim, 24- aktówka.

PIONOWO: 1- spodnie, 2- plaża, 3- gawra, 4- galop, 5- węzeł, 6- tar-ka, 11- mecenas, 12- ulica, 13- ka-kao, 15- stoki, 17- linia, 19- rola, 20- suma, 22- aut.

Zwycięzcą zostaje **Dariusz Celiński-Mysław** z Siedlec. Gratulujemy! **Nagroda:** **podwójny bilet do Nove Kino Siedlce** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

